

WIEŚCI GMINNE

ISSN 2956-5715



Antolin * Bilsko* Brzeziny* Ciechocin * Dąbie * Felinów * Gwizdów *
Kalenne* Lute* Majdan * Michałówka * Modliborzyce * Pasieka* Słupie *
Stojeszyn Pierwszy * Stojeszyn Drugi * Stojeszyn Kolonia* Świnki *
Węgliska * Wierzchowiska Pierwsze * Wierzchowiska Drugie *
Wolica Pierwsza * Wolica Druga * Wolica Kolonia * Kolonia Zamek *
Zarajec*

Nr 76

Wrzesień 2024



Delegacja wieńcowa Gminy Modliborzyce na Dożynki Powiatowe
w Potoku Wielkim
25 sierpnia 2024 r.

PLON NIESIEMY PLON...

Wrzesień to tradycyjnie już czas zakończenia zniw i dzielenia się tym, co powstało z owoców Ziemi. To właśnie we wrześniu odbywają się zazwyczaj DOŻYŃKI. Dożynki jako uroczystość o wieloletniej tradycji są symbolem szacunku dla ciężkiej pracy rolnika oraz stanowią wyraz wdzięczności za jego codzienne zmagania. Dożynkowe święto to w polskiej tradycji czas radości i podziękowań: Panu Bogu za plony, a ludziom za trud ich pracy.

DOŻYŃKI POWIATOWE

W niedzielę, 25 sierpnia 2024 r., w Potoku Wielkim odbyły dożynki powiatowe. Podczas uroczystości rolnicy z terenu powiatu janowskiego podziękowali za tegoroczne plony.

Tegoroczny wieniec dożynkowy reprezentujący Gminę Modliborzycę przygotowali mieszkańcy Modliborzyc.

Wieniec nawiązuje do tematyki sakralnej. W centralnej jego części umieszczono Pismo Święte – symbol naszej wiary, który znajduje się w każdej rodzinie. Za Pismem Świętym usytuowano krzyż ozdobiony stulą, reprezentuje on ofiarę i zbawienie Jezusa Chrystusa, który umarł za grzechy całego świata. Jest więc wyrazem jego ogromnej miłości, która jest silniejsza niż śmierć. Pismo Św. przeplecione jest różańcem - symbolem miłości i modlitwy, symbolem czci oddawanej Matce Najświętszej, Matce Jezusa. Wieniec uwity został z tegorocznych kłosów zbóż, kwiatów oraz ziół.



Dożynki Powiatowe w Potoku Wielkim rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą, podczas której dziękowano za tegoroczne plony. Po mszy korowód dożynkowy przeszedł na plac przy miejscowym GOKu, gdzie odbyła się prezentacja i ośpiewanie wieńców przez grupy dożynkowe.



Starostami dożynkowymi byli Katarzyna Głąb i Adam Kapusta, władze samorządowe reprezentowali Burmistrz Modliborzyc – Witold

Kowalik oraz Sekretarz Gminy Modliborzycy – Marzena Dolecka-Jocek. W skład delegacji wieńcowej weszli również: Anna Rychlak, Bożena Pikula, Danuta Tęcza, Bożena Kapusta, Łukasz Kamiński, Kamila Malinowska, Emilia Smyl, Anna Ostrowska, Janusz Ostrowski, Katarzyna Pyć, Ewelina Dziewa, Małgorzata Śmietana, Dominik Boś.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za reprezentowanie naszej gminy na dożynkach powiatowych.

K.Pyć

ŚWIĘTO DZIĘKCZYNIENIA W WOLICY PIERWSZEJ



W dniu 25 sierpnia 2024 roku w kaplicy w Wolicy Pierwszej została odprawiona Msza dziękczynna za zebrane tegoroczne plony. Wieniec dożynkowy został wpleciony ze zbóż i kwiatów przez miejscowe gospodynie. Mszę świętą odprawił Ks. Proboszcz Marcin Chłopek. Gospodarzami dożynek byli Państwo Agnieszka i Arkadiusz Wachulakowie, którzy złożyli na ołtarzu chleb i kwiaty, a Pani Agnieszka w imieniu mieszkańców wygłosiła podziękowanie za tegoroczne zebrane plony. Uroczystość uświetniła Karolina Serwatka, recytując strofy wiersza o tematyce dożynkowej.

Po Mszy św. mieszkańcy Wolicy Pierwszej i Drugiej częstowali się ciastem pod miejscową kaplicą.

Organizując tą uroczystość chcemy corocznie podtrzymywać tradycję i przekazywać młodszemu pokoleniu świętowania dożynek.

Mieszkańcy Wolicy

DOŻYŃKI PARAFIALNE W WIERZCHOWISKACH

*„Hej rozstąpcie że się na boki na strony,
Bo niesiemy wieniec pięknie przystrojony!
Hej niesiemy wieniec zbożem malowany
Z tej wierzchowskiej ziemi w mozole zebrany!”*

Dnia 1 września odbyły się dożynki parafialne w Wierzchowskich. W tym roku organizowali je mieszkańcy Antonina i Węglisk. Funkcję starostów dożynkowych pełnili Sylwia Kamińska i Adrian Boczek.

W asyście orkiestry dętej korowód dożynkowy dotarł przed świątynię parafialną, gdzie dzieci powitały przybyłych gości. O godzinie 12.00 rozpoczęła się uroczysta msza święta dziękczynna, której przewodniczył ks. proboszcz Grzegorz Rożek. Homilię wygłosił ks. prałat Czesław Grzyb.



Mieszkańcy Antolina i Węglišk do świątyni przynieśli wieniec dożynkowy – wykonany z tegorocznych zbóż i kwiatów obraz Świętej Rodziny – Maryi, Józefa i Jezusa oraz chleb, którym obdzielili uczestników mszy świętej. Na zakończenie najmłodszy mieszkańcy obu wsi zaprezentowali swoje umiejętności recytatorskie i w krótkim programie artystycznym wspominali, jak dawniej wyglądała praca przy zbiorach na polu.

Po mszy świętej na zgromadzonych parafian i gości czekała słodka niespodzianka – ciasta przygotowane przez panie z Antolina i Węglišk.

DOŻYŃKI PARAFIALNE W MODLIBORZYCACH

W niedzielę 1 września 2024 roku parafianie z Modliborzyc zgromadzili się na rynku, aby wyruszyć uroczystym korowodem na dożynki parafialne. To właśnie tego dnia wspólnie składaliśmy w kościele dziękczynienie Bogu za tegoroczne plony, które są darem Nieba i efektem trudu rolników.

Chleb dożynkowy – symbol szczęścia, błogosławieństwa i dostatku do kościoła wnieśli starostwie dożynek: Anna Rychlak i Rafał Lenart. Wieniec wykonany przez mieszkańców Modliborzyc nieśli: Katarzyna Głąb, Magda Rychlak, Michał Dul i Kacper Lenart.



Dziękczynną Mszę Świętą Dożynkową odprawił ks. proboszcz Marcin Chłopek, za co jeszcze raz składam serdeczne Bóg zapłać ... Dziękuję także księdzu Grzegorzowi za piękne kazanie i księdzu Mariuszowi za posługę kapłańską w trakcie mszy. Oprawę muzyczną mszy zapewnił Chór Parafialny. Nie zabrakło też bloku artystycznego przygotowanego przez Panią Bożenę Pikulę i pięknego śpiewu mieszkańców, nad którym czuwali Ewelina Dziewa i Dominik Boś. Wiersze recytowały: Olga Studzińska, Katarzyna Lewandowska, Nela Malinowska, Alicja Frączek i Weronika Studzińska.

Dary ołtarza: hostie, wino i winogrono oraz dar dla kościoła niósł dzieci: Nela i Jakub Malinowscy oraz Maria i Jakub Gierlachowie. W darze kościoła na ręce księdza Proboszcza przekazano nowy Lektorarz Mszalny, Modlitwy Powszechne na rok liturgiczny (komplet z segregatorem) oraz kropidło ryżowe.



Po błogosławieństwie Starostwie zaprosili wszystkich parafian do wspólnego łamania się chlebem dożynkowym i na słodki poczęstunek, przygotowany przez mieszkańców miasta.

Dzięki uprzejmości Burmistrza Modliborzyc – Pana Witolda Kowalika naszą parafialną uroczystość uświetniła Parafialna Orkiestra Dęta Im. Jana Szabata z Polichny.

Szczerze i serdeczne podziękowania kieruję do wszystkich mieszkańców Modliborzyc, którzy włożyli swoje serca i poświęcili swój czas

na przygotowanie tej jakże ważnej dla nas wszystkich uroczystości. Dziękuję Piekarni Państwa Tomalów za chleb, Cukierni Tradycyjnej za część upieczonych ciast, rodzinie Państwa Rogożów za przygotowanie wieńca dożynkowego i dekoracji na placu kościelnym oraz w kaplicy tymczasowej. Druhom i druhom strażakom z OSP Modliborzyc, paniom i panom z KGW „Wysokie Obcasy” w Modliborzycach - dziękuję za Waszą niezawodność i zaangażowanie.



Dziękuję także wszystkim, którzy przywozili słomę, zwozili snopki, kwiaty, owoce i warzywa. Szczególne słowa uznania kieruję do pomysłodawczyni dekoracji na terenie naszego miasteczka i wszystkich, którzy nam pomagali.

Dziękuję za wszelką okazaną pomoc, za każde dobre słowo, za wsparcie na każdym etapie przygotowań dożynkowych. Dziękuję za przepyszne ciasta i wsparcie finansowe. A przede wszystkim DZIĘKUJĘ ZA TO, ŻE JESTEŚCIE, zawsze niezawodni i gotowi do wspólnych działań!

Sołtys Modliborzyc

Katarzyna Głąb

Foto: Marta Frączek, Katarzyna Głąb,
Bartek Ostrowski

DOŻYŃKI PARAFIALNE W BRZEZINACH

8 września 2024 r. w naszej parafii odbyły się uroczyste dożynki parafialne, podczas których wspólnie dziękowaliśmy za tegoroczne plony. Gospodarzami wydarzenia byli mieszkańcy Stojeszyna, którzy przygotowali piękny wieniec dożynkowy, nawiązujący do jubileuszu 40-lecia naszej parafii. Wieniec został misternie wykonany z tegorocznych zbóż, a jego symbolika podkreślała głębokie więzi z lokalną wspólnotą i dziękczynienie za Boże błogosławieństwo.

Msza Święta dożynkowa była wyjątkowo podniosła, koncelebrowali ją ks. prałat Henryk Krzyżanowski oraz ks. dziekan Krzysztof Woźniak. Na ołtarzu złożono upieczony z tegorocznej mąki chleb, będący znakiem wdzięczności za obfite zbiory. Cała wspólnota parafialna zgromadziła się, aby wspólnie modlić się o dalszą opiekę Bożą nad naszymi rodzinami i polami.



Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy przyczynili się do organizacji tej uroczystości, zwłaszcza mieszkańcom Stojeszyna za ich trud i zaangażowanie. Niech nasze dożynki umacniają naszą wiarę i wdzięczność za dary, którymi Bóg nas obdarza.

SOŁTYSI I RADY SOŁECKIE NA KADENCJĘ 2024 – 2029



W dniach od 9 września do 8 października 2024 roku w sołectwach na terenie Gminy Modliborzyce zostały przeprowadzone zebrania, podczas których zostali wybrani Sołtysi i Rady Sołeckie na kadencję 2024-2029. Mieszkańcy poprzez liczny udział w zebraniach zadecydowali, że w 12 sołectwach funkcje sołtysów będą pełnić nowe osoby, natomiast w pozostałych 12 obsada stanowisk pozostanie bez zmian.

Poniżej przedstawiamy pełną listę wybranych na kolejną kadencję 2024-2029 przedstawicieli jednostek pomocniczych gminy:

Sołectwo Antolin

Sołtys: Patryk Daniel

Rada Sołecka - Adrian Boczek - przewodniczący
Sylwia Daniel - członek
Przemysław Kowal - członek

Sołectwo Bilsko

Sołtys: Renata Kula

Rada Sołecka - Karolina Skrzypek - przewodnicząca
Ewa Moskał - członek
Anna Powęska - członek

Sołectwo Brzeziny

Sołtys: Arkadiusz Kuźma

Rada Sołecka: Mariusz Rybiński - przewodniczący,
Jan Krzysztoń - członek,
Mariusz Krzysztoń - członek

Sołectwo Ciechocin

Ze względu na brak frekwencji na zebraniu do czasu wyboru nowego Sołtysa funkcję będzie pełnił dotychczasowy Sołtys Pan Tadeusz Nalepa.

Sołectwo Dąbie

Sołtys: Krzysztof Stolarz

Rada Sołecka - Mirosław Pasztaleniec - przewodniczący,
Stefan Kałamajski - członek,
Elżbieta Strzępka-Skupińska - członek

Sołectwo Felinów

Sołtys: Józef Kaproń

Rada Sołecka - Jacek Stajniak - przewodniczący
Artur Biał - członek
Paweł Boś - członek

Sołectwo Gwizdów-Kalenne

Sołtys: Wojciech Kosikowski

Rada Sołecka - Robert Siembida - przewodniczący
Monika Stryczek - członek
Damian Piotrowski - członek

Sołectwo Kolonia Zamek

Sołtys: Ewa Tylus

Rada Sołecka - Mariusz Dziewa - przewodniczący
Dorota Chołody - członek
Dariusz Marcin Gózt - członek

Sołectwo Lute

Sołtys: Grażyna Majewska-Adamczyk

Rada Sołecka - Wiesław Janik - przewodniczący
Bartłomiej Breś - członek
Łukasz Jewulski - członek

Sołectwo Majdan-Świnki

Sołtys: Iwona Lisowska

Rada Sołecka - Magdalena Szpyt - przewodnicząca
Paulina Lewandowska - członek
Sylwia Żelazko - członek

Sołectwo Michałowka

Sołtys: Izabela Zarzeczna

Rada Sołecka - Ewa Łoszak - przewodnicząca
Łukasz Pcionek - członek
Stanisław Paczos - członek

Sołectwo Modliborzyce

Sołtys: Katarzyna Głęb

Rada Sołecka - Michał Dul - przewodniczący
Piotr Rogoża - członek
Aleksander Wołoszyn - członek

Sołectwo Pasieka

Sołtys: Anna Dziewa

Rada Sołecka - Mateusz Ślusarski - przewodniczący
Mateusz Brodowski - członek
Piotr Suchora - członek

Sołectwo Słupie

Sołtys: Ewelina Blacha

Rada Sołecka - Anna Kisiel - przewodnicząca
Stanisław Rusinek - członek
Ewelina Suduł - członek
Józef Kusz - członek
Dawid Wielgus - członek

Sołectwo Stojeszyn Pierwszy

Sołtys: Marian Kucia

Rada Sołecka - Monika Hapak-Bielecka - przewodnicząca
Krzysztof Grzegórski - członek
Wiesław Hain - członek

Sołectwo Stojeszyn Drugi

Sołtys: Beata Wójcik

Rada Sołecka - Marlena Brodowska - przewodnicząca
Ewelina Sędziak - członek
Elżbieta Szewc - członek

Sołectwo Stojeszyn - Kolonia

Sołtys: Roman Dębniak

Rada Sołecka - Agnieszka Wieczorek - przewodnicząca
Urszula Golec - członek
Waldemar Ślusarczyk - członek

Sołectwo Węglika

Sołtys: Barbara Kołtyś

Rada Sołecka - Kinga Wielgus - przewodnicząca
Monika Baranowska - członek
Grzegorz Kamiński - członek

Sołectwo Wierzchowiska Pierwsze

Sołtys: Ewa Karaś

Rada Sołecka - Agnieszka Lenart - przewodnicząca
Agnieszka Kaproń - członek
Andrzej Serwatka - członek

Sołectwo Wierzchowiska Drugie

Sołtys: Barbara Serwatka

Rada Sołecka - Andrzej Rogalski - przewodniczący
Ewelina Potocka-Lenart - członek
Teresa Tomaszewska - członek

Sołectwo Wolica Pierwsza

Sołtys: Wiesław Tes

Rada Sołecka - Magdalena Wójcik - przewodnicząca
Maria Błońska - członek
Ewelina Tylus - członek

Sołectwo Wolica Druga

Sołtys: Danuta Kolasa

Rada Sołecka - Krzysztof Zyguła - przewodniczący
Marek Łukasik - członek
Marian Krzos - członek

Sołectwo Wolica - Kolonia

Sołtys: Marcin Skupiński

Rada Sołecka - Dariusz Szpyra - przewodniczący
Jarosław Drzazga - członek
Rafał Krzysztoń - członek

Sołectwo Zarajec

Sołtys: Izabela Wuczek

Rada Sołecka - Katarzyna Miś - przewodnicząca
Damian Chudy - członek
Ewa Kapusta - członek

Ustępującym Sołtysom:

Pani Beacie Sulowskiej – sołectwo Antolin,
Panu Józefowi Pawlas – sołectwo Bilsko,
Panu Janowi Pikula – sołectwo Brzeziny,
Panu Robertowi Siembida – sołectwo Gwizdów -Kalenne,
Pani Krystynie Zimak – sołectwo Kolonia Zamek,
Pani Agnieszce Kędziora – sołectwo Lute,
Panu Michałowi Serwatka – sołectwo Pasieka,
Panu Zbigniewowi Parcheta – sołectwo Słupie,
Panu Marcinowi Kapusta – sołectwo Stojeszyn Drugi,
Panu Pawłowi Serwatka – sołectwo Wierzchowiska Drugie
Panu Dariuszowi Szpyra – sołectwo Wolica Kolonia
– dziękujemy za zaangażowanie i lata pracy na rzecz lokalnej społeczności i samorządu terytorialnego.

Serdecznie gratulujemy wszystkim nowo wybranym Sołtysom i członkom Rad Sołeckich. Życzymy powodzenia, niegasnącego zapału oraz siły do realizacji zamierzonych celów. Liczymy na owocną współpracę i nowe inicjatywy, które będą przyczyniać się do poprawy życia mieszkańców Gminy Modliborzyce.

Marzena Dolecka-Jocek

GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI

Harmonogram zbiórki odpadów komunalnych na terenie gminy Modliborzyce
IV kwartał 2024 rok

Miejscowość	Odpady zmieszane	Odpady segregowane (papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne)	Odpady biodegradowalne (bioodpady)
Antolin, Wierzchowiska Pierwsze, Wierzchowiska Drugie, Węgliska, Pasieka	8 października 22 października 12 listopada 10 grudnia	2 października 5 listopada 16 grudnia	-
Lute, Kolonia Zamek, Wolica Kolonia, Wolica Pierwsza, Wolica Druga, Bilsko	9 października 23 października 13 listopada 11 grudnia	3 października 6 listopada 17 grudnia	-
Gwizdów, Kalenne, Ciechocin, Świnki, Majdan, Brzeziny, Słupie	10 października 24 października 14 listopada 12 grudnia	4 października 7 listopada 18 grudnia	-
Stojeszyn Kolonia, Stojeszyn Pierwszy, Stojeszyn Drugi, Dąbie, Felinów, Zarajec, Michałówka	1 października 15 października 29 października 15 listopada 13 grudnia	11 października 8 listopada 19 grudnia	-
Modliborzyce	7 października 21 października 18 listopada 9 grudnia	16 października 19 listopada 20 grudnia	11 października 25 października 29 listopada 20 grudnia
Modliborzyce – zabudowa wielorodzinna	7 października 14 października 21 października 28 października 18 listopada 9 grudnia	16 października 19 listopada 20 grudnia	4 października 11 października 18 października 25 października 29 listopada 20 grudnia

GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W MODLIBORZYCACH

„MILCZENIE NIE ZAWSZE JEST ZŁOTEM - 2024 ROK” – ZAPROSZENIE DO UDZIAŁU W PROJEKCIE

W bieżącym roku Gmina Modliborzycze po raz kolejny przystąpiła do realizacji Projektu pn. „Milczenie nie zawsze jest złotem - 2024 rok”, w ramach Programu Ochrony „Wspieranie Jednostek Samorządu Terytorialnego w Tworzeniu Systemu Przeciwdziałania Przemocy Domowej”.

Realizatorem Projektu jest Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Modliborzycach, a jego głównym celem jest:

Poprawa jakości i zwiększenie dostępności usług świadczonych na rzecz osób zagrożonych lub doznających przemocy domowej.

W ramach projektu realizowane są następujące działania:

- **Rozwój bezpłatnego Poradnictwa Specjalistycznego:** poprzez podniesienie jakości usług i rozszerzenie działalności Punktu Poradnictwa Specjalistycznego - poradnictwo indywidualne oraz rodzinne, konsultacje ze specjalistami z różnych dziedzin (w tym poradnictwo prawne, psychologiczne, terapeutyczne w zakresie uzależnień, a także socjalne). Punkt czynny 5 x w miesiącu.
- **Mobilna usługa wspierająca** dla osób niepełnosprawnych, starszych, które nie są mobilne, nie mogą liczyć na pomoc osób bliskich i nie mają możliwości dotarcia do Punktu Poradnictwa Specjalistycznego. Pomoc następuje poprzez wizytę osoby pierwszego kontaktu w miejscu zamieszkania lub w pobliżu osoby potrzebującej pomocy i ustalenie dalszego planu działania.
- **Wspieranie funkcjonowania grup wsparcia** poprzez: pogadanki, animacje zajęć/spotkań utrwalających zdobyte dotychczas informacje, wiedzę, doświadczenia w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej poprzez różnorodne formy organizacyjne wzmacniające więzi/przyjaźnie w grupie.
- **Wzmocnienie potencjału Zespołu Interdyscyplinarnego/ Grup Diagnostyczno-Pomocowych oraz osób działających w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej** – szkolenia/warsztaty.

Osoby zainteresowane udziałem w projekcie

„Milczenie nie zawsze jest złotem - 2024 rok”, prosimy o kontakt z pracownikami Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Modliborzycach, ul. Piłsudskiego 63, 23-310 Modliborzycze, tel. 15 87 15 108 wew. 12

BLISCY OSÓB UZALEŻNIONYCH. JAK SKUTECZNIE POMAGAĆ

Rodzina jest złożonym systemem, w którym wszyscy jej członkowie na siebie oddziałują. Trudności jednej osoby wpływają na funkcjonowanie całego systemu. Leczenie uzależnienia więc, aby było bardziej skuteczne, powinno być również ukierunkowane na

potrzeby wszystkich członków rodziny. Skoncentrowanie na rodzinie znacząco zwiększa zaangażowanie w leczenie osoby uzależnionej, kontynuację leczenia, jak również poprawia funkcjonowanie pozostałych jej członków.

Praca z bliskimi osób uzależnionych koncentruje się na dwóch obszarach działań:

1. Motywacji osób uzależnionych do podjęcia leczenia
2. Wspieraniu rodziny i bliskich w celu poprawy ich funkcjonowania i wzajemnych relacji

Zaangażowanie rodziny polega na próbie zobowiązania osoby uzależnionej do podjęcia leczenia. Najczęściej znane są trzy rodzaje interwencji – presja na zmianę, metoda 5 kroków oraz interwencja według Vernona E. Johnsona.

Presja na zmianę polega na zaangażowaniu bliskiej osoby w psychoedukację, która dotyczy analizowania jej zachowania wobec uzależnionego partnera oraz rozmowę konfrontacyjną z uzależnionym partnerem w celu podjęcia przez niego zmiany w zakresie używania substancji.

Celem tej metody jest wywołanie zmiany w zachowaniu członków rodziny, która to zmiana ma doprowadzić osobę uzależnioną do podjęcia terapii. Chodzi o to, aby osoba uzależniona zaczęła wyraźnie dostrzegać, że używanie przez nią substancji stanowi problem dla funkcjonowania w relacji z żoną/mężem/dziećmi/rodzicami/partnerem/partnerką. Działanie osoby bliskiej ma polegać na angażowaniu osoby uzależnionej do aktywności wykluczających picie alkoholu/zażywanie substancji oraz konfrontowaniu jej z nadużywaniem alkoholu/używaniem substancji

w konkretnych sytuacjach życiowych, jak również zachęcaniu osoby uzależnionej do skorzystania z pomocy terapeutycznej.

Metoda 5 kroków, opiera się na założeniu, iż życie z osobą uzależnioną jest dla rodziny silnie stresującym doświadczeniem, które przyczynia się do pogorszenia stanu zdrowia pozostałych jej członków. Metoda ta, opracowana przez Copello i współpracowników, składa się z 5 etapów – kroków:

- Krok I – to etap, w którym rodzina opowiada, w jaki sposób nadużywanie substancji wpływa na jej członków – **ważnym elementem tej części jest identyfikacja stresorów dla członków rodziny**,
- Krok II – stanowi dostarczenie niezbędnych informacji na temat alkoholu/narkotyków/leków oraz możliwych źródeł i form pomocy,
- Krok III – to badanie sposobów radzenia sobie wypracowanych przez rodzinę (identyfikowanie zaburzeń adaptacyjnych oraz strategii poradczych konstruktywnych),
- Krok IV – dotyczy poszukiwania zasobów zewnętrznych w procesie wsparcia,
- Krok V – zbadanie dodatkowych możliwości pomocy i wsparcia, zaangażowanie innych członków rodziny oraz rozeznanie możliwości współpracy z instytucjami.

Interwencja wg. Vernona E. Johnsona – jest najczęściej stosowanym w Polsce modelem interwencji wobec osoby uzależnionej, która została opisana w książce „Interwencja. Jak pomóc komuś, kto nie chce pomocy” (1986).

Celem interwencji jest przyspieszenie kryzysu i konfrontacja osoby uzależnionej z rzeczywistością. Przełamane zostają w ten sposób jej mechanizmy obronne, które uniemożliwiają realną ocenę sytuacji, a co się z tym wiąże – podjęcie leczenia. Najczęstszymi mechanizmami obronnymi są: zaprzeczanie (zaprzeczanie oczywistym faktom, np. pijany twierdzi, że nic nie wypił), minimalizowanie (pomniejszanie wagi problemów wynikających z zażywania substancji, np. „nie piję alkoholu, piję tylko piwo”), obwinianie (zaprzeczanie własnej odpowiedzialności za zażywanie substancji, np. „gdyby żona była inna, to bym nie pił”), racjonalizowanie (budowanie alibi, usprawiedliwień dla swojego picia, np. „kolega postawił, nie mogłem odmówić”), intelektualizowanie (spekulacje intelektualne, mówienie o piciu/braniu jako o abstrakcyjnym problemie innych ludzi, np. „od wieków ludzie stosowali narkotyki”), odwracanie uwagi (zmiana tematu rozmowy, przerzucanie uwagi na innych, np. „co wy chcecie ode mnie, ja pracuję, mam dom, rodzinę, samochody, Maciek... ten dopiero ma problem”). Czemu to służy? Są to mechanizmy, które powodują, że osoba uzależniona żyje w świecie iluzji. W swoim subiektywnym przeżywaniu, eliminuje fakty, które mogą wskazywać na to, że picie/branie mu szkodzi, a dzięki mechanizmom ochrania swoje zachowania nałogowe.

Sposobem na przełamanie mechanizmów obronnych ma być wcześniej przygotowane spotkanie, które posiada określoną strukturę i zasady. W interwencji biorą udział najbliższe osoby, które bezpośrednio doświadczyły skutków uzależnienia. Podczas trwania interwencji informują uzależnionego o faktach z jego życia, które przysporzyły im cierpienia, a były następstwem jego zachowań. Informacje przekazuje się z dużą liczbą detali dotyczących zaistniałych sytuacji oraz ich wpływu na poszczególne osoby.

W rzeczywistości interwencja ta ma najczęściej charakter zgłoszenia wniosku przez bliską osobę do Prokuratury lub Miejskiej/Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych o skierowanie na leczenie odwykowe osoby uzależnionej. Możliwość taką daje Ustawa z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, w szczególności art. 24 (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1286 z późn. zm.)

Przebieg procedury: aby zgłosić na leczenie odwykowe, należy wypełnić wniosek i złożyć go do Prokuratury lub Miejskiej/Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Wniosek może złożyć dowolna osoba lub instytucja (np. ośrodek pomocy społecznej, policja, prokuratura, szkoła, zakład pracy, kurator, izba wytrzeźwień). Zdarza się, że członkowie rodziny chcąc uniknąć sytuacji konfliktowych z osobą uzależnioną zgłaszają problem pracownikowi socjalnemu lub dzielnicowemu. Wówczas te instytucje stają się wnioskodawcami, a składany wniosek zawiera odpowiednie uzasadnienie.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, na leczenie odwykowe można skierować osobę, która:

- Powoduje rozkład życia rodzinnego
- Demoralizuje nieletnich
- Systematycznie zakłóca spokój lub porządek publiczny
- Uchyla się od pracy

We wniosku można podać dane osób, które mogą być świadkami w sprawie przed sądem. Po złożeniu wniosku uruchamia się procedura, wynikiem której albo po rozpoznaniu wniosku zostaje odrzucony albo osoba uzależniona zostaje skierowana na leczenie odwykowe.

Iwona Kasperska

Członek Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy Domowej w Gminie Modliborzycze
Specjalista psychoterapii uzależnień PLU Janów Lubelski

REAKTYWACJA ŚWIĘTA JAGÓD ZWIĘCZONA SUKCESEM!

W niedzielę, 28 lipca 2024 r., na stadionie miejskim w Modliborzycach celebrowaliśmy „Święto Jagód 2024”, którego organizatorami byli Burmistrz Modliborzyc, Gminny Ośrodek Kultury w Modliborzycach oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Modliborzycach.

Po przerwie spowodowanej kłęską powodzi w 2019 r. oraz pandemią, wydarzenie powróciło do kalendarza imprez w Gminie Modliborzycy. Miało jednodniową formułę, chociaż możliwość skorzystania z atrakcji wesołego miasteczka była także w sobotę po południu.

Główna impreza, związana ze świętem, miała miejsce na dolnej płycie stadionu miejskiego, gdzie stanęła scena, stoiska gastronomiczne, parasole oraz duży, gminny namiot. Był on szczególnie cenny, bowiem pogoda w tym dniu była kapryśna i niekorzystne warunki atmosferyczne wielokrotnie gromadziły przybyłą publiczność właśnie pod tym namiotem. Ale takie są właśnie imprezy plenerowe, których nieodłącznym elementem są czynniki nad którymi nie jesteśmy w stanie do końca zapanować, tym bardziej, że obecnie pogoda w Polsce potrafi zmieniać się bardzo szybko. Warto jeszcze przy tej okazji zwrócić uwagę na same tytułowe jagody, a więc na borówkę czarną, która w bieżącym roku ucierpiała w wyniku wiosennych przymrozków na naszym terenie. Pozyskanie dojrzałych owoców, a więc czarnych kulistych jagódek pokrytych granatowym woskowym nalotem, w okolicznych lasach iglastych graniczyło z cudem. Było ich, niestety, jak na lekarstwo, a w domowej spiżarni zapas przetworów z jagód warto mieć, bo potwierdzone są ich farmakologiczne właściwości. Mają one zastosowanie przy problemach żołądkowo – jelitowych oraz regulują obieg krwi. Zawierają antocyjany, które poprawiają ostrość widzenia w ciemności i o zmierzchu. Z czarnej jagody wyrabiane są preparaty farmaceutyczne mające zastosowanie w leczeniu różnorakich chorób oczu.



Podczas Święta Jagód nie mogło zabraknąć oczywiście poczęstunku z borówką czarną w roli głównej. Tutaj, jak zwykle, niezawodne były panie i panowie z Koła Gospodyń Wiejskich „Wysokie Obscasy” w Modliborzycach. Na zamówienie władz samorządowych przygotowane zostały bułeczki jagodzianki z tegorocznych jagód. W dniu święta władze samorządowe oraz członkowie koła częstowali tym właśnie drożdżowym ciastem publiczność, która licznie przybyła na wieczorne koncerty. Była to jedna z wielu atrakcji, jakie zaoferowano mieszkańcom gminy Modliborzycy, okolicznych gmin i przybyłym gościom. Poza tym wszyscy mieli możliwość integracji, prowadzenia luźnych rozmów, rozrywki i odskocznicy od codziennych problemów i obowiązków. Konferansjer Cezary Axel Nowicki zapowiadał zaplanowane punkty programu, dbał o skupienie uwagi i zaangażowanie publiczności oraz przedstawiał wykonawców.



Na początek wystąpili artyści, wokaliści, tancerze działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Modliborzycach. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowali: Katarzyna Lewandowska, Natalia Szpyt, Oliwia Dziewa, Sebastian Szpyt, Hania Powęska, Nela Malinowska, Nikola Dziewa, Maria Krasowska. Pokaz gry na gitarze dał Krzysztof Skoczyński ze swoimi uczniami, a na harmonijce ustnej zagrał Stanisław Ślusarski. Zatańczyły grupy taneczne: Sweet Kids, Swag Queens, Swag Princess oraz solistki: Alicja Mysłowska, Zuzanna Grzegzulińska, Aleksandra Taradyś, Paulina Zarzeczna.

Po nich na scenie pojawił się Zespół VOX, który - mimo padającego deszczu - przy takich utworach jak „Bananowa song” czy „Ryczała, rycza” porwał wszystkich do zabawy. Panowie Jerzy Słota, Dariusz Tokarzewski oraz Mariusz Matera zaprezentowali niesamowitą łatwość kontaktu z publicznością a swoim koncertem starali się przegonić chmury, za co dziękujemy.



Po VOX-ie na scenie zaprezentowały się panie z Zespołu Facelia z Wierchowisk, panie z Koła Gospodyń Wiejskich „U źródeł Sanny” z Wierchowisk Drugich oraz Orkiestra Dęta z Wierchowisk pod batutą kapelmistrza Franciszka Kamińskiego.

Następnie zaprezentował się zespół Topky, który pod sceną zgromadził tłum fanów. Wszyscy świetnie bawili się przy dźwiękach utworów takich jak np. „Jeden taniec, jedna noc”, „Kto wkurzy Cię jak ja”. Po Pauli i Angelice scenę przejął Miły Pan, czyli Piotr Kołaczyński w zespole



z perkusistą Adamem, wykonując swoje największe przeboje m. in. „Królowa”. Klip do tej piosenki przez 6 lat na YouTube zdobył ponad 154 mln wyświetleń. Dziękujemy zespołom Topky i Miły Pan za świetną zabawę i czas poświęcony po koncercie na fotografowanie się z publicznością,

Wieczór zakończył występ zespołu AVANS.

Jedną z licznych atrakcji Święta Jagód była

możliwość lotu widokowego nad Modliborzycami wraz z Horizon Air Services, z której skorzystało sporo osób.

Sponsorem wydarzenia „Święto Jagód 2024” była Gmina Modliborzycy oraz firmy: S-T-P. „Strahltechnik Poland” oraz Guittard Polski Producent Garniturów, których właścicielom: panu Mariuszowi Ludianowi oraz państwu Annie i Andrzejowi Pacek jeszcze raz dziękujemy.

W tym miejscu chcielibyśmy podziękować wszystkim za pomoc w organizacji Święta Jagód 2024, a szczególnie:

- pracownikom Spółdzielni Socjalnej „Pionier” za całokształt prac,
- dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury panu Andrzejowi Rządowi wraz z pracownikami za obsługę techniczną i dźwiękową do samego końca,
- redaktor „Wieści Gminnych” pani Katarzynie Pyć za fotodokumentację,
- członkom Koła Gospodyń Wiejskich „Wysokie Obscasy” w Modliborzycach za pyszności jagodowe,
- panu Piotrowi z gastronomii za dbanie o poczęstunek dla artystów,
- państwu Kowal i Janik, właścicielom sklepu Lewiatan w Modliborzycach za użyczenie placu na lądowisko dla helikoptera.

Dziękujemy wykonawcom, sponsorom i wszystkim państwu za zabawę, wspaniałą atmosferę i liczne przybycie na nasze wydarzenie.

PAMIĘTAMY...

W 85. rocznicę bombardowania Modliborzyc, 8 września 2024 r., przedstawiciele władz samorządowych uczcili pamięć ofiar wojny. Pod pomnikiem upamiętniającym poległych i pomordowanych w II wojnie



światowej mieszkańców Gminy Modliborzyc na rynku miasta znicze zapalili i złożyli kwiaty: Burmistrz Modliborzyc – Witold Kowalik, Przewodniczący Rady Miejskiej w Modliborzycach – Adam Kapusta oraz Sołtys Modliborzyc - Katarzyna Głąb i Dyrektor Biblioteki u Kazimierz - Marta Frączek.

Modliborzycy we wrześniu 1939 roku zostały zbombardowane 2 razy. Pierwszy nalot nastąpił 8 września 1939 r.

Nad gminą pojawiły się dwa niemieckie samoloty. Jeden z nich zrzucił bombę na park w Kolonii Zamek, a następnie dwie bomby na pole i park w Lutem. Eksplozja bomb nie spowodowała strat w ludziach. Drugi samolot zrzucił trzy bomby na Modliborzyc, które przyniosły już straty wśród ludności cywilnej, a także zniszczyły plebanię, w sąsiedztwie której śmierć poniosło kilku znajdujących się tam żołnierzy oraz Szkołę Powszechną.



Drugi nalot nastąpił w godzinach porannych 15 września 1939 r. W tym dniu nad Modliborzycami i okolicą przeleciały 3 eskadry samolotów. W sumie było ich 40. Centrum Modliborzyc zostało spalone. Spłonęły też wszystkie zabudowania plebańskie: plebania, wikariat, budynki gospodarcze, organistówka z kancelarią parafialną i dzwonnica.

W wyniku nalotów z 8 i 15 września śmierć poniosło w sumie ponad 80 osób, a większa część zabudowań Modliborzyc została zniszczona.

K.Pyć

2 października 1942 roku hitlerowcy dokonali pacyfikacji wsi Kalenne, mordując 60 mieszkańców osady. Podobny los spotkał mieszkańców pobliskiego Gwizdowa i Ciechocina.

Rano 2 października 1942 roku hitlerowcy otoczyli wieś, w której palili dom po domu, a także miejscową szkołę i karczmę. Gdy mieszkańcy zaczęli uciekać z płonących gospodarstw, okupanci zaczęli do nich strzelać z ciężkiego karabinu maszynowego, ustawionego w centrum miejscowości. Oprócz Kalennego, w tym samym czasie Niemcy spacyfikowali, przy użyciu lotnictwa, także pobliski Gwizdów i Ciechocin. Zginęło 77 osób, w tym dzieci, kobiety i starcy, z których większość to mieszkańcy Kalennego – 60 osób, z Gwizdowa – 11 osób i z Ciechocina – 6 osób.

W 82. rocznicę pacyfikacji Kalennego i wioski leśnych pamięć ofiar uczcili przedstawiciele władz samorządowych, którzy złożyli kwiaty i zapalili znicze przy pomniku upamiętniającym te tragiczne wydarzenia. Hołd pomordowanym oddali Burmistrz Modliborzyc - Witold Kowalik, Sekretarz Gminy Modliborzyc - Marzena Dolecka-Jocek oraz Dyrektor Biblioteki u Kazimierza – Marta Frączek.



PARAFIALNY PIKNIK RODZINNY W WIERZCHOWISKACH

Powoli staje się już tradycją, że w dniu odpustu parafialnego ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy mieszkańcy Wierzchowisk i okolic spotykają się na rodzinnym pikniku. 30 czerwca br. po uroczystej sumie odpustowej parafianie zebraли się na placu przy plebanii, aby wspólnie świętować.

Na scenie wystąpiły dzieci z Zespołu Szkół im. Jana Kochanowskiego w Wierzchowiskach Drugich, Zespół Facelia, KGW „U źródeł Sanny” z Wierzchowisk Drugich, KGW „Podskale” z Pasieki oraz zespół „Na każdą nutę”. Młodszy uczestnicy imprezy mogli zaprezentować



swoje umiejętności plastyczne, tworząc wspólnie plakaty o tematyce walki z nalogami w ramach realizowanego programu antyalkoholowego. Odbył się także mecz siatkówki dorośli kontra dzieci i młodzież, zorganizowany przez pana Piotra Jaskowskiego – dyrektora ZS w Wierzchowiskach



Drugich. Swoje stoiska mieli również KGW z Majdanu Obleszcze oraz Wojska Obrony Terytorialnej. Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w organizację Pikniku i do zobaczenia za rok!

Organizatory

WSPARCIE DLA POWODZIAN

Burmistrz Modliborzyc Witold Kowalik oraz sekretarz gminy Marzena Dolecka – Jocek w sobotę 28 września 2024 r. przekazali mieszkańcom Gminy Głuchołazy artykuły, które były zbierane dla osób poszkodowanych w wyniku powodzi.

W Głuchołazach walka o przywrócenie normalności toczy się ciągle na różnych frontach: sprzątaniu miasta i wywożeniu odpadów, naprawie uszkodzonych sieci wodociągowych i jak najszybszym rozpoczęciu dostarczania wody z wodociągu, budowie mostu czy możliwości zapewnienia dojazdu mieszkańcom do posesji położonych wzdłuż rzeki Biała Głuchołaska.

Mieszkańcy sprzątają swoje zalane piwnice, mieszkania, domy oraz miejsca prowadzenia działalności gospodarczej. Każdą pomoc i okazane wsparcie przyjmują z wielką wdzięcznością, niejednokrotnie z łezką w oku.

Jest naprawdę budujące, jak wiele osób z gminy Modliborzycy potrafiło zjednoczyć siły w tym trudnym czasie i okazać ogromne wsparcie, mając w pamięci doświadczenia związane z powodzią z czerwca 2019 roku.



Dziękujemy wszystkim mieszkańcom naszej gminy za zaangażowanie i hojność w zbiórce darów dla poszkodowanych. Wspólnie zebraliśmy znaczną ilość potrzebnych artykułów dla powodzian. Ten wyjątkowy gest świadczy o głębokiej wrażliwości i otwartości na potrzeby drugiego człowieka.



Dziękujemy radnym, sołtysom, członkom Kół Gospodyń Wiejskich: „Wysokie Obcasy” z Modliborzyc, „U Źródeł Sanny” z Wierchowisk Drugich, „Podskale” z Pasieki, „Dąbianki znad Źródeł” z Dąbia, „Aktywne Lute” z Lutego, KGW z Zarajca, jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych, szkołom, pracownikom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Biblioteki u Kazimierza, Urzędu Miejskiego oraz Spółdzielni Socjalnej „PIONIER” za pomoc i przyłączenie się do gminnej zbiórki dla poszkodowanych przez powódź.

Dziękujemy Panu Stanisławowi Florkowi właścicielowi P.H.U. „ETMOS” za transport zebranych produktów.

Zaangażowanie się tak wielu osób w pomoc dla poszkodowanych przez powódź mieszkańców, jest dowodem na to, że jako wspólnota gminna potrafimy się zjednoczyć i działać w obliczu trudnych wyzwań, pamiętając, że „Każdy ma coś, co może dać innym”.

SYSTEM DORADZTWA SPRZYJAJĄCY OSIĄGNIĘCIU NEUTRALNOŚCI KLIMATYCZNEJ W POWIECIE JANOWSKIM

Powiat Janowski uzyskał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej na realizację projektu pt.: „System doradztwa sprzyjający osiągnięciu neutralności klimatycznej w Powiecie Janowskim” w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027 Działania 3.2 Dostosowanie do zmian klimatu i zapobieganie powodziom i suszy (typ projektu 5), Priorytetu III Ochrona zasobów środowiska i klimatu. Środki pozyskane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wynoszą 382 776,29 zł i stanowią 85 % kwoty wydatków kwalifikowanych Projektu. Całkowity koszt to 450 325,05 zł.

Projekt rozpoczął się w 2024 roku i będzie realizowany do 2026 roku.

Celem projektu jest zwiększenie świadomości mieszkańców Powiatu Janowskiego na zmiany klimatu i zapobieganie ryzyku związanego z klęskami żywiołowymi oraz podnoszenie świadomości społecznej w zakresie neutralności klimatycznej.

W ramach projektu działa Punkt Doradztwa Klimatycznego w Starostwie Powiatowym w Janowie Lubelskim (pokój nr 210) w godzinach pracy Starostwa, ul. Jana Zamoyskiego 59, 23-300 Janów Lubelski, który świadczy usługi konsultacyjno-doradcze, polegające na wspieraniu mieszkańców, przedsiębiorców oraz instytucji Powiatu Janowskiego w podejmowaniu działań sprzyjających osiągnięciu neutralności klimatycznej, poprawy efektywności energetycznej oraz przystosowaniu do zmian klimatu. Punkt mobilny będzie funkcjonował w każdej z gmin Powiatu Janowskiego przynajmniej raz w roku.

Będą również organizowane warsztaty edukacyjne oraz działania edukacyjno-informacyjne. Efektem tych czynności jest budowanie świadomości dotyczącej racjonalnego gospodarowania wodą, problemu zanieczyszczenia powietrza, ograniczenie zużycia energii, a także zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

Więcej informacji pod numerem telefonu: 15 8725 465

#FunduszeUE #FunduszeEuropejskie

HARMONOGRAM DYŻURÓW

Doradcy klimatycznego w punktach mobilnych w poszczególnych gminach Powiatu Janowskiego w ramach projektu „System doradztwa sprzyjający osiągnięciu neutralności klimatycznej w Powiecie Janowskim”

LP.	GMINA	TERMINY DYŻURÓW		
		Data	Miejsce	Godzina
1	Urząd Gminy Batorz Batorz 52 A 23-320 Batorz	09.10.2024 r.	Sala Narad na wysokim parterze (sala nr 1)	
2	Urząd Gminy Chrzanów Chrzanów Trzeci 112 23-305 Chrzanów	16.10.2024 r.	Sala Narad na parterze	
3	Urząd Gminy Dzwola Dzwola 168 23-304 Dzwola	23.10.2024 r.	Sala Narad na parterze (sala nr 7)	
4	Urząd Gminy Godziszów Godziszów Trzeci 121 A 23-302 Godziszów	30.10.2024 r.	Sala Konferencyjna w Gminnym Ośrodku Kultury i Promocji w Godziszowie (Godziszów Trzeci 124A)	8:00 - 15:00
5	Urząd Miejski w Modliborzycach ul. Piłsudskiego 63 23-310 Modliborzycze	06.11.2024 r.	Sala Narad na I piętrze (sala nr 5)	
6	Urząd Gminy Potok Wielki Potok Wielki 106 23-313 Potok Wielki	13.11.2024 r.	Sala Narad na parterze (sala nr 13)	
7	Miasto Janów Lubelski i Urząd Gminy Janów Lubelski ul. Jana Zamoyskiego 59 23-300 Janów Lubelski	Punkt doradztwa klimatycznego Starostwo Powiatowe w Janowie Lubelskim w godzinach urzędu pracy Starostwa Pokój 210		

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027, Działania 3.2. Dostosowanie do zmian klimatu i zapobieganie powodziom i suszy (typ projektu 5), Priorytetu III Ochrona zasobów środowiska i klimatu

JUBILEUSZ PARAFII PW. MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W BRZEZINACH STOJESZYŃSKICH

Parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Brzezinach Stojeszyskich świętowała w niedzielę, 29 września 2024 r., wyjątkowy jubileusz 40-lecia swojego istnienia. Było to niezwykle doniosłe wydarzenie dla całej wspólnoty parafialnej, w którym uczestniczyli zarówno obecni parafianie, jak i osoby związane z parafią w minionych latach. Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej, której przewodniczył biskup diecezji sandomierskiej, ks. biskup Krzysztof Nitkiewicz.



Jednym z centralnych momentów jubileuszowej liturgii było wniesienie relikwii św. Andrzeja Boboli, które zostały ufundowane przez ks. biskupa. Relikwie, symbolizujące duchową obecność świętego, zostały umieszczone w ołtarzu głównym kościoła, nadając całemu wydarzeniu szczególnego, mistycznego charakteru. Św. Andrzej Bobola, męczennik i patron Polski, jest znany jako orędownik pokoju i pojednania, co sprawia, że jego relikwie są szczególnie cennym darem dla parafii w Brzezinach Stojeszyskich.



W uroczystości wzięli udział także wcześniejsi proboszczowie parafii, ks. Aleksander Zeń oraz ks. Franciszek Grela, którzy przez lata posługiwali wspólnocie i przyczynili się do jej rozwoju. Ich obecność była wyrazem kontynuacji tradycji i duchowej więzi z parafią, którą współtworzyli przez wiele lat. W obchodach uczestniczył również ks. Emil Hapak, kapłan pochodzący z tej parafii, co było powodem dumy dla lokalnej społeczności. Wraz z nim obecna była również siostra zakonna, wywodząca się z parafii, co dodatkowo podkreśliło duchowy dorobek tej wspólnoty, która wydała powołania do służby Bogu.

Po zakończeniu mszy świętej, ks. proboszcz Krzysztof Woźniak skierował do wszystkich obecnych serdeczne podziękowania za zaangażowanie i obecność na jubileuszu. W swoim wystąpieniu wspominał także o zmarłym proboszczu parafii, ks. Stanisławie Piaseckim, który odegrał kluczową rolę w budowaniu duchowego i materialnego zaplecza parafii.

W obchodach jubileuszowych wzięli udział nie tylko parafianie, ale również przedstawiciele lokalnych władz, w tym władze gminy oraz dyrekcje szkół noszących imię św. Jana Pawła II, co świadczyło o bliskich relacjach parafii z instytucjami lokalnymi. Grupy działające przy parafii, w tym grupy modlitewne, które aktywnie uczestniczyły w uroczystościach, podkreślając wspólnotowy charakter wydarzenia.

Obchody 40-lecia Parafii pw. Miłosierdzia Bożego były ważnym wydarzeniem, które umocniło więzi między parafianami oraz zainspirowało do dalszej pracy na rzecz wspólnoty.

HISTORIA PARAFII

Brzeziny - istniały już 1718 roku. Powstały w dobrach Stojeszyskich, stąd często nazywa się je Brzezinami Stojeszyskimi. W połowie XIX wieku Brzeziny należące do Jana Łempickiego, zamieszkiwały zaledwie 4 rodziny. Na początku XX wieku w wiosce znajdował się młyn wodny.

Parafia Brzeziny została erygowana - 4 grudnia 1984 r., przez Biskupa Bolesława Pylaka. Została wydzielona z Parafii Potok Wielki. Początkowo Msze św. były odprawiane w tymczasowej drewnianej Kaplicy. Obecny projekt Kościoła opracowali architekci z Lublina: Roman Giza i Andrzej Adamczuk. Kościół wraz z plebanią powstał na działkach ofiarowanych przez mieszkańców Brzezin - Henrykę i Mieczysława Firoszów oraz Krystynę i Piotra Niewiadomych. Budową Kościoła kierował pierwszy Ks. Proboszcz Aleksander Zeń.

Kościół wraz z plebanią w stanie surowym został poświęcony przez Ks. Biskupa Bolesława Pylaka - 5 października 1986 roku. W 1986 roku po odejściu Ks. Aleksandra Zenia, Ks. Biskup mianował proboszczem ks. Franciszka Grełę, który kontynuował prace związane z wystrojem Kościoła wewnątrz i na zewnątrz. W 1987 roku powstał Cmentarz Parafialny. W roku 1994 Ks. Biskup mianował proboszczem Ks. Stanisława Piaseckiego, który kontynuował prace w Parafii. W roku 1996 Ks. Biskup mianował Ks. Krzysztofa Woźniaka proboszczem tutejszej Parafii. Wraz z wiernymi kontynuuje prace związane z wystrojem wnętrza Kościoła, jak i prac związanych z zagospodarowaniem placu przykościelnego. W kolejnych latach kontynuowane były prace nad wystrojem świątyni (m.in. modrzewiowy sufit, marmurowa posadzka).

Dzięki staraniom ks. Krzysztofa Woźniaka wymieniono pokrycie dachowe na miedziane, wykonano tabernakulum, zrobiono nagłośnienie, sedilla, drogę krzyżową, chodnik wokół kościoła, schody.

Ceglana świątynia na planie kwadratu z osią po przekątnej swój pierwowzór znajduje w Żabiej Woli koło Lublina. Podłużne okna ukryte są w załamaniach ścian, dwuspadowy dach opada po bokach nisko ku ziemi,



a ściana frontowa, zawierająca główne wejście, jest cofnięta do wewnątrz, aby zbliżyć wiernych w nawie do prezbiterium. Po prawej stronie kościoła dołożono nieco później przylegającą doń, wieloboczną wieżę-dzwonnicę, w dół stanowiącą kaplicę boczną kościoła. Po lewej stronie znajduje się kompleks plebanijno-duszpasterski,

stanowiący jedną bryłę z kościołem, nawiązujący do jego przekątnej osi ząbkowaną ścianą zewnętrzną, a wewnątrz wraz ze ścianą prezbiterium tworzący półotwarte patio. Ściany wewnątrz są otynkowane i pomalowane, wznoszą się ku prezbiterium, którego zamknięcie stanowi kamienno-drewniane tło dla metalowej, złotobarwnej glorii tabernakulum i obrazu Miłosierdzia Bożego Jezusa ufam Tobie. Zdobnictwo kościoła utrzymane jest w formie tradycyjnej, drewniane, współgra z podbiciem wspartego na czterech filarach dachu, stanowiącym strop nawy.

Do Parafii należą następujące miejscowości: Brzeziny Stojeszyskie, Stojeszyn I, Stojeszyn II, Brzeziny Potockie, Kolonia Potoczek, Potoczek Grójec, Majdan Łysakowski, Łysaków, Osówek, Maliniec, Gwizdów.

Księża posługujący w parafii:

- Ks. Aleksander Zeń (1984-1986),
- Ks. Franciszek Grela (1986-1994),
- Ks. Stanisław Piasecki (1994-1996),
- Ks. Krzysztof Jan Woźniak (od 1996 roku).

Księża oraz siostry pochodzące z parafii:

- Ks. Adam Firosz,
- Ks. Emil Hapak,
- s. Barbara Ziółkowska,
- s. Dorota Ostrowska.



Z ŻYCIA DZIENNEGO DOMU „SENIOR+”

Okres wakacyjny w naszym Domu upłynął bardzo miło, przyjemnie, pracowicie oraz intensywnie. W lipcu obchodziliśmy imieniny naszych podopiecznych i pracowników. Odwiedził nas brat zakonny Krzysztof Dzido, opowiadając o swoim powołaniu, pracy i codziennym życiu, jakie prowadzi w zakonie. Był to miesiąc, który upłynął na relaksie i odpoczynku.

Z kolei miesiąc sierpień rozpoczęliśmy od powitania pielgrzymów, udających się na Jasną Górę, których ugościliśmy



właśnie rękami przygotowanymi na warsztatach kulinarnych muffinkami i oponkami serowymi. Nie było czasu na odpoczynek, ponieważ szybkimi krokami zbliżało się Święto Kaszy „Gryczaki” w którym braliśmy udział. Najpierw duże zakupy, a później wielkie przygotowania i praca przy pieczeniu gryczaków, jaglaków, lepienie pierogów z różnym farszem, zawijanie gołąbków i krokietów. Przygotowane pyszności zaprezentowaliśmy na stoisku, które jak co roku było licznie odwiedzane przez smakoszy potraw powstałych na bazie kasz. Po intensywnym początku miesiąca, druga połowa przebiegła bardziej na relaksie i odpoczynku.

Udział naszej delegacji w koncercie pt. „Śpiewajmy piosenki żołnierskie”, który odbył się na Rynku w Modliborzycach gdzie wykonaliśmy piękne utwory żołnierskie,

a następnie wyjazd na Święty Krzyż miejsce modlitwy, rozmyślań, zadumy i podziwiania krajobrazu Gór Świętokrzyskich.

Piękna wrześniowa pogoda dała nam możliwość odwiedzenia wielu ciekawych miejsc. Pierwszym wyjazdem była pielgrzymka do Częstochowy na Jasną Górę - miejsca szczególnie



ważnego dla wielu z nas, gdzie możemy powierzyć swoje troski, zmartwienia i radości Matce Bożej. Z kolei wycieczka do Sabat Krajno- Parku Rozrywki i Miniatur dostarczył wielu niezapomnianych wrażeń, a spacer aleją miniatur pozwolił na przeniesienie się w różne zakątki świata i podziwianie pięknych budowli. „Cudze chwalimy, swego nie znamy” takie hasło miał nasz wyjazd po Ziemi Janowskiej. Odwiedziliśmy miejsca pamięci historycznej, kultu religijnego i piękne miejsca przyrodnicze. Oprócz licznych wyjazdów i udziału w wydarzeniach na szczeblu gminnym i powiatowym, w naszym Domu odbywały się zajęcia zgodnie z zaplanowanym harmonogramem rozszerzone o liczne

zajęcia w ramach Programu Wieloletniego na rzecz Osób Starszych „Aktywni+” 2021-2025, edycja 2024, w którym to bierzemy udział.

Anna Świeca

NARODOWE CZYTANIE

Akcja Narodowego Czytania została zainicjowana w 2012 roku wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Od tego czasu, co roku, w całej Polsce czytany jest inny, ważny dla polskiej literatury tytuł. Dotychczas, oprócz wspomnianego Pana Tadeusza”, czytaliśmy: dzieła Aleksandra Fredry, „Trylogię” Sienkiewicza, „Lalkę” B. Prusa, „Quo vadis” H. Sienkiewicza, „Wesele” S. Wyspiańskiego, „Przedwiośnie” S. Żeromskiego, Nowele polskie, „Balladynę” J. Słowackiego, „Moralność Pani Dulskiej” G. Zapolskiej, „Ballady i Romanse” Mickiewicza oraz „Nad Niemnem” E. Orzeszkowej.

W tym roku w całej Polsce czytano „Kordiana”, dramat autorstwa Juliusza Słowackiego. Nie inaczej było w naszym mieście, gdzie Narodowe Czytanie zorganizowała Biblioteka u Kazimierza. Wydarzenie odbyło się we wtorek 10 września 2024 r. w sali konferencyjnej biblioteki.



Fragmenty „Kordiana” czytali:

- Aleksander Wołoszyn - członek Dyskusyjnego Klubu książki dla dorosłych w Modliborzycach,
- Alfreda Gierlach - kustosz filii w Stojeszynie Pierwszym,
- Andrzej Mańka - członek Dyskusyjnego Klubu książki dla dorosłych w Modliborzycach,
- Andrzej Rząd - dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Modliborzycach,
- Anna Gąska - dyrektor Zespołu Szkół w Modliborzycach,

- Bożena Pikula – członkini Dyskusyjnego Klubu książki dla dorosłych w Modliborzycach, nauczyciel polonista,
- Marta Frączek – dyrektor Biblioteki u Kazimierza w Modliborzycach,
- Marzena Dolecka-Jocek – Sekretarz Gminy Modliborzyce,
- młodzież klas 8 i liceum ze szkoły w Modliborzycach: Maja Hunicz, Bartłomiej Głąb, Karolina Żelazko, Filip Taradyś, Wiktoria Majewska, Joanna Łukasik, Alicja Frączek, Weronika Studzińska,
- Seniorzy z Dziennego Domu „Senior+” w Modliborzycach: Helena Grzyb, Krystyna Pakuła, Stanisława Wielgus, Lucyna Kapusta, Zenobia Misztal, Stanisława Majewska, Eugeniusz Majewski i Irena Gluch,
- Zdzisław Drzazga - członek Dyskusyjnego Klubu książki dla dorosłych w Modliborzycach.

Biblioteka przygotowała na tę okazję pamiątkowe zakładki, a osoby, które tego dnia przyniosły własne egzemplarze książki, otrzymały specjalną pieczęć potwierdzającą udział w akcji.

Tegoroczną edycję akcji Narodowe Czytanie przygotowała Biblioteka u Kazimierza w Modliborzycach, a patronat nad akcją objął Burmistrz Modliborzyce – Witold Kowalik.



Dziękujemy wszystkim za udział w tegorocznym Narodowym Czytaniu i zapraszamy za rok na wspólnie czytanie fraszek, trenów i pieśni Jana Kochanowskiego!

K.Pyć

NAGRODA IM. ANNY PLATTO

8 sierpnia 2024 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie odbyło się uroczyste wręczenie Nagrody im. Anny Platto. Laureatką została Katarzyna Pyć - bibliotekarka Biblioteki u Kazimierza w Modliborzycach. Nagroda przyznawana jest od 1995 roku, pracownikom bibliotek publicznych z województwa lubelskiego, wyróżniającym się w działalności na rzecz czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży.

W tym roku uroczystość miała szczególny charakter, ponieważ była to już XXX. jubileuszowa edycja. Do tegorocznej edycji Nagrody nominację oprócz Katarzyny Pyć otrzymali: Anna Grochecka-Staniak (Filia nr 16 MBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie), Urszula Kowalczyk (Gminna Biblioteka Publiczna w Mełgwi, pow. Świdnicki), Karolina Król (Biblioteka Miejska w Puławach), Monika Kulawczuk-Furmanek (Biblioteka Publiczna w Krasnymstawie), Urszula Tkaczyk (Filia w Dębnie Biblioteki Publicznej Gminy Zakrzew, pow. Lubelski), Kamil Zbietka (Gminna Biblioteka Publiczna w Wojcieszkowie, pow. Łukowski).

W tej edycji kapituła konkursu, ze względu na bardzo wysoki i wyrównany poziom, postanowiła przyznać dwie nagrody główne. Laureatami XXX edycji Nagrody im. Anny Platto zostali: Katarzyna Pyć oraz Kamil Zbietka.



Ponadto przyznano dwa wyróżnienia ex aequo dla Urszuli Kowalczyk oraz Moniki Kulawczuk-Furmanek.

W gali wzięli udział: Burmistrz Modliborzyc - Witold Kowalik, Przewodniczący Rady Miejskiej w Modliborzycach - Adam Kapusta, Sekretarz Gminy - Marzena Dolecka - Jocek, Dyrektor Biblioteki u Kazimierza w Modliborzycach - Marta Frączek oraz Jadwiga Piech i Anna Sajdak.

Organizatorem gali jest Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Zarząd Okręgu w Lublinie, zaś partnerami Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego oraz Województwo Lubelskie „Lubelskie smakuj życie”.

Gałę XXX edycji Nagrody objął Honorowym Patronatem Krzysztof Komorski Wojewoda Lubelski, Jarosław Stawiarski Marszałek Województwa Lubelskiego, dr Krzysztof Żuk Prezydent Miasta Lublin, dr Barbara Budyńska Przewodnicząca Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Patronatu medialnego użyczyło Polskie Radio Lublin, TVP3 Lublin oraz portal internetowy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich www.sbp.pl.



Pani Katarzyna Pyć pracuje w Bibliotece u Kazimierza w Modliborzycach od 2013 roku. Od początku swojej pracy podnosi kwalifikacje zawodowe. Aktywnie włącza się w przygotowanie i realizację wszystkich imprez i wydarzeń, które organizuje biblioteka: spotkania autorskie, lekcje biblioteczne, konkursy recytatorskie i plastyczne oraz akcje ogólnopolskie: „Tydzień Bibliotek”, „Odjazdowy Bibliotekarz”, „Mała Książka Wielki Człowiek”, „Noc Bibliotek”, „Narodowe Czytanie”. Prowadzi

zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży podczas ferii i wakacji, lekcje biblioteczne, cykl „Lektury na ekranie”. Jest prekursorem w naszej bibliotece japońskiego teatryka obrazkowego Kamishibai. Współprowadzi „Spotkania z książką w przedszkolu”, podczas comiesięcznych wizyt w Samorządowym Przedszkolu w Modliborzycach czyta przedszkolakom książeczki, prowadzi spotkania i przygotowuje literaturę.

Pani Katarzyna jest pomysłodawczynią „Gminnego Dyktanda o Pióro Burmistrza Modliborzyc”, dla klas VI – VIII ze szkół podstawowych z terenu gminy oraz cyklu pod nazwą „Literacki Kalendarz Adwentowy”.

W bibliotece działają Dyskusyjne Kluby Książki dla dorosłych oraz dla dzieci, których pani Katarzyna jest moderatorem. Pani Katarzyna koordynuje również w bibliotece zakup nowości wydawniczych dla biblioteki głównej oraz filii. Robi rozpoznawanie rynku wydawniczego pod względem nowości, nagrodzonych publikacji a przed samym zakupem również cen, które są bardzo zróżnicowane i wybiera najkorzystniejsze. Zajmuje się również opracowaniem zakupionych zbiorów – wprowadzeniem do katalogu, oklejeniem kodami kreskowymi oraz zabezpieczeniem przed zniszczeniem.

Pani Katarzyna przygotowuje i opracowuje wystawy stacjonarne i wirtualne. Prowadzi stronę internetową biblioteki (www.bibliotekaukazimierza.pl) oraz profil w mediach społecznościowych (Facebook). Projektuje plakaty informujące o wydarzeniach, które odbywają się w bibliotece, przygotowuje dyplomy dla uczestników konkursów, zaproszenia na wydarzenia.

W 2013 roku pani Katarzyna dołączyła do redakcji lokalnego kwartalnika „Wieści Gminne”, którego wydawcą jest Biblioteka u Kazimierza oraz Urząd Miejski w Modliborzycach. Gromadzi materiały, prowadzi korespondencję, pisze artykuły oraz składa gazetę w programie graficznym Corel. Do drukarni trafia numer, który jest od razu gotowy do druku.

Pani Katarzyna angażuje się w działalność na rzecz środowiska bibliotekarskiego. Od początku swojej pracy należy do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. W kole Janów Lubelski pełni już kolejną kadencję funkcję skarbnika. Jest współzałożycielką Stowarzyszenia Sanna, które powstało przy bibliotece w 2015 roku. Od początku pełni w nim funkcję prezesa.

Pani Katarzyna jest osobą kreatywną, zaangażowaną w pracę w bibliotece. Jest otwarta, posiada umiejętności pracy zespołowej. Łatwo nawiązuje nowe kontakty, co jest bardzo pomocne przy współpracy z innymi instytucjami działającymi na terenie naszej gminy, powiatu oraz województwa. Jest osobą kreatywną, chętnie korzysta z nowych technologii, szybko się uczy i zdobywa nowe umiejętności.

Wszystko to zostało dostrzeżone i docenione przez Komisję Nagrody im. Anny Platto w 2024r. W uzasadnieniu przewodnicząca prof. Anita Has-Tokarz pisze:

„Katarzyna Pyć podejmuje aktywności, które stanowią świadectwo zawodowej pasji, otwartości, kreatywności oraz wysokiej skuteczności oddziaływania na najmłodszych czytelników. Ma ogromną świadomość, tego, że promowanie książki i czytelnictwa wśród najmłodszych, wymaga obecnie nieustających poszukiwań, nowych pomysłów, wdrażania przeróżnych innowacji, łączących nowoczesność z tradycją. Swoimi działaniami przełamuje schematy w myśleniu o bibliotece jako przestrzeni skostniałej, pasywnej, opartej na wypożyczaniu zbiorów. Z sukcesem kreuje performatywną przestrzeń biblioteki dziecięcej – miejsca do doświadczania, przeżywania, integracji i inspiracji. Jej kompetencje, energia i zaangażowanie zmieniają wizerunek współczesnej biblioteki i sprawiają, że staje się ona miejscem aktywnym i nowoczesnym, w którym spotkać się mogą przedstawiciele wszystkich pokoleń. Z ogromną troską dba o kompleksowy rozwój swoich najmłodszych podopiecznych i wzmacnianie czytelnictwa rodzinnego. Jej oryginalne pomysły na promocję czytania ukierunkowane są na rozwijanie u dzieci pasji do książki, nieograniczonej wyobraźni i sprawiają, że czytanie oraz kontakt z lekturą stają się prawdziwą przygodą”.

Przyznanie Nagrody im. Anny Platto to bardzo duże wyróżnienie dla samej laureatki, ale również i dla całej biblioteki. Jest to „świadectwo jakości” naszych działań skierowanych do najmłodszych. W historii naszej biblioteki jest to już druga taka nagroda. W 2018 roku Nagrodę otrzymała Marta Frączek. W latach 2007-2009 do Nagrody nominowana była Pani Alfreda Gierlach z Filii w Stojeszynie Pierwszym.

Serdecznie gratuluję Kasi otrzymania Nagrody i życzę jej dalszych sukcesów zawodowych.

Marta Frączek
Dyrektor Biblioteki u Kazimierza



Biblioteka u Kazimierza w Modliborzycach

ODJAZDOWY BIBLIOTEKARZ

W środę, 17 lipca 2024 roku, Biblioteka u Kazimierza w Modliborzycach zorganizowała rajd rowerowy "Odjazdowy Bibliotekarz". W wydarzeniu wzięło udział ponad 80 osób, z których część pokonała trasę do Doboszewki w miejscowości Kalenne rowerami, a reszta dojechała samochodami.

Na miejscu na najmłodszych czekały wyjątkowe atrakcje. Dzieci miały okazję uczestniczyć w warsztatach robienia własnej pizzy, co okazało się strzałem w dziesiątkę! Pod czujnym okiem instruktorów mali kucharze tworzyli swoje kulinarne dzieła, które następnie mogły być skosztowane z wielkim apetytem.



Dodatkowo, miały możliwość odwiedzenia mini zoo, gdzie największymi gwiazdami były uroczne alpaki. Oczywiście, nie zabrakło także placu zabaw, na którym maluchy mogły się wyszaleć do woli.

Dorośli natomiast mieli okazję spędzić czas przy ognisku, piekąc kiełbaski i ciesząc się miłą atmosferą w gronie znajomych.

Po pełnym wrażeń dniu wszyscy uczestnicy rajdu wrócili do Modliborzyc z uśmiechami na twarzach.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział i wspólnie spędzony czas! Do zobaczenia za rok!

SUKCES BIBLIOTEKI

Drodzy Czytelnicy! Z radością informujemy, że dzięki Waszym głosom udało nam się, po raz drugi, zająć pierwsze miejsce w akcji Kinder Mleczna Kanapka "Przerwa na wspólne czytanie"!

1 102674
BIBLIOTEKA U KAZIMIERZA, MNIEJSKO-GAJINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM.
KAZIMIERZA ZIELIŃSKIEGO W MODLIBORZYCACH
UL. PIŁSUDSKIEGO 63B, 23-310 MODLIBORZYCE

Zdobyliśmy nagrodę główną, która obejmuje spotkanie z Michałem Rusinkiem, zestaw książek, pufy oraz stolik i krzeselka. To wszystko dzięki Waszemu wsparciu i zaangażowaniu

Dziękujemy wszystkim, którzy oddali na nas swoje głosy – bez Was to by się nie udało!

Z niecierpliwością czekamy na nadchodzące spotkanie i wspólne chwile z książkami. Jeszcze raz, ogromne DZIĘKUJEMY!

Spotkanie z panem Michałem Rusinkiem odbędzie się 24 października 2024 r. w Bibliotece u Kazimierza.

WAKACJE Z BIBLIOTEKĄ

Wakacje dobiegły końca, a wraz z nimi zakończył się cykl spotkań w bibliotece w Modliborzycach. Były one wspaniałą okazją do twórczego i interesującego spędzania czasu, a co najważniejsze – dostarczały wiele radości. W każdą środę najmłodszy czytelnicy chętnie korzystali z bogatej oferty biblioteki. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.



Dzieci brały udział w warsztatach kreatywnych, podczas których tworzyły między innymi kwiaty z zakrętek po butelkach oraz mrówki z liści. Nie zabrakło także małego bibliotecznego kina. Na zakończenie wakacyjnych spotkań odbyło się wyjątkowe przedstawienie „Spotkanie z piratami” w wykonaniu Teatru Maska z Krakowa. Dziękujemy wszystkim za wspólnie spędzony czas i do zobaczenia w bibliotece!

K.Pyć

MAŁA KSIĄŻKA WIELKI CZŁOWIEK

Już od października w naszej bibliotece i jej filiach na wszystkich przedszkolaków i ich rodziców czekają bezpłatne Wyprawki Czytelnicze. Jesteśmy jedną z blisko 7000 bibliotek publicznych w Polsce, które uczestniczą w ogólnopolskiej kampanii „Mała książka – wielki człowiek” organizowanej przez Instytut Książki.

Każdemu przedszkolakowi, który odwiedzi naszą bibliotekę w towarzystwie rodzica lub opiekuna i zechce wziąć udział w akcji, wręczymy specjalną Wyprawkę Czytelniczą oraz Kartę Małego Czytelnika.

W skład Wyprawki Czytelniczej wchodzi książka pt. „Krasnal w Krzywej Czapce”, którą napisał znakomity autor literatury dziecięcej Wojciech Widłak i którą wzbogaciła pięknymi ilustracjami Aleksandra Krzanowska. Ponadto w Wyprawce znalazła się broszura informacyjna dla rodziców, przedstawiająca korzyści płynące z czytania od najmłodszych lat dla rozwoju dziecka.

Odebranie Wyprawki wraz z Kartą Małego Czytelnika to prawdziwy początek czytelniczej przygody i zabawy. Przedszkolak, który dołączy do akcji, za każdą kolejną wizytę w bibliotece zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego otrzyma naklejkę. Po zebraniu dziesięciu naklejek zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. Jeśli dziecko zechce kontynuować przygodę, może otrzymać w bibliotece nową Kartę Małego Czytelnika i jako częsty gość kontynuować zbieranie naklejek.

Dlaczego warto odwiedzać bibliotekę z dzieckiem?

- Dziecko może poznać ważne miejsce na mapie dzieciństwa – bibliotekę – i dzięki temu w pełni stać się uczestnikiem życia kulturalnego.
- Biblioteki oferują nie tylko bezpłatny dostęp do książek, ale również szeroką ofertę kulturalną. Dzięki temu zarówno dzieci, jak i rodzice mogą brać udział w rozmaitych zajęciach, warsztatach i wydarzeniach organizowanych przez bibliotekarzy.
- Wizyty w bibliotece uczą dzieci samodzielności, dokonywania własnych wyborów oraz odpowiedzialności za wypożyczoną książkę.



Pamiętajcie, że miłość do czytania jest prezentem na całe życie!

Kampania „Mała książka – wielki człowiek” jest realizowana przez Instytut Książki ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Kampania została przygotowana w związku z ogólnopolską akcją, w ramach której specjalne Wyprawkki Czytelnicze są przekazywane: rodzicom nowo narodzonych dzieci w szpitalach położniczych, dzieciom w wieku przedszkolnym w bibliotekach publicznych, pierwszoklasistom w szkołach podstawowych w całej Polsce

FILIA W STOJESZYNIE PIERWSZYM KLUBOWICZE DYSKUSYJNEGO KLUBU KSIĄŻKI DLA DZIECI „MĄDRE SÓWKI” ZDOBYWAJĄ NAGRODY!

Dyskusyjny Klub Książki dla dzieci „Mądre Sówki” działający w Filii w Stojeszynie Pierwszym może poszczycić się kolejnymi czytelniczymi sukcesami. Dwie nasze klubowiczki zostały laureatkami konkursu na najlepszą recenzję rysowaną, ogłoszonego przez Instytut Książki.

Celem konkursu jest popularyzacja czytelnictwa i idei Dyskusyjnych Klubów Książki poprzez comiesięczne nagradzanie najlepszych recenzji rysowanych przez klubowiczów DKK. W naszej Filii ten cel jest stale osiągnięty, czego dowodzą kolejne sukcesy stojeszynskich klubowiczek!



Milena Kędra została laureatką konkursu na najlepszą recenzję rysowaną, ogłoszonego przez Instytut Książki za czerwiec 2024 roku. Milena wykonała ilustrację do książki „Miś Staś i przyjaciele” Anety Lejwody-Zielińskiej.



Wiktoria Bielecka, klubowiczka Dyskusyjnego Klubu Książki dla dzieci „Mądre Sówki”, otrzymała nagrodę w Konkursie zorganizowanym przez Instytut Książki na najlepszą recenzję rysowaną książki za sierpień 2024 r. Nagrodzoną pracą była ilustracja do książki „Syrop maga Abrakabry” Wojciecha Wiśniewskiego. Recenzje rysowane są doskonałym początkiem

przygody z czytelnictwem i recenzowaniem literatury, a talent i wysiłki naszych Klubowiczów i Klubowiczek przynoszą kolejne sukcesy.

Ogromnie się cieszymy i życzymy Milence i Wiktorii dalszych osiągnięć!

Moderatorka DKK Alfreda Gierlach

WAKACJE W FILII W STOJESZYNIE PIERWSZYM

Filia w Stojeszynie Pierwszym przygotowała dla najmłodszych czytelników zajęcia literacko – plastyczne: „Lato z Pippi Pończoszką”. Patronowała nam pełna pomysłów bohaterka książki Astrid Lindgren. W czasie zajęć dzieci wysłuchały fragmentu historii Pippi, przeczytanego przez bibliotekarkę. Zapoznaliśmy się z głównymi bohaterami szwedzkiej powieści, stworzyliśmy makietę przygód Pippi Langstrumpf, wspólnie rysowaliśmy i wycinaliśmy z papieru rudowłosą dziewczynkę, jej przyjaciół i Wilę Śmiesznotkę – dom Pippi.



I tak dzięki Pippi oraz uczestnikom wakacyjnych spotkań, Filia Biblioteczna w Stojeszynie Pierwszym zamienia się w wilę Śmiesznotkę pełną radości i dziecięcego śmiechu.

Głównym celem wakacyjnych spotkań była dobra zabawa z książką, rozwijanie umiejętności plastycznych, kreatywności i wyobraźni.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w zajęciach wakacyjnych i zapraszamy do kolejnych aktywności!

Alfreda Gierlach

FILIA W WOLICY PIERWSZEJ

Biblioteka to nie tylko miejsce z książkami, ale również przestrzeń spotkań i wspólnej zabawy! W te wakacje dzieci miały okazję wziąć udział w kreatywnych zajęciach, które organizowaliśmy we współpracy z Dyskusyjnym Klubem Książki.



Spotkania odbywały się we wtorki i czwartki, przyciągając wielu chętnych. Dzięki twórczym warsztatom, dzieci mogły rozwijać swoje pasje, odkrywać nowe zainteresowania i spędzać czas w radosnej atmosferze!

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i już nie możemy się doczekać kolejnych spotkań!

J.Piech

KULTURA

CHOPIN EN VACANCES

Po ubiegłorocznym, niezapomnianym koncercie w ramach festiwalu „Chopin en Vacances” - we dworach i krajobrazach Polski, byliśmy przekonani, że Stojeszyna stanie się miejscem, w którym Festiwal zagości na dłużej. Ku naszemu ogromnemu zdziwieniu, festiwal promujący młodych, uzdolnionych pianistów, w tym roku nie otrzymał dofinansowania Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które dotychczas było głównym źródłem finansowania tego wyjątkowego przedsięwzięcia. Organizatorzy – Fundacja „Ziemia Dobrzyńska” zaczęli gorączkowo poszukiwać sponsorów wśród osób prywatnych i instytucji, aby przynajmniej część z zaplanowanych koncertów mogła się odbyć.



Na szczęście, Burmistrz Modliborzyc - p. Witold Kowalik, zgodził się pokryć koszty organizacyjne festiwalu i 23 czerwca, przy tym razem pięknej i stabilnej pogodzie, w podworskim parku w Stojeszynie Pierwszym zagościła muzyka klasyczna. Warto podkreślić, że w województwie lubelskim byliśmy jedynym miejscem, do którego zawiązał festiwal, a w katalogu herb Modliborzyc widnieje obok innych ośmiu miast i gmin. Prowadzącym koncert był jak zwykle Michał Korsak – prezes fundacji, który wraz ze swoją żoną Beatą od 2017r. niestrudzenie organizuje festiwal i raczy nas barwnymi opowieściami i anegdotami z życia Chopina. Na fortepianie współczesnym marki STEINWAY C (jednym z największych koncertowych) dla kilkuset słuchaczy zagraли: Zuzanna Wojdak i Eryk Parchański. Zaledwie 13-letnia, a mająca już w dorobku wiele znaczących nagród Zuzanna, poza utworami Fryderyka Chopina, zaprezentowała kompozycje J.S.Bacha oraz Ludwiga von Beethovena. Eryk Parchański, student Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach jest laureatem wielu ogólnopolskich i międzynarodowych festiwali. Coraz częściej koncertuje za granicą (m.in. Dania, Niemcy, Austria).

Jak zwykle, artyści zostali obdarowani kwiatami (podziękowania dla kwaciarni Gardenia z Modliborzyc za piękne bukiety) wręczanymi przez gospodarza terenu – nadleśniczego Bartłomieja Kosiarskiego oraz Beatę Wójcik, pomysłodawczynię zaproszenia festiwalu do Stojeszyna. Szczególne podziękowania należą się Krzysztofowi Pietrasowi za użyczenie zasilania oraz wszelką pomoc, paniom z Koła Gospodyń Wiejskich w Stojeszynie, które przygotowały poczęstunek dla artystów oraz widzów, a także druham z miejscowej OSP i wszystkim osobom zaangażowanym w to wyjątkowe wydarzenie.

25. OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL
DZIECI I MŁODZIEŻY
**PIOSENKI JANA
WOJDKA**

eliminacje regionalne
GOK Modliborzyc
27 października
godz. 11:00
ZAPRASZAMY

FESTIWALE LUDOWE

Jerzy Mazur z Michałówki, grający na skrzypcach, zdobył I nagrodę na zorganizowanym w Chrzanowie 3 lipca 2024 r. „Regionalnym Przeglądzie Pieśni Śpiewaka Ludowego Stanisława Fijałkowskiego” – wybitnego artysty, laureata m.in. nagrody im. Oskara Kolberga, czy dwukrotnie Złotej Baszty w Kazimierzu Dolnym.

15 września 2024 r., na X Międzygminnym Festiwalu Muzyki Ludowej im. Anny Malec w Jędrzejówce (gmina Goraj), zespół Facelia z Wierchowisk zajął II miejsce, a Jerzy Mazur jako instrumentalista zdobył III nagrodę. Urodzona w Jędrzejówce śpiewaczka Anna



Malec, jak podają źródła, pamiętała kilkadziesiąt pieśni, zapisywanych przez etnografów od 1946r. Archiwa Polskiego Radia zawierają wiele nagrań jej pieśni i przyspiewek. Najbardziej znana stała się jej pieśń „Piejo kury, piejo”, zapis której wykorzystał Grzegorz Ciechowski na płycie „OjDADAna”.

ŚPIEWAJMY PIOSENKI ŻOŁNIERSKIE

Od kilkunastu lat, 15 sierpnia, rynek w Modliborzycach staje się mini Kołobrzegiem, gdzie wiele lat temu odbywały się festiwale piosenki żołnierskiej. Nasz koncert „Śpiewajmy Piosenki Żołnierskie” zorganizowali: Burmistrz Modliborzyc, Przewodniczący Rady Miejskiej, Gminny Ośrodek Kultury i KGW „Wysokie Obcasy” z Modliborzyc. Jak zwykle, do udziału w tegorocznym koncercie (trwał prawie 3 godziny) zaprosiliśmy wszystkich chętnych artystów zarówno miejscowych, jak i przyjezdnych, bez względu na wiek; wokalistów, instrumentalistów, zespoły śpiewacze, grupy wokalo-instrumentalne. Jesteśmy wdzięczni, że chcecie występować dla naszej publiczności. Mieliśmy również wizytę kawalerzystów, wystawę broni oraz darmowe atrakcje dla dzieci. Tradycyjnie, dla wszystkich była przygotowana przez panie z KGW grochówka, a po koncercie do późnego wieczora przy muzyce zespołu Marvel trwała potańcówka z „Wysokimi Obcasami”.



ECHO Z PRZEDSZKOLA W MODLIBORZYCACH

WITAMY W NOWYM ROKU SZKOLNYM 2024-2025

2 września 2024 roku Samorządowe Przedszkole w Modliborzycach rozpoczęło kolejny rok pracy.

Początek nowego roku stawia wiele wyzwań i zadań, dlatego życzymy wszystkim członkom naszej przedszkolnej społeczności dużo radości i wielu sukcesów.

Sz szczególnie ciepło witamy naszych najmłodszych, nowych podopiecznych, życzymy Wam szybkiej adaptacji i nawiązania wspaniałych przyjaźni.

Prezentujemy nasze grupy przedszkolne, do których uczęszcza 125 dzieci.

Rada Pedagogiczna



6-5 LATKI
mgr R. CHUDY
mgr D. KAŃKOWSKA



SUKCES NASZYCH PRZEDSZKOLAKÓW

Miło nam poinformować, że Lena Lenart oraz Zuzanna Wielgus z grupy 4-latków otrzymały wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie



Piosenki Anglojęzycznej organizowane przez Przedszkole Językowe Mundo Marino w Katowicach. Dziewczynki w nagrodę otrzymały książeczki do nauki języka angielskiego oraz pamiątkowe dyplomy.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!
Ewelina Kutyla

LIST DO KRÓLA KAROLA III OD GRUPY 4-LATKÓW

W ramach udziału w ogólnopolskim projekcie edukacyjnym „Mali odkrywcy Wielkiej Brytanii” oraz z okazji zbliżających się urodzin Króla Karola III dzieci z grupy 4-latków postanowiły wysłać prosto do Buckingham Palace laurki z życzeniami oraz list w języku angielskim opisując naszą grupę, zainteresowania oraz naszą miejscowość. Do przesyłki dołączyliśmy także zdjęcia dzieci oraz portrety Króla Karola III wykonane samodzielnie przez dzieci. Odwiedzając Urząd Pocztowy zapoznaliśmy się także ze sposobem wysyłania listów oraz przyjrzelśmy się z bliska pracy urzędników poczty.



Skrzyć marzymy także o odpowiedzi na list, choć samo wydarzenie ma na celu pokazanie dzieciom jak ważna jest nauka języka angielskiego.

Ewelina Kutyla

CO NOWEGO W SAMORZĄDOWYM PRZEDSZKOLU W WIERZCHOWISKACH DRUGICH?

DZIEŃ KROPKI W GRUPIE STARSZEJ

W poniedziałek 16 września 2024 roku obchodziliśmy w przedszkolu „Międzynarodowy Dzień Kropki”. W tym dniu zwracaliśmy uwagę na odkrywanie talentów dzieci, rozwijaliśmy kreatywność oraz staraliśmy się budować pewność siebie. Przedszkolaki włożyły ubrania



w kropki, aby podkreślić znaczenie tego święta. W czasie zajęć przypomnieliśmy opowieść o dziewczynce, która dzięki namalowanej kropce uwierzyła w siebie i swój talent plastyczny. W tym dniu było wiele zabaw z kropką i chustą animacyjną. Ponadto dzieci wyklejały plasteliną kropki na rysunku owoców. Dzieci wykazywały dużą aktywność, a uśmiech na ich twarzach udawał, że dzień był bardzo ciekawy.

Monika Krzysztoń

DZIEŃ CHŁOPAKA

*„Wszystkim chłopakom dużym i małym
Życzyć dziś chcemy, aby byli wspaniali...”*

W grupie młodszej świętowaliśmy Dzień Chłopaka. Dziewczynki złożyły życzenia i zaśpiewały piosenkę. Poza drobnymi upominkami najprzyjemniejszą część stanowiły gry i zabawy ruchowe. Ten dzień był okazją do zintegrowania całej grupy i spędzenia dnia pełnego wrażeń.



Z. Szwedo

PUBLICZNE PRZEDSZKOLE W STOJESZYNIE PIERWSZYM

DZIEŃ KROPKI W PRZEDSZKOLU

Międzynarodowy Dzień Kropki, to święto, które ma na celu pobudzać kreatywność i pomysłowość dzieci i zachęcać je do tworzenia, stwarza okazję do budowania pewności siebie, odkrywania talentów i pobudzania wyobraźni. W 2003 roku amerykański pisarz i ilustrator Peter H. Reynolds wydał książeczkę „The Dot” („Kropka”). Opowiadanie o małej Vashti stało się inspiracją dla nauczycieli i celebrowania Dnia Kropki.

W naszym przedszkolu Dzień Kropki obchodziliśmy 16 września 2024r. Tego dnia przedszkolaki mogły założyć ubrania



w kropki. Podczas pogadanki dostrzegały, że świat składa się z kropek małych i dużych: są w skrzydłach biedronki i zdobią kapelusze muchomorów. Poznanie historii małej Vashti uświadomiło przedszkolacom, że każdy z nas ma jakieś ukryte umiejętności, talenty.

Kropki gościły w zabawach ruchowych, tanecznych i matematycznych, a także w pracach plastycznych. Przedszkolaki z grupy „Skrzaty” wykonały wspólnie „Kropczkowe drzewo”, natomiast dzieci z grupy „Pszczołek” stworzyły kompozycję z różnej wielkości i koloru kropek rozwijając wyobraźnię i kreatywność. To był bardzo kolorowy, radosny i „kropkowy” dzień.

Monika Jaskowiak i Agnieszka Kaproń

DZIEŃ PRZEDSZKOLAKA

20 września 2024 r. w naszym przedszkolu obchodziliśmy Dzień Przedszkolaka. Wyjątkowe święto, na które dzieci czekają z niecierpliwością, to doskonała okazja, aby w przedszkolu zorganizować ciekawe zabawy i aktywności, sprawić najmłodszym radość i jednocześnie rozwijać ich umiejętności.

Wspólne świętowanie rozpoczęliśmy od pogadanki na temat Dnia Przedszkolaka oraz sprawdzenia wiadomości dzieci o naszym przedszkolu. Dzieci opowiadały, ile w przedszkolu mamy grup, jak się nazywają, kto pracuje w przedszkolu, itp. Następnie wszyscy oddali się wesołej zabawie, grom zespołowym i tańcom przy ulubionych przebojach dla dzieci.



Przedszkolaki mogły wykazać się kreatywnością i pomysłowością, wykonując pracę plastyczną. Niespodzianką dla dzieci była zabawa na dmuchanej zjeżdżalni i poczęstunek przygotowany przez Rodziców. Na zakończenie każdy z wychowanków dostał pamiątkowy dyplom.

Aktywności i zabawa sprawiły, że Dzień Przedszkolaka był pełen muzyki, śmiechu i radości.

Dziękujemy Rodzicom za pomoc i zaangażowanie w zorganizowaniu tego wyjątkowego święta.

Monika Jaskowiak i Agnieszka Kaproń

ZESPÓŁ SZKÓŁ W MODLIBORZYCACH

DEBATA DOTYCZĄCA WYBORU ZAWODU

Jak świat światem młodzi ludzie zawsze zadawali sobie pytania o przyszłość. Jaką pracę wybrać? Z jaką profesją wiązać swoje dorosłe życie? A w końcu - pod jakim kątem należy ukierunkować własne zainteresowania? Tego typu dylematy nie dziwią, toteż warto podjąć z młodzieżą dialog na temat ich przyszłej pracy zawodowej, wyzwania, jakie wiążą się ze sprawowaniem konkretnych funkcji oraz satysfakcji z wykonywanej profesji.

Debata dotycząca wyboru zawodu, a także przygotowania do funkcjonowania na współczesnym rynku pracy, odbyła się 24 września 2024 roku w Zespole Szkół w Modliborzycach. W dyskusji wzięli udział uczniowie szkoły średniej i uczniowie starszych klas szkoły podstawowej, nauczyciele, dyrekcja szkoły, oraz absolwenci Liceum Ogólnokształcącego w Modliborzycach.



Goście zaproszeni na spotkanie są obecnie studentami renomowanych uczelni - Patrycja Krzysztoń- studentka Dietetyki na Uniwersytecie Rzeszowskim, Jakub Golec -student Ekonomii na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie, Julia Janik już wkrótce studentka Filologii Polskiej na Uniwersytecie Marii Curie- Skłodowskiej oraz zajmują odpowiedzialne stanowiska - Tomasz Taradys - Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Janowie Lubelskim. Wszyscy ci ludzie w przeszłości kształcili się w szkole średniej w Modliborzycach, zdali egzamin dojrzałości, z pomocą pracujących z nimi nauczycieli- pedagogów zdobywali wiedzę kształtującą ich zainteresowania. Absolwenci opowiadali o motywach wyboru swoich życiowych dróg, jak ważne były nie tylko ich predyspozycje, ale też wiedza, którą nabyli właśnie w szkole. Trudno nie zauważyć zainteresowania i pasji, z jaką byli uczniowie mówili o tym, czym się zajmują. Nie jest tajemnicą, że pasjonaci potrafią nie tylko zachęcić, ale wręcz „zarazić” słuchaczy miłością do danej profesji, więc nie inaczej było tym razem; wprawdzie młodzież szkolna w zadawaniu pytań i szukaniu na nie odpowiedzi skorzystała z kreatywności nieocenionego wikariusza tutejszej parafii, niemniej jednak entuzjazm uczestników spotkania był bardzo widoczny.

Czy oprócz dobrej atmosfery i ciekawych prelekcji zaproszonych osób to wspólne spotkanie wniosło coś jeszcze? Niewątpliwie tak. Oto uświadomiono dużej grupie młodzieży, że w świecie, w którym nader często podkreśla się rangę pieniądza, oprócz przysłowiowej „dobrze płatnej pracy” jest też wartość wynikająca z wykonywania obowiązków z pasją i zaangażowaniem. Zarówno etap szkoły podstawowej, jak i średniej, jest czasem rozwijania zainteresowań, aby w życiu dorosłym zrobić dobry użytek z własnej wiedzy i predyspozycji. To właśnie kryje się pod stwierdzeniem o spełnieniu w życiu zawodowym.

Naszymi gośćmi serdecznie dziękujemy za spotkanie oraz życzymy wszelkiej pomyślności i sukcesów.

GMINNE IGRZYSKA W PIŁCE NOŻNEJ

27 września 2024r. na Orliku w Wierzchowiskach odbyły się Gminne Igrzyska Dzieci oraz Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej dziewcząt i chłopców.

Publiczną Szkołę Podstawową im. Orła Białego w Modliborzycach reprezentowało cztery drużyny. Najlepiej spisały się dziewczęta w kategorii Igrzyska Młodzieży Szkolnej, które zajęły I miejsce i w październiku wezmą udział w finale powiatowym. Trochę szczęścia zabrakło chłopcom w tej samej kategorii, którzy zremisowali z kolegami z Wierzchowisk i dopiero rzuty karne wyłoniły zwycięzcę, niestety gospodarze byli lepsi. W młodszej grupie zarówno dziewczęta, jak i chłopcy zajęli 2 miejsca.



To pierwsze zawody w tym roku szkolnym, mam nadzieję, że kolejne będą dla nas bardziej szczęśliwe. Jeszcze w październiku drużyny z naszej szkoły wezmą udział w rozgrywkach „Z Orlika na stadion”. Trzymajmy kciuki za naszych sportowców.

Tomasz Nalepa

PUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA IM. JANA PAWŁA II W STOJESZYNIE PIERWSZYM

PSZCZOŁA PRZYJACIELEM CZŁOWIEKA

1 lipca 2024 r. odbyło się podsumowanie III Powiatowego Konkursu Plastycznego „Pszczółka przyjacielem człowieka” pod patronatem Starosty Janowskiego - Pana Artura Pizonia. Celem konkursu było uświadomienie znaczenia roli pszczół w życiu człowieka, propagowanie wiedzy nt. postępowania zmierzającego do zatrzymania spadku populacji pszczół, uwrażliwienie młodego pokolenia na wartość przyjaznej relacji z przyrodą ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień związanych z wielorakim znaczeniem pszczół w gospodarce, medycynie i codziennym życiu. Tym razem uczniowie projektowali przestrzenny model pszczoły używając odpadów. Organizatorem przedsięwzięcia była Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Janowie Lubelskim.

Naszą szkołę reprezentowali: Dagmara Pietrzyk (kl. II), Aleksander Kaproń (kl. II), Milena Kędra (kl. IV), Julia Wójtowicz (kl. V), Natalia Szpyt (kl. V), Bartłomiej Kukielka (kl.V), Julia Walczak (kl. VI), Oliwia Garbacz (kl.VI), Diana Martyna (kl. VI), Emilia Dziewa (kl.VII), Nikola Krasowska (kl. VII), Katarzyna Bryk (kl. VII).

Miło nam poinformować, że jury przyznało nagrody i wyróżnienia naszym uczniom i uczennicom.

- kategoria I – uczniowie klas I– III: wyróżnienie- Dagmara Pietrzyk, wyróżnienie-Aleksander Kaproń
- kategoria II –uczniowie klas IV– VI: I miejsce- Natalia Szpyt, III miejsce

Diana Martyna, wyróżnienie- Oliwia Garbacz

- kategoria III - uczniowie klas VII-VIII: I miejsce- Emilia Dziewa, II miejsce - Nikola Krasowska, III miejsce- Katarzyna Bryk
- Pomysłowe modele pszczół można obejrzeć w bibliotece w Janowie Lubelskim.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe.

Dziękujemy Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej i Staroście Powiatu Janowskiego



NASZA SZKOŁA W DZIAŁANIU!

Cała społeczność naszej szkoły dała wyraz wielkiej empatii i solidarności. Woda zniszczyła domy, mienie, a wielu ludzi straciło dostęp do podstawowych środków do życia, takich jak żywność, ubrania i środki higieny. W takich momentach każdy gest wsparcia ma ogromne znaczenie, a Wy pokazaliście, że nie jesteście obojętni na drugiego człowieka, który potrzebuje pomocy.

Zostaliśmy zainspirowani do udziału w akcji pomocowej dla powodzian przez Urząd Miejski w Modliborzycach i jako szkoła od razu odpowiedzieliśmy na apel. Społeczność szkolna to nie tylko miejsce nauki, ale także wspólnota, która potrafi okazać solidarność i wsparcie w trudnych chwilach.

Chętnie i szczerze włączyli się do akcji zarówno uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły. Dziękujemy wszystkim za udział w zbiórce.

Samorząd Uczniowski

POZNAJEMY ZAWÓD KRAWCOWEJ I ARCHEOLOGA

Dnia 27.09.2024 r. uczniowie klas I-III biorący udział w zajęciach z doradztwa edukacyjno-zawodowego w ramach projektu „Realizacja Programu Rozwojowego Szkoła Podstawowych w Gminie Modliborzyce” wybrali się na wycieczkę do zakładu krawieckiego Guittard oraz do Muzeum Regionalnego w Janowie Lubelskim.



Celem wycieczki było zapoznanie dzieci z pracą krawcowej i archeologa oraz ukazanie jak przydatna i ciekawa jest praca w tych zawodach.

Zwiedzając zakład krawiecki dzieci mogły obejrzeć jego wyposażenie oraz zobaczyć sposób działania urządzeń i przyborów, jakimi posługuje się krawcowa. Uczniowie zapoznali się z wyglądem i sposobem działania maszyny do szycia oraz dowiedzieli się, jak przebiegają kolejne etapy powstawania odzieży.

A podczas wizyty w Muzeum Regionalnym dzieci obejrzały ciekawe eksponaty i wzięły udział w warsztatach pt. „Tajniki i sekrety pracy archeologa”. Podczas zajęć prezentowane były poszczególne etapy pracy na stanowisku archeologicznym oraz narzędzia, którymi się posługuje archeolog. Uczniowie zdobyli wiedzę na temat czym jest archeologia oraz poznali największe odkrycia archeologiczne na świecie. Dzieci miały okazję również zamienić się w archeologów, szukając w piasku własnych skarbów, które oczyszczaly pędzelkami.

Dzięki udziałowi w projekcie i przychylności pracowników zakładu krawieckiego i Muzeum Regionalnego mogliśmy poznać tajniki pracy krawcowej i archeologa.

Wycieczka dostarczyła dzieciom wielu wrażeń i nowych wiadomości. Może w przyszłości któreś z dzieci wybierze jeden z poznanych dzisiaj zawodów.

Eliza Gomółka

I MIEJSCE W ZAWODACH GMINNYCH

27.09.2024r. Odbyły się Gminne Igrzyska Dzieci w piłce nożnej chłopców w Wierchowiskach. Chłopcy ze Stojeszyna nie dali żadnych szans na wygraną rówieśnikom z Wierchowisk oraz Modliborzyc. Nasi uczniowie zajęli I miejsce w zawodach gminnych i tym samym będą



reprezentować naszą Szkołę na szczeblu powiatowym. Piłkarzom życzymy dalszych sukcesów na niwie sportowej.

Wyniki meczów:

PSP Wierchowiska- PSP Stojeszyn 1:2

PSP Modliborzyce- PSP Stojeszyn 1:2

PSP Wierchowiska- PSP Modliborzyce 1:1

Opiekun Tomasz Mazur

PO WIELU LATACH KINO POWRACA DO STOJESZYNA!

20 września 2024 roku w parku podworskim w Stojeszynie Pierwszym miał miejsce wieczorny seans pod gołym niebem. Wydarzenie było częścią projektu społecznego Ale Wiocha!, skierowanego do lokalnej młodzieży. Uczestnicy wydarzenia mieli okazję zobaczyć film „Młodzi



Gniwni” (1995) w reż. Johna N. Smitha. Oprócz doznań kulturowych i estetycznych organizatorki przedsięwzięcia zadbały również o element rywalizacji. Po seansie młodzież wzięła udział w quizie bazującym na filmie. Dzięki temu 6 osób stało się szczęśliwymi posiadaczami bonów o wartości 100 zł do wykorzystania na stronie Prezent Marzeń. Dzięki nagrodom,

zwycięzcy mają okazję spełnić swoje marzenie lubi odnaleźć nieodkrytą pasję.

Projekt Ale Wiocha! powstał w ramach szkoły letniej Civic Up! Academy w Warszawie podczas zeszłych wakacji. Wiktoria Wieczorek i Oliwia Wronka - pomysłodawczynie i organizatorki imprezy, podczas 9-dniowych warsztatów zostały przeszkolone pod kątem m.in. odpowiadania na potrzeby społeczne i przygotowywania projektów. Potrzeby młodych z gminy Modliborzyce zostały wcześniej zbadane (ankieta) i odpowiednio przetworzone - dlatego event miał właśnie taką formę. Kluczowe były dla nas 3 filary:

- wartościowa oferta kulturalna (film)
- spędzenie czasu wśród rówieśników w bezpiecznej atmosferze (wydarzenie alcohol-free)
- aktywizacja lokalnej społeczności (włączenie w działania naszych przyjaciół i lokalnych organizacji + konkurs)

Warsztaty Civic Up! Academy organizowane są przez Ambasadę Stanów Zjednoczonych w Polsce w współpracy z Fundacją Wspomagania Wsi i Centrum Edukacji Obywatelskiej. Te same organizacje wsparły finansowo i merytorycznie nasz projekt. Głównym sponsorem wydarzenia została Gmina Modliborzyce, dzięki firmie Guittard zostały ufundowane nagrody konkursowe, a firma S-T-P Strahltechnik Poland pokryła koszty zakupu pochodni oświetleniowych. O “coś na ząb” zadbały Panie z KGW Stojeszyn, o bezpieczeństwo uczestników strażacy z OSP Stojeszyn, a pani fotograf Julia Grad uwieczniła ten miły wieczór za pomocą aparatu.

Inicjatywa spotkała się z ciepłym przyjęciem zarówno przez młodszych jak i starszych. Niesamowicie cieszy nas, że udało nam się ożywić niewykorzystywaną dotąd przestrzeń. Swoim działaniem głównie chcieliśmy ukazać, że wystarczy tylko chcieć, a walka o swoje lepsze jutro to nie wiocha.

W. Wieczorek

ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. JANA KOCHANOWSKIEGO W WIERZCHOWISKACH DRUGICH

POZNAJEMY UROKI JURY KRAKOWSKO – CZĘSTOCHOWSKIEJ

- dwudniowa wycieczka zrealizowana w ramach programu MEN
„Podróże z klasą”.

W dniach 18-19 września 2024 roku uczniowie klasy 4,5 i 6 uczestniczyli w dwudniowej wycieczce do Ojcowskiego Parku Narodowego, Krakowa i Wieliczki. Wyjazd ten był dofinansowany z funduszy MEN.

Pierwszego dnia, spacerując Doliną Prądnika, uczestnicy wyjazdu mogli podziwiać piękno Ojcowskiego Parku Narodowego. Uczniowie zachwycali się dziełami natury, która stworzyła m.in. Maczugę Herkulesa, Bramę Krakowską czy liczne jaskinie. W jednej z nich – Jaskini Nietoperzowej, na własne oczy podziwiali efekty zjawisk krasowych i z zaciekawieniem słuchali opowieści przewodnika o obecnych i dawnych mieszkańcach jaskini. Równie interesującym okazało się zwiedzanie zamku na Pieskowej Skale oraz wysłuchanie historii i legend dotyczących tego miejsca.



Zwieńczeniem tak bogatego w przeżycia dnia, była wizyta w Muzeum Przyrodniczym, ukazującym przyrodę Ojcowskiego Parku Narodowego.

Drugi dzień zaczął się „po królewsku” czyli wizytą na Wawelu. Zanim jednak uczniowie dotarli na Wzgórze Wawelskie – obowiązkowo fotka z zięjącym smokiem. W katedrze wawelskiej spotkanie z historią: Groby Królewskie, wejście na wieżę Dzwonu Zygmunta, „Krypty Prezydenckie”,

dziedziniec zamkowy i wiele innych atrakcji, które bardzo interesująco przybliżyła nam pani przewodnik.

Po Wawelu przyszła pora na zwiedzanie miasta. Tu uczestnicy wycieczki mogli podziwiać zabytkowe kamienice i uliczki, Bramę Floriańską, Barbakan, Sukiennice. Nie zabrakło również Kościoła Mariackiego, gdzie atrakcyjności dodała możliwość oglądania otwarcia głównego ołtarza – dzieła wspaniałego artysty Wita Stwosza oraz wysłuchanie hejnału z wieży kościoła.

Po tak bogatym programie przedpołudniowym uczniów czekała jeszcze jedna atrakcja – zwiedzanie kopalni soli w Wieliczce. Zachwytem nie było końca. Zabytek wpisany na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO bardzo podobał się wszystkim. Uczestnicy wycieczki pełni wrażeń i odrobinę zmęczeni w godzinach wieczornych powitali Wierzychowiska.

WIZYTA CYRKU SZOK

W czwartek 26 września 2024 r. w naszej szkole mieliśmy niecodziennych gości. Odwiedził nas cyrk SZOK. Było wesoło, kolorowo i głośno, czyli dokładnie tak jak w prawdziwym cyrku.



Występ oglądali uczniowie od przedszkola do ósmej klasy. Na początku na scenę wkroczył wielki pluszowy stoł, który kręcił hula-hopem na własnej trąbie. Następnie był pokaz z udziałem prawdziwych gołębi oraz komiczny występ pań w kolorowych strojach. Również nasi uczniowie mogli wziąć udział w przedstawieniu i sprawdzić się w roli poskramiacza ptaków, komików, a nawet iluzjonistów. Jednak największe okrzyki radości były na występie dwóch słodkich pudli. Niewątpliwą atrakcją było to, iż jeden z psów jechał na motorze. Na zakończenie z wszystkimi pożegnał się wielki pluszowy niedźwiedź. Był to niewątpliwie mile spędzony czas dla wszystkich.

Magdalena Duda-Sobierajska

MŁODE TALENTY W WARSZAWIE

21 maja 2024 roku grupa 50 osób biorących udział w POKAZIE TALENTÓW zorganizowanym przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Gminy Modliborzyce pn. „Razem możemy Wiele...” wzięła udział w wycieczce do Warszawy. Wycieczka, której celem była wizyta w gmachu Senatu, Sejmu RP oraz zwiedzanie stolicy, była główną nagrodą dla uczestników Pokazu Talentów.



Niezwykle interesującym okazało się zwiedzanie siedziby Parlamentu, czyli budynku Senatu i Sejmu RP. Podczas godzinnego pobytu Pani przewodnik oprowadzając uczestników, przybliżyła im historię

parlamentaryzmu, poinformowała, na jakich zasadach funkcjonuje współczesny parlament i jak powstaje ustawa sejmowa. Zapoznała również z codzienną pracą parlamentarzystów, prawami i obowiązkami Posłów i Senatorów. Po tak intensywnym zwiedzaniu przyszedł czas na obiad, który uczestnicy wycieczki zjedli w restauracji sejmowej w towarzystwie Pana Senatora Grzegorza Czeleja oraz Posła na Sejm Michała Moskala.

Po wielu emocjach, które wywołało zwiedzane miejsce, przyszła pora na spacer po Warszawie. Zachwycając się pięknem stolicy uczestnicy udali się do Łazienek Królewskich. Ponieważ dzień ten był słoneczny i ciepły. Zwiedzanie Łazienek rozpoczęło od małej przerwy na pyszne lody – dla ochłody. W Łazienkach Królewskich na wszystkich zwiedzających największe wrażenie zrobił Teatr na Wyspie, a w szczególności półkolista widownia - scena położona na sztucznej wyspie i rząd kamiennych rzeźb, przedstawiających sławnych autorów dramatycznych. Uczestnicy wycieczki zachwycali się także florą i fauną tego parku, a do zdjęć "pozowały" przepiękne pawie i liczne wiewiórki. Wracając w kierunku autokaru, chcąc jeszcze chociaż chwileczkę spędzić w tym urokliwym miejscu uczestnicy zatrzymali się przy placu zabaw, na którym każdy znalazł coś dla siebie.

Wszyscy uczniowie biorący udział w wycieczce byli pod wrażeniem piękna naszej stolicy oraz liczby atrakcji, jakie można tu spotkać. Na pewno nikt nie zapomni pobytu w Warszawie i zechce jeszcze tam powrócić. Wyjazd do Stolicy należy uznać za udany, co zgodnie potwierdzili uczestnicy wyjazdu, ich rodzice oraz Organizatorzy.

Magdalena Kamińska
Prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych
Gminy Modliborzyce „Razem możemy Wiele...”

JUDO TEAM MODLIBORZYCE

INTENSYWNA KOŃCÓWKA WAKACJI W WYKONANIU PODOPIECZNYCH JUDO TEAM



Od 16 do 26 sierpnia 2024 r. zawodnicy naszych sekcji przebywali na 10-dniowym zgrupowaniu Judo w Murzasichlu. Wspólnie z zawodnikami z klubów: Legion Zamość, Fight-Fun Michał Bartusik, Rei Świdnik przygotowawali się do sezonu startowego. Wędrówki po górach, treningi na macie w Centralnym Ośrodku Sportu w Zakopanem na pewno przyniosą zamierzone efekty.



Wspólne wyjazdy to przede wszystkim podnoszenie poziomu sportowego zawodników, jak również zawieranie nowych znajomości na długie lata. To było 10 wspaniałych, aktywnych dni spędzonych w Zakopanem.



WRACAMY PO WAKACYJNE PRZERWIE

Od września trenerzy oraz zawodnicy wrócili do pracy w klubie i naszych filiach w Janowie Lubelskim oraz Potoku Wielkim. Aż 5 grup przedszkolnych i 7 grup szkolnych rozpoczęło zajęcia w swoich sekcjach. Od października Judo Team Modliborzycy rusza z nową lokalizacją w Powiecie Janowskim, znaleźć nas będziecie mogli również w Godziszowie Pierwszym. Ponad 200 zawodników pod swoimi skrzydłami mają trenerzy Katarzyna i Sebastian Rogożowie. Zajęcia prowadzone są od 3 roku życia, gdzie w głównej mierze nacisk kładziemy na rozwój sprawności fizycznej, kształtowanie charakteru młodego człowieka, samodyscyplinę i wzajemny szacunek. Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy marzą o rozpoczęciu sportowej przygody z Judo.

MIĘDZYWOJEWÓDZKIE MISTRZOSTWA MŁODZIKÓW



Kinga Drelich oraz Kinga Zaremska reprezentowały Uczniowski Klub Sportowy Judo Team Modliborzycy na jednej z najważniejszych imprez w kalendarzu Polskiego Związku Judo. Po bardzo dobrych walkach obie nasze podopieczne ostatecznie zajęły IX miejsca. Gratulacje dla dziewczyn, które godnie reprezentowały nas na arenie ogólnopolskiej.

ELIMINACJE U13 DO PUCHARU POLSKI

21 września 2024 r. w Mysiadle na obiektach w Centrum Edukacji i Sportu zostały rozegrane eliminacje do Pucharu Polski U13 w Judo. Klub z Modliborzycy reprezentowało dwóch judoków Karol Lewandowski i Filip Wróbel. Niestety, pomimo bardzo dobrych walk Karolowi nie udało się



zakwalifikować, ostatecznie zajęł VII miejsce. Świetna postawa Filipa Wróbla dała awans do finałów Pucharu Polski, który 6 października 2024r. zostanie rozegrany w Kielcach. Filip swoją pracą i determinacją uplasował się na III miejscu, wygrywając 3 z 4 pojedynków. Walki naszego judoki były nie tylko efektywne, ale również efektowne, a walka o brązowy medal trwała zaledwie 15 sekund. Bardzo nas cieszy postawa naszych zawodników oraz ich zamiłowanie i pasja do Judo. Gromkie brawa dla reprezentantów Judo Team Modliborzycy za wysokie wyniki sportowe na szczeblu ogólnopolskim.

JUDO Kids!

PIERWSZE ZAJĘCIA GRATIS!

Więcej informacji:
665 882 362
724 761 521

Nowa lokalizacja:
Zespół Szkół Godziszów Pierwszy

Facebook: [FACEBOOK.COM/JUDOTEAMMODLIBORZYCE/](https://www.facebook.com/JUDOTEAMMODLIBORZYCE/)

JANÓW LUBELSKI * MODLIBORZYCE * POTOK WIELKI

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH "AKTYWNE LUTE "

W niedzielę, 22 września 2024 roku, na boisku przy OSP Lute odbył się Piknik Profilaktyczny pod hasłem „Lato żegnamy bez nałogów, w jesień wkraczamy”. Wydarzenie, zorganizowane przez nowo powstałe Koło Gospodyń Wiejskich „Aktywne Lute” przyciągnęło licznych mieszkańców, którzy mieli okazję spędzić czas na świeżym powietrzu w atmosferze rodzinnej zabawy, jednocześnie ucząc się o profilaktyce uzależnień.

Piknik obfitował w atrakcje zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Najmłodsi uczestnicy mieli do dyspozycji dmuchańce, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, a także stanowiska z malowaniem twarzy, tatuażami zmywalnymi i warsztatami tworzenia kolorowych bransoletek. Każde dziecko mogło znaleźć coś dla siebie, a dodatkowo nikt nie wyszedł z pustymi rękami – każde dziecko otrzymało upominek za udział w zabawach i konkursach.



Koło Gospodyń Wiejskich „Aktywne Lute” zadbało o to, by nikt nie opuścił pikniku głodny. Uczestnicy mogli spróbować regionalnych specjałów przygotowanych przez gospodynie – od domowych ciast, po tradycyjne dania, które zachwyciły podniebienia gości. Była to również okazja, by poznać lokalne smaki i docenić kulinarny talent naszych gospodyń.

W trakcie pikniku obecni byli strażacy z pobliskiej jednostki OSP, którzy nie tylko prezentowali sprzęt ratowniczy, ale także przygotowali pokaz postępowania w przypadku wypadku samochodowego. Pokaz ten wzbudził duże zainteresowanie i był doskonałą lekcją pierwszej pomocy oraz bezpiecznego zachowania w sytuacjach kryzysowych. Uczestnicy mogli zobaczyć, jak wygląda akcja ratunkowa od środka i zyskać cenną wiedzę na temat reagowania w nagłych wypadkach.

Podczas pikniku nie zabrakło również konkursów z nagrodami. Dzieci rywalizowały w zabawach sportowych, quizach i innych wyzwaniach, a najlepsi otrzymali wspaniałe upominki. Każdy z uczestników mógł liczyć na drobny prezent, co dodatkowo podkreśliło atmosferę wspólnego świętowania.



Piknik był pierwszym dużym wydarzeniem zorganizowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich „Aktywne Lute”, które dopiero niedawno rozpoczęło swoją działalność. Jego sukces pokazuje, jak ważna jest integracja społeczności i wspólne działania na rzecz profilaktyki i zdrowego stylu życia. Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego wydarzenia – sponsorom oraz uczestnikom.

Wielkie podziękowania kierowane są również w stronę osób, które zaangażowały się w zbiórkę rzeczy dla powodzian, która spotkała się z ogromnym odzewem mieszkańców. Dzięki hojności uczestników udało się zebrać liczne środki czystości, żywność oraz inne niezbędne artykuły, które zostały przekazane do punktów, z których wyruszyły do osób dotkniętych skutkami powodzi. To piękny przykład solidarności i wsparcia dla potrzebujących.

Piknik „Lato żegnamy bez nałogów, w jesień wkraczamy” był doskonałym przykładem, że można bawić się w sposób aktywny i bezpieczny, promując jednocześnie wartości profilaktyczne. Mamy nadzieję, że będzie to początek wielu wspaniałych inicjatyw organizowanych przez „Aktywne Lute”. Do zobaczenia niebawem na kolejnych wydarzeniach, które już dla Was szykujemy!

Zarząd KGW " Aktywne Lute "

Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH W STOJESZYNIE PIERWSZYM

Czytelnikom niniejszego numeru "Wieści Gminnych" pragniemy przekazać garść informacji z życia naszego Koła Gospodyń Wiejskich z ostatniego okresu mijającego roku. Był to czas intensywnej, społecznej



pracy na rzecz Koła oraz dla naszej społeczności, a także udziału w różnych wydarzeniach i inicjatywach. Na początku lata, a dokładniej 23 czerwca 2024 r. na drugim z kolei Koncercie 'Chopin en Vacances' w stojeszynskim parku, dla wszystkich zebranych widzów i organizatorów przygotowaliśmy słodki poczęstunek. 14 sierpnia 2024 r. nasze KGW wspólnie z koleżankami z Godziszowa Pierwszego oraz Łązku Ordynackiego zawitało ze swoimi specjałami na Regionalnych Zawodach Drwali, które odbywały się w Nadleśnictwie Janów Lubelski. Rzeczywistość dni wrześniowych przyniosła niezwykle trudne doświadczenia dla mieszkańców południowej i zachodniej Polski i zrodziła potrzebę natychmiastowej pomocy poszkodowanym w nieobliczalnej powodzi. Nasze KGW w akcie solidarności, z pomocą mieszkańców przeprowadziło zbiórkę najpotrzebniejszych w tej sytuacji im rzeczy.



KGW Stojeszyn wzięło również udział w kolejnej już edycji ogólnopolskiego konkursu kulinarnego pod nazwą "Bitwa Regionów". Miło nam przekazać, że na etapie powiatowym konkursu, który odbył się 14 lipca 2024 r. w Kraśniku Fabrycznym, przygotowane przez nas danie "Indyk inspirowany kuchnią Gerliczów", wśród 18 kół gospodyń zostało ocenione najwyżej i otrzymało przepustkę do udziału w wojewódzkich rozgrywkach. Te z kolei odbyły się 11 sierpnia 2024 r. w Janowie Podlaskim i choć nie zdobyliśmy tam czołowego miejsca, cieszymy się z otrzymanych słów uznania za sposób prezentacji potrawy i elementów dziedzictwa naszych ziemiańskich tradycji.



Okres letni przyniósł naszemu KGW także wyjątkowe wyróżnienie w postaci Medalu 550-lecia Województwa Lubelskiego. Jest to okolicznościowe odznaczenie, z insygniami województwa, przyznawane w tym właśnie roku różnym osobom, organizacjom, instytucjom, przedstawicielom władz, "w dowód wdzięczności i uznania za zaangażowanie oraz wkład na rzecz rozwoju regionu". W imieniu Koła to właśnie odznaczenie z rąk Pana Marszałka Jarosława Stawiarskiego

odebrała nasza prezes Agnieszka Walczak na Dożynkach Wojewódzkich, które odbyły się 8 września 2024 r. w Radawcu Dużym.

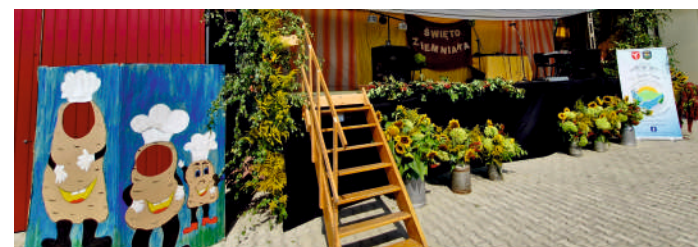


Tekst i zdjęcia - własne

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH „U ŹRÓDEŁ SANNY” W WIERZCHOWISKACH DRUGICH

31 sierpnia 2024 r. w Wierzchowiskach Drugich KGW „U Źródeł Sanny” zorganizowało Święto Ziemniaka.

Przygotowując to wydarzenie powróciło do dawnych tradycji oraz stworzyło możliwość wspólnego biesiadowania.



Uroczystość rozpoczęły występy na scenie - najpierw gospodarzy - KGW „U Źródeł Sanny” a następnie innych zaproszonych gości: KGW "Dąbianki znad Źródeł", KGW "Podskale" wraz z dziećmi, Zespołu "Facelia", Pani Zofii Ożóg a także Pana Wojciecha Karasia. Podziękowania należą się także Paniom z KGW Majdan Obleszcze za obecność i każde miłe słowo. Dzięki wszystkim biesiadnikom udało się stworzyć wspaniały klimat oraz rodzinną atmosferę.

Ucztą dla podniebienia okazał się poczęstunek, którego przygotowaniem zajęły się gospodynie pod kierunkiem dobrze znanej Pani Eli. Zgodnie z motywem przewodnim święta, głównym składnikiem potraw

były ziemniaki, a wśród nich znalazły się: placki ziemniaczane, pierogi ruskie, pyzy z mięsem, kopytka, frytki, szyszki, ziemniaki z ogniska oraz sprężynki ziemniaczane. Dla urozmaicenia serwowano także bigos, kaszanekę i kiełbaski z grilla. Dla wielbicieli słodkości nie zabrakło wyśmienitego ciasta, były też pampuchy - pączki ziemniaczane i znane wszystkim wierzchowskie fajerczaki. Powtarzając słowa obecnych, były tam „same pyszności”.

To wydarzenie nie mogłoby się odbyć bez współpracy i wsparcia sponsorów, którym także należą się podziękowania.



Organizatorzy z KGW „U Źródeł Sanny” liczą na to, że Święto Ziemniaka na stałe wpisze się w grafik i w przyszłym roku będą mogli gościć jeszcze więcej artystów oraz gości.

KGW „U Źródeł Sanny”

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH „WYSOKIE OBCASY” W MODLIBORZYCACH

ŚWIĘTO PŁONÓW 2024

Wszystko zaczęło się rok temu od pomysłu na imprezę integrującą mieszkańców Modliborzyc i okolicznych miejscowości - ŚWIĘTO PŁONÓW z Kołem Gospodyń Wiejskich "Wysokie Obsasy" w



Modliborzycach. W tym roku ta okoliczność stała się także okazją do świętowania Dożynek Parafialnych w Modliborzycach organizowanych przez mieszkańców Modliborzyc. Nasze Panie i nasi niezawodni Panowie dołożyli wszelkich starań, by zadbać o każdy szczegół, zgromadzili tegoroczne plony, zboża, kwiaty, owoce, warzywa i pięknie przygotowali scenierię do wokalnych występów.

Na scenie wystąpiły ludowe zespoły śpiewacze, m.in. Borowiacy, Majdaniacy, Facelia, KGW Linowianki, Kapela Kalina – Folk. Podczas występów mieszkańcy mogli skosztować przepysznej jesiennej zupy z dyni i tradycyjnych specjałów „obcasowej kuchni”, a dzieci mogły skorzystać z darmowych atrakcji zapewnionych przez HEY HOP. Zwieńczeniem uroczystości były tańce – hulanki i swawole z zespołem Bohema. Drewniany parkiet cieszył się dużym zainteresowaniem, niejednokrotnie słychać było stukot obcasów, z czego bardzo się cieszymy.



Serdeczne podziękowania kierujemy do wszystkich członków i członków KGW, którzy zawsze stoją na wysokości powierzonego zadania i od początku, aż do samego końca dbają o wystrój sceniczny, zaplecze kuchenne, wspólną zabawę i integrację mieszkańców.

Dziękujemy naszym darczyńcom:

- Bank Spółdzielczy Ziemi Kraśnickiej w Kraśniku O/Modliborzycze,
 - Firma PROKAN,
 - MEGA-HURT Pszczółka Modliborzycze,
 - RLauto Radosław Lewko,
 - Biuro Rachunkowe „LB Tax” Barbara Lewko,
 - Agro-Serwis24 Dariusz Majewski,
 - SUR-MOTO Marek Surowski,
 - MET-CHEM Mariusz Podymski
- za życzliwość i okazaną pomoc finansową w organizacji Święta Plonów.



Dziękujemy także Burmistrzowi Modliborzyc – Panu Witoldowi Kowalikowi za objęcie po raz kolejny patronatem honorowym naszego przedsięwzięcia, a także redaktorkom niniejszych „Wieści Gminnych” za niezawodny patronat medialny. Nasze podziękowania kierujemy również do pracowników Spółdzielni Socjalnej „PIONIER” i Gminnego Ośrodka Kultury.

Wszystkim, którzy z nami się bawili, a tym samym wspólnie świętowali tegoroczne Dożynki Parafialne oraz Święto Plonów z całego serca **DZIĘKUJEMY !!!** Wasza liczna obecność jest najlepszym podziękowaniem za naszą pracę i zaangażowanie w życie społeczne Modliborzyc.

W imieniu Zarządu KGW
„Wysokie Obsasy” w Modliborzycach
Katarzyna Głęb
Zdjęcia: Marta Frąćczek

JUBILEUSZ 5-LECIA KGW „WYSOKIE OBCASY”

„5 lat minęło ... jak jeden dzień...” TAK !!! To już 5 lat !!! I choć mogłoby się wydawać, że to tak niedawno wszystko się zaczęło, to sami jesteśmy zaskoczeni, że tak wiele w tym czasie naszych przedsięwzięć



i inicjatyw udało nam się zrealizować. Kiedy 22 września 2019 roku po raz pierwszy spotkaliśmy się, by „zawiązać” koło gospodyń wiejskich, żadna z nas nie myślała o tym, ile razy będziemy się spotykać i co uda się osiągnąć w każdym roku funkcjonowania.

W dniu 1 października mija także nasze oficjalne 5 lat działalności po rejestracji w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich prowadzonym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Dziś po 5-ciu latach intensywnej działalności statutowej możemy z dumą powiedzieć, że dzięki pomysłowości i zaangażowaniu, a przede wszystkim pracowitości naszych członkiń i członków udało nam się zrealizować ponad 120 przedsięwzięć. Były to liczne spotkania, warsztaty, wyjazdy, udział w konkursach i wydarzeniach mających na celu promocję produktów regionalnych i tradycyjnych, a także promocja Modliborzyc i całej naszej gminy na wielu szczeblach. Z każdym rokiem pomysłów na dalszą działalność i realizację celów statutowych przybywało...



Gryczaki, Kobieta Gospodarna Wyjątkowa, Wojewódzkie Święto Ziół, Bitwa Regionów, współpraca z PCK, udział w Finałach WOŚP, biegi charytatywne, wiece palm wielkanocnych, wianków na Oktawę Bożego

Ciała, bukietów zielnych, robienie stroików świątecznych, liczne rękodzieła, rekordowe ilości upieczonych pierogów, regionalne zupy i tradycyjne ciasta, Święto Płonów, potańcówki... to tylko część wydarzeń i działań na rzecz integracji mieszkańców i kultywowania tradycji w naszym regionie, dzięki którym daliśmy Państwu możliwość poznania Nas.



Jest nam niezmiernie miło, że nasze inicjatywy cieszą się dużym zainteresowaniem i za to chcielibyśmy podziękować wszystkim naszym sympatykom, za każde słowo uznania, za wsparcie materialne i osobowe, za zaufanie, którym Państwo nas darzycie. Cieszymy się ogromnie, że zawsze Państwo chętnie przychodzie na organizowane przez nas wydarzenia. To dzięki Wam mamy siłę i chęć do podejmowania kolejnych inicjatyw, zawsze gotowe do pomocy i współpracy.

Po tych 5. latach miło jest świętować w gronie przyjaciół, niezawodnych darczyńców i sympatyków. Dziękujemy za obecność także: Burmistrzowi Modliborzyc – Panu Witoldowi Kowalikowi, Sekretarz Gminy



Modliborzyc – Pani Marzenie Doleckiej-Jocek, Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Modliborzycach – Panu Adamowi Kapuście, Dyrektor Banku Spółdzielczego Ziemi Kraśnickiej w Kraśniku O/Modliborzyc – Pani Agnieszce Szczepanik-Głąb, Dyrektor Biblioteki w Kazimierza – Pani Marcie Frączek, Redaktorce „Wieści Gminnych” – Pani Katarzynie Pyć, Prezesowi OSP Modliborzyc – panu Michałowi Dulowi oraz wszystkim uczestnikom naszej Jubileuszowej Potańcówki. Dzięki Wam ten wieczór był dla nas szczególnie uroczysty i wyjątkowy. Mamy nadzieję, że to nie ostatnie nasze jubileuszowe świętowanie. Swe podziękowania kierujemy również dla Dyrektora GOK w Modliborzycach – Pana Andrzeja Rządę za udostępnienie nam sali na niniejszy Jubileusz.

W tym miejscu chcielibyśmy podziękować wszystkim aktywnym członkiniom i członkom naszego KGW – bez Was nie byłoby Nas !!! Za każdą poświęconą chwilę, za wszystkie nieprzespane noce, za każdy plan danego przedsięwzięcia, za Wasze niezliczone pomysły, za aktywność, za każde stworzone rękodzieło, za każdy wyśmienity przepis, za każdą upieczoną blachę ciasta, za każdy przejechany kilometr, za wszystkie wspólnie spędzone chwile, za Waszą pracę i dobroć serca...
DZIĘKUJEMY !!!

Z wyrazami wdzięczności
Zarząd KGW „Wysokie Obcasy”
w Modliborzycach

MŁODZIEŻOWA DRUŻYNA POŻARNICZA OSP WIERZCHOWISKA PIERWSZE

Rok 2024 dla MDP to rok bardzo intensywnej pracy obfitujący w wiele wydarzeń. Rozpoczęliśmy od udziału w Zebraniu Sprawozdawczym. D-ca drużyny dh Dominika Rzepecka złożyła sprawozdanie z działalności za 2023 r. W marcu rozpoczęliśmy przygotowania drużyny dziewcząt do Wojewódzkich Halowych Zawodów MDP w których wystartowaliśmy w kwietniu z bardzo dobrym wynikiem, zajmując 9 miejsce. Maj i czerwiec to zajęcia przygotowujące do zawodów gminnych i powiatowych. W zawodach gminnych drużyna dziewcząt zajęła I m-ce drużyna chłopców II m-ce. W zawodach powiatowych obie drużyny zajęły I miejsca. W dniach 10-14 czerwiec wspólna wycieczka wszystkich młodych strażaków z terenu całej gminy do Zakopanego. Lipiec i sierpień to zajęcia wodne nad Zalewem Janów, realizowane przez Klub Żeglarski „ZEFIR”. Nauka oraz doskonalenie pływania kajakami i łodziami wiosłowymi, poznanie zasad zachowania się nad wodą, przygotowanie do spływu kajakowego rzeką Bukowa na trasie Łązek – Kuziory.



W dniu 1 września 2024 r. w naszej jednostce OSP odbyła się piękna uroczystość. Dwadzieścioro ośmiu druhenek i druhow włożyło ślubowanie na sztandar i zostało pasowanych na członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Młodzi strażacy zostali także odznaczeni złotą/srebrną/brazową odznaką Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza.



W uroczystości uczestniczyli oraz dokonali pasowania odznaczenia członków MDP - Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego dh Witold Kowalik, V-ce Prezes Zarządu Oddziału Gminnego dh Marzena Dolecka Jocek, Sekretarz Zarządu Oddziału Gminnego dh Damian Piotrowski, Komendant Gminny dh Tomasz Kliza. Uroczystość uświetnili także swoją obecnością zaproszeni goście : członek Zarządu Powiatu p. Andrzej Ciupak, radni Gminy p. Roman Widz i Michał Kuźnicki, proboszcz parafii ks. Grzegorz Rożek, dyrektor szkoły p. Piotr Jaskowski, sołtys wsi p. Ewa Karaś oraz licznie zgromadzona społeczność lokalna. Dowódcą uroczystości był naczelnik OSP dh Janusz Zyśko.



Uroczystość ślubowania i pasowania była ostatnim przedsięwzięciem w realizowanym w tym roku od kwietnia do września przez jednostkę OSP projektu "I TY MOŻESZ ZOSTAĆ STRAŻAKIEM". Projekt współfinansowany przez Powiat Janowski.



Młodym strażakom życzymy wielu przyjemnych chwil oraz wielu sukcesów w dalszej służbie w Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej.

Opiekunowie MDP Jerzy Duda i Szymon Wielgus

POWIATOWE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH

W niedzielę 7 lipca 2024 r. na stadionie miejskim w Janowie Lubelskim odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Gospodarzem zawodów był Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Janowie Lubelskim. W zawodach wzięło udział 12 drużyn MDP – 3 drużyny dziewczęce i 9 chłopców. Zgodnie z zasadami wszystkie drużyny wystartowały w 3 konkurencjach: musztra, rozwinięcie bojowe oraz bieg sztafetowy z przeszkodami.

Nad prawidłowym przebiegiem rywalizacji czuwała Komisja Sędziowska powołana przez Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Janowie Lubelskim pod przewodnictwem st. kpt. Michała Tyry.

Gminę Modliborzycy reprezentowały młodzieżowe drużyny pożarnicze dziewcząt z Wierchowisk Pierwszych oraz Stojeszyna oraz chłopców z jednostki OSP w Modliborzycach, Wierchowiskach Pierwszych i Wierchowiskach Drugich. Nasze drużyny spisały się doskonale, zajmując w klasyfikacji generalnej wysokie pozycje.

W grupie dziewcząt młodzieżowa drużyna z Wierchowisk Pierwszych zajęła I miejsce, a dziewczyny z MDP Stojeszyn uplasowały się na drugim miejscu.



Grupa Chłopców:

- I miejsce MDP Wierchowiska Pierwsze z wynikiem łącznym 1049 pkt.
- II miejsce MDP Janów Lubelski z wynikiem łącznym 1043 pkt.
- III miejsce MDP Modliborzycy z wynikiem łącznym 1033 pkt.
- IV miejsce MDP Stawki z wynikiem łącznym 1015 pkt.
- V miejsce MDP Chrzanów z wynikiem łącznym 1003 pkt.
- VI miejsce MDP Branewka z wynikiem łącznym 990 pkt.
- VII miejsce MDP Wierchowiska Drugie z wynikiem łącznym 984 pkt.
- VIII miejsce MDP Łada z wynikiem łącznym 961 pkt.
- IX miejsce MDP Potok Stany z wynikiem łącznym 932 pkt.



W grupie chłopców drużyna z Wierchowisk Pierwszych zajęła I miejsce, drużyna z Modliborzycy zajęła III miejsce, a MDP z Wierchowiskach Drugich uplasowała się na VII miejscu.



K.Pyć

Wszystkim naszym zawodnikom serdecznie gratulujemy. Pokazaliście wysoki poziom i wspaniałe umiejętności!

Klasyfikacja generalna zawodów przedstawia się następująco:

Grupa Dziewcząt:

- I miejsce MDP Wierchowiska Pierwsze z wynikiem łącznym 1019 pkt.
- II miejsce MDP Stojeszyn z wynikiem łącznym 998 pkt.
- III miejsce MDP Kocudza Druga z wynikiem łącznym 966 pkt.

POWIATOWE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH

W niedzielę 14 lipca 2024 r. na stadionie sportowym w Modliborzycach rozegrane grup "A" (męskie drużyny pożarnicze) zostały Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych oraz grupy "C" (kobiece drużyny pożarnicze) z terenu powiatu janowskiego według regulaminu zawodów sportowo – pożarniczych OSP z 2011 r.

W sportowych zmaganiach udział wzięło 15 drużyn grupy "A" oraz 6 drużyn grupy "C".



Organizatorami zawodów był Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Janowie Lubelskim oraz Komenda Powiatowa PSP w Janowie Lubelskim, a gospodarzem Gmina Modliborzycy. Otwarcia zawodów dokonał Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Janowie Lubelskim dh Witold Kowalik. Nad

prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała Komisja Sędziowska powołana przez Komendanta Powiatowego PSP, pod przewodnictwem st. kpt. Michała Tyry.



Komendantem zawodów wyznaczony został Komendant Gminny OSP dh Tomasz Kliza, a za przygotowanie toru odpowiadała jednostka OSP Wierchowiska Drugie.

Strefą gastronomiczną zajmowały się Panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Wysokie Obcasy” w Modliborzycach, z pomocą druhów z OSP Modliborzycy. Nagłośniecie zapewnił Gminny Ośrodek Kultury w Modliborzycach. Przy organizacji zawodów pomagali również pracownicy Spółdzielni Socjalnej Pionier z Modliborzyc.



Zawody zostały rozegrane w dwóch konkurencjach: ćwiczenie bojowe i sztafeta pożarnicza 7 x 50m z przeszkodami.

Klasyfikacja końcowa zawodów przedstawia się następująco:

Kobiece Drużyny Pożarnicze:

- I miejsce OSP Batorz z łącznym wynikiem 115,6 pkt.
- II miejsce OSP Kocudza Dolna z łącznym wynikiem 126,4 pkt.
- III miejsce OSP Osinki z łącznym wynikiem 127,2 pkt.
- IV miejsce OSP Stojeszyn z łącznym wynikiem 144,7 pkt.
- V miejsce OSP Stawki z łącznym wynikiem 145,7 pkt.
- VI miejsce OSP Wierchowiska Drugie z łącznym wynikiem 147,3 pkt.

Męskie Drużyny Pożarnicze:

- I miejsce OSP Osinki z łącznym wynikiem 102,3 pkt.
- II miejsce OSP Pasieka z łącznym wynikiem 104,9 pkt.
- III miejsce OSP Błażek z łącznym wynikiem 105,9 pkt.
- IV miejsce OSP Ujście z łącznym wynikiem 107,3 pkt.
- V miejsce OSP Biała z łącznym wynikiem 107,9 pkt.
- VI miejsce OSP Łada z łącznym wynikiem 110,1 pkt.
- VII miejsce OSP Dzwola z łącznym wynikiem 110,4 pkt.
- VIII miejsce OSP Andrzejów z łącznym wynikiem 111,4 pkt.
- IX miejsce OSP Krzemień Pierwszy z łącznym wynikiem 112,5 pkt.
- X miejsce OSP Stawki z łącznym wynikiem 113,2 pkt.
- XI miejsce OSP Batorz z łącznym wynikiem 119,3 pkt.
- XII miejsce OSP Rataj z łącznym wynikiem 122,2 pkt.
- XIII miejsce OSP Kawęczyn z łącznym wynikiem 123,8 pkt.
- XIV miejsce OSP Wierchowiska Drugie z łącznym wynikiem 128,2 pkt.
- XV miejsce OSP Otrocz z łącznym wynikiem 136,1 pkt.

Zwycięzcom 3 pierwszych miejsc zostały wręczone puchary, dyplomy oraz nagrody pieniężne, których fundatorem był Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Janowie Lubelskim wraz z samorządami z terenu powiatu janowskiego. Wszystkie startujące drużyny otrzymały dyplomy i nagrody indywidualne oraz podziękowania za przygotowanie do startu w zawodach.

Drużyny, które najlepiej wykonały ćwiczenie bojowe otrzymały puchary ufundowane przez pana Stanisława Mazura – Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. W grupie „A” puchar otrzymała jednostka OSP Osinki (wyłoniona w dogrywce), a w grupie „C” - OSP Batorz.

Przeprowadzane co roku zawody sprawdzają poziom wyszkolenia i umiejętności jednostek OSP. Przy okazji jest to sprawdzian własnych możliwości, poznanie swoich słabych stron, co pozwala w przyszłości przygotować się lepiej do prawdziwych działań przeciwpożarowych. Poza tym zawody to emocjonująca rywalizacja dla zawodników i świetne widowisko dla widzów.

Wszystkim startującym jednostkom OSP serdecznie gratulujemy i dziękujemy za wspaniałe widowisko i rywalizację.

KALENNE - JESIEŃ 1942 ROKU

Dramat jaki rozegrał się w Kalennem i w okolicznych, położonych wśród lasów miejscowościach, jest wspominany od ponad osiemdziesięciu lat. Drugiego października 1942 roku w Kalennem Niemcy i ochotnicy z formacji Ostlegionen zamordowali kilkudziesięciu bezbronnych cywilów: mężczyzn, kobiety, dzieci w różnym wieku. Dodać trzeba, że ofiarami okupantów padli też mieszkańcy okolicznych wsi. Szacunki liczby zabitych sięgają ponad 130 osób. Znanne są ich nazwiska, wiek, znane są miejsca ich spoczynku. Ich śmierć była w tym wydarzeniu największą tragedią więc nie dziwi, że na tym skupiona jest narracja historyków, opisujących pacyfikację spokojnych, położonych wśród lasów wsi. Niemniej wiele rzeczy do dziś pozostaje słabo wyjaśnionych czy nawet pomijanych.

Losy tych, którzy przeżyli samą pacyfikację Kalennego są tematem stosunkowo rzadko poruszonym w publikacjach. Nieludzkie. Wszakże zeznanie i relacje tych ludzi stały podstawą do poznania przebiegu całego dramatu, choć w wielu przypadkach sprzeczne, jednak dość dobrze obrazują to co wydarzyło się 2 października 1942 roku. To właśnie ci ludzie zasłużyli po latach na miano bohaterów, bowiem równie nie do końca słusznie zarezerwowaliśmy to określenie dla uczczenia żołnierzy walczących z okupantem z bronią w ręku. Wszak nie mniejszymi bohaterami były wdowy, które potrafiły zadbać o pozostałych przy życiu członków rodziny; gospodarze, którzy kilkakrotnie odbudowywali swoje domostwa, sąsiedzi i znajomi, którzy przyjmowali pod dachy swoich domów uciekinierów i wysiedleńców. Dziwi, że ten temat jest rzadziej poruszany, chociażby podczas dorocznych obchodów upamiętnienia tragicznych wydarzeń z 2 października 1942 roku.

Ci, których podczas pacyfikacji nie dosięgły kule morderców wynieśli życie z pogromu. Tak naprawdę to wielu nieszczęśliwych, którzy odnieśli obrażenia i przeszli psychiczną traumę, poza uratowanym życiem, nie posiadali nic więcej. Wobec zbliżającej się surowej zimy 1942 roku, utrata mienia, zgromadzonych plonów, domostwa i inwentarza mogła oznaczać nie tyle ocalenie co nieznaczne przedłużenie życia. Wydaje się, że w tym przypadku w pełni uzasadnione jest stwierdzenie, że „umrzeć łatwo, żyć (a w tym przypadku przeżyć) jest trudno”.

Jedną z ocalałych osób po latach wspominała: „Kiedy Niemiec skończył strzelać z maszynowego karabinu to nam z całego gospodarstwa pozostał...tylko kot”. Po latach opowieść świadka wydarzeń może brzmieć jak anegdota, ale wówczas dla poszkodowanych mogło to oznaczać wyrok śmierci. Innymi słowy, jeśli nawet uratowano życie, a budynki gospodarce spłonęły, lub nawet spłonęły częściowo, to należało jeszcze przeżyć surową zimę; to znaczy posiadać inwentarz gospodarski i zgromadzone zapasy. Po wtóre przeżywać traumę po utracie najbliższych, dodajmy: wśród zabitych wielu było mężczyzn w sile wieku, którzy utrzymywali rodziny. Pierwsze godziny, czy może kwadrans po odejściu oddziału, który dokonał pacyfikacji musiały być prawdziwym ciosem dla tych, którzy przetrwali: „*Gdy już wszystko ucichło przysłiśmy szukać rodziny. Olek znalazł ojca i siostrę zabitych. Wszyscy krzyczeli i płakali. Olek chciał się oddać w ręce Niemców bo nie mógł tego wytrzymać; powiedział, że i on położy się koło tatusia w bruździe*”.

Wielu z tych, którzy przeżyli znajdowało się w fatalnym stanie psychicznym, rzadko wspomina się o tych, którzy potrafili im pomóc i zdołali w jakiś sposób opanować sytuację a wcześniej pokierować ucieczką swojej rodziny czy wskazać miejsce gdzie można się ukryć. Doprawdy ci bohaterowie dramatu w Kalennem zasługują na szacunek bo dokonywały wielkich czynów, a często były to kobiety- matki rodzin, które utraciły mężów i dzieci.

„*Mama złapała mnie za rękę i uciekliśmy z pola gdzie tata był zabity, potem wróciliśmy tu to samo miejsce. [...] Syn ciotki i brat Olek paśli krowy w lesie. Ciotka powiedziała, że pójdzie poszukać tych chłopaków bo jak ich znajdą Niemcy z tymi krowami, to ich zabiją. Poszła znalazła ich i razem z nimi zdołała uciec i schować się za kępą w lesie*”.

W końcu należało opatrzyć rannych, zidentyfikować zamordowanych bliskich i znajomych, oddać im ostatnią posługę, a to nie było łatwe. „*Olek znalazł ciotkę i jej dzieci. Wszyscy zostali zabici na swoim polu obok domu w chwili gdy jedli ugotowaną rzepę*”.

O zakończeniu pacyfikacji zdecydował kapitan dowodzący oddziałem Ostlegionen. Płonęła część zabudowań wsi, zwykle wspomina się 13-15 zagród gospodarskich, które uległy zniszczeniu podczas bezpośrednich działań pacyfikacyjnych. Gdy żołnierze odeszli na miejsce pozostawała jeszcze niemiecka żandarmeria⁴. Najprawdopodobniej to wówczas zdecydowano o wezwaniu lokalnych jednostek straży pożarnej, a ocalałym zezwolono na gaszenie domostw, zapewne w obawie przed rozszerzeniem pożaru. W każdym razie żandarmi nie strzelali do osób, które znalazły się na terenie zniszczonej wsi. „*A gdy potem wszystko ucichło to wróciliśmy do Kalennego gdy jeszcze Niemcy tam byli*”⁵. Ocalałym wydawało się, że dramat minął, w końcu odeszli nie tylko żołnierze, ale również żandarmi. Wczesna jesień 1942 roku była dość ciepła. We wrześniu i w pierwszej dekadzie października 1942 roku odnotowano dość wysokie temperatury⁶, a w początku października po kilku deszczowych dniach nastąpiła pogoda, toteż wielu powróciło do resztek zabudowań i tam zamierzali spędzić noc, a gdy „*z domu i budynków zostały popiół i dymiące zgliszcza*” wówczas pozostawało „*nocować na łąkach w kopach siana*”. Poza tym na pastwiskach i w okolicy wsi pozostawały spłoszone zwierzęta gospodarskie, którymi należało się zaopiekować: „*Wróciliśmy po krowę, która sama powróciła z pastwiska*”. To stwierdzenie może dziwić dzisiejszego czytelnika; oto kilka godzin po stracie bliskich,

pogorzelnicy dbają inwentarz, o rzeczy materialne. Jednakże ci ludzie zachowywali się w pełni racjonalnie ponieważ ocalałe bydło i zapasy prowiantu i decydowały o możliwości przetrwania przez najbliższe dni i tygodnie, a niebawem należało się spodziewać nadejścia srogiej zimy.

Z przytaczanej relacji Wandy Krasowskiej wynika, że jeszcze nocą 2 października 1942 roku samoloty niemieckie bombardowały Kalenne: „*Wtedy jeszcze w nocy latały samoloty niemieckie i zrzucały kule zapalające*”. Bombardowanie Kalennego i okolicznych wsi istotnie miało miejsce jesienią 1942 roku, ale nie nocą oraz nie bezpośrednio po pacyfikacji⁷. Bombowce Luftwaffe zniszczyły położone wśród lasów wsie powiatu janowskiego kilka tygodni później, gdy niektórzy gospodarze zdążyli już odbudować część zniszczonej zabudowy. Drewnianą wiejską zabudowę wznosiono dość szybko, ale w przypadku gdy pacyfikację przeżyła „*głowa rodziny*”, lub kiedy z pomocą przyszli kuzyni i znajomi. Niestety zakończenie pacyfikacji nie było końcem dramatu mieszkańców leśnych wiosek.

Jesienią 1942 roku do bombardowania obiektów naziemnych Luftwaffe używała Junkersów Ju87; konstrukcji mocno przestarzałej, mało zwrotnej i nieopancerzonej, ale skutecznej w niszczeniu niebronionych celów. Junkersy rzeczywiście potrafiły bombardować obiekty z niskiej wysokości, ale nie atakowały nocą, szczególnie celów położonych wśród lasów, skończyło by się to dla nich katastrofą lotniczą. Naloty przeprowadzono w ciągu dnia i przy dobrej widoczności.

Bombardowania okazały się dla Kalennego równie niszczące jak sama pacyfikacja. Jeśli 2 października zniszczono nie mniej niż 13 zagród gospodarskich to w wyniku nalotów spłonęło 11 zagród, czyli domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych⁸. Straty materialne były duże, a jeszcze większa była trauma osób, które przeżyły: „*W czasie okupacji i jeszcze wiele lat po wojnie, wielu (mieszkańców Kalennego, którzy przeżyli okupację) gdy usłyszało samolot chowało się w las*”.

Zapewne to po bombardowaniach Kalennego część nieszczęśliwych podjęła zamiar opuszczenia tej miejscowości. Decyzja była racjonalna; w obliczu zbliżającej się zimy, gdy domostwa nie były odbudowane, a nie było pewne czy naloty i pacyfikacje nie zostaną powtórzone, pozostawanie w Kalennem było obarczone dużym ryzykiem. Jest też przysłowiowa „druga strona medalu”, otóż dla ówczesnej rolniczej społeczności opuszczenie gospodarstwa oznaczało pozbawienie siebie i swojej rodziny środków do życia, zdanie się na łaskę losu i to w czasie gdy nadejście zimy było kwestią tygodni czy nawet dni. Dlatego trudno nie zrozumieć decyzji tych, którzy mimo zagrożenia, zdecydowali się zostać w swojej rodzinnej miejscowości.

Pozostaje jeszcze jedna kwestia, również rzadko wspomniana w publikacjach. W tym regionie okupacji mieli do czynienia ze społecznością ludzi „twardych”, przywykłych do ciężkiej pracy, surowych warunków bytowania i znoszenia wszelkich przeciwności losu. Dlatego rodziny zamordowanych osób potrafiły szybko otrząsnąć się po stracie bliskich, dlatego niestrudzenie (nawet po kilka razy) gospodarze odbudowywali zniszczone zagrody, znosili głód i zimno, w końcu dlatego przetrwali.

Przesadna gloryfikacja przodków? Bo jaki mieli wybór? Prawda; nie mieli wyjścia. Jednakże to nie tłumaczy wszystkiego. Wiosną 1941 roku Niemcy deportowali do Modliborzyc grupę 1035 osób; byli to obywatele austriaccy żydowskiego pochodzenia. Przed wojną ci ludzie prowadzili dostatnie życie, wielu z nich było zamożnych i wykształconych. Zostali ulokowani w domach należących do Polaków i miejscowych Żydów⁹. Po roku ponad połowa z nich zmarła z powodu warunków bytowania, od tyfusa i innych chorób. Wielu z nich zmarło wskutek nerwowych depresji (tak miejscowy lekarz, doktor Ożjasz Seeman określił załamanie nerwowe i depresję), sporo było przypadków samobójstw¹⁰. Pełna zgoda, że w tym przypadku chodziło o ludzi, którzy znaleźli się w zupełnie innym miejscu i środowisku. Niemniej jedni i drudzy w taki sam sposób odczuwali, głód, zimno, rozpacz po stracie bliskich, tak samo cierpieli wskutek chorób zakaźnych. Wszakże postawa i wola przetrwania obydwu tych nacji, wobec tragicznej sytuacji, w jakiej się znalazły, była zupełnie inna.

Wydaje się, że Kalenne opuściły przede wszystkim wdowy z dziećmi, mogło chodzić o przypadki gdy śmierć dosięgła mężów i ojców rodzin, mężczyzn w sile wieku. Ocaleni gospodarze, mimo wszystko, decydowali się po raz kolejny odbudowywać zniszczone zagrody.

Zresztą, jak wynika ze wspomnień, los tych, którzy podjęli exodus nie był do pozazdroszczenia: „*Plątałiśmy się długo po okolicy, aż w końcu na Stupiu (matkę z dwójką dzieci) przyjechało do domu rodzina Kozdrów. Dali nam łóżko w kuchni gdzie spaliśmy*”¹¹. Znalezienie w okolicy lokum dla kilku osób wcale nie było łatwym zadaniem. Domostwa z reguły były ciasne, wielopokoleniowe i przebywało w nich sporo lokatorów, bo rodziny były liczne. Od początku okupacji w samej osadzie i gminie Modliborzycy przebywało setki uchodźców; Polaków i Żydów. W pierwszej dekadzie października 1942 roku Niemcy zlikwidowali duże żydowskie getto w Modliborzycach, ale pozostawionych budynków „*dłuższy czas nikt nie zasiedlał*”. Dodajmy jeszcze, że od sierpnia 1941 roku w okolicy trwała epidemia tyfusu i czerwonki, która zebrała obfite żniwo wśród lokalnej ludności. Przyjęcie nowych lokatorów pod dach swojego domu było nader trudne i ryzykowne. A przecież w bardzo wielu domostwach przyjęto uchodźców i przesiedleńców, często ludzi zupełnie gospodarzom obcych. Warto podkreślić bowiem rzeczy i zachowania dziś oczywiste; tak naprawdę kosztowały wiele wyrzeczeń i heroizmu w trudnych i złych czasach okupacji. Mimo to odwagę i poświęcenie wykazało tak wiele rodzin ówczesnej gminy Modliborzycy.

Tego co najcenniejsze: straty bliskich, cierpienia i traumy, przez osiemdziesiąt lat mieszkańcom Kalennego i innych pacyfikowanych miejscowości, nikt nie wrócił, nie oszacował i nie zadośćuczynił. Natomiast policzona w przybliżeniu wartość zabudowań, które uległy spaleni pod czas pacyfikacji i bombardowań. Owszem; szacunki strat budziły wątpliwości już w 1945 roku, zapewne i dziś mogą budzić mieszane odczucia. Chociażby z powodu nie uwzględnienia inwentarza i wyposażenia jakie znajdowało się w zniszczonych budynkach. Czy wobec tak wielkiej tragedii i mordy jakiego okupanci dopuścili się mieszkańców Kalennego i okolicznych wsi godzi się w ogóle wspominać o stratach materialnych? Rzec można, że nawet należy, bowiem ci których oszczędziła śmierć zwyczajnie potrzebowali pieniędzy i środków do życia. Na wycenę strat czekali do czerwca 1945 roku, a na zadośćuczynienie wielu się nie doczekało. W chwili sporządzenia wyceny (czerwiec 1945 roku) właścicielami działek w Kalennem i Gwizdowie często byli spadkobiercy osób, które zginęły tragicznego dnia 2 października 1942 roku, lub spadkobiercy zmarłych w ciągu kolejnych miesięcy.

Wartość zniszczonych w czasie wojny budynków oszacowano w oparciu o ceny i siłę nabywczą polskiego złotego sprzed września 1939 roku. Co było sprawiedliwe i korzystne, gdyż waluta będąca w obiegu w 1945 roku, nie miała prawie żadnej siły nabywczej.

Szczegółowy wykaz szkód wojennych w budynkach mieszkalnych i gospodarczych w gminie Modliborzyce sporządzono 15 czerwca 1945 roku. Wszystkie karty formularza podpisał i opieczętował Jan Gąska- ówczesny wójt gminy Modliborzyce¹².

W samym Kalennem zniszczeniu uległo 24 „zagrody gospodarskie”, w tym stwierdzeniu chodzi o dom mieszkalny i budynki gospodarskie. Odnośnie zabudowań w Kalennem i Gwizdowie to chodzi o budynki „W większości drewniane [...] w kilku przypadkach na kamiennoceglanej podmurówce”. Wszystkie uległy całkowitemu zniszczeniu (100% straty); natomiast różna była ich wartość. Uwzględniono też, że poszkodowani „dwa a nawet trzy krotnie odbudowywali spaloną gospodarką zabudowę”. Bardzo różny był „procent wartości zagrody w odniesieniu do zagrody normalnej”, ponieważ różny był stan i jakość budynków zniszczonych w 1942 roku. Przy czym wartość średniej czyli „normalnej” ustalono na 6 tys złotych. Szacowano względnie korzystnie dla poszkodowanych zważywszy, że w II Rzeczpospolitej koszt budynków drewnianych był kilka razy niższy niż od murowanych (kamienic)¹³. Co do „przedwojennych zarobków”, to w latach trzydziestych niewykwalifikowany robotnik mógł liczyć na wynagrodzenie 30-40 złotych miesięcznie, kolejarz i listonosz zarabiali ok.100 złotych na miesiąc, policjant w randze posterunkowego 150 złotych, kapral Wojska Polskiego 167 złotych, nauczyciel i urzędnik administracji powiatowej i gminnej 100- 200 złotych¹⁴. Straty materialne w Kalennem wyceniono na 114632 złote. W sąsiednim Gwizdowie zniszczono 27 zagród gospodarskich, z tym że 4 zagrody nie były zniszczone całkowicie, wartość zniszczeń wyceniono na 108978 złote¹⁵.

W Kalennem wartość zniszczonej zagrody należącej do Józefy Paleń wyceniono na 3034 złotych a stan budynków, które w 1942 roku uległy zniszczeniu oceniono na 50,6% wartości średniej.

Stratę Jana Palenia wyceniono na 4013 złotych a stan na 66,8% wartości „zagrody normalnej”. Zniszczenia na posesji Antoniego Palenia to wartość 4053 złotych, zabudowa o wartości 67,5% średniej.

Stratę Ludiana Franciszka oceniono na 1000 złotych, przy wartości 16,7% średniej. Wysokość straty Budkowskiej Anny wynosiła 7124 złotych, zniszczone budynki „nowe i solidne” stanowiły 118,7% średniej.

Budynki zniszczone na posesji Krasowskiej Anny wyceniono na 6600 złotych, 110% wartości średniej. Szkody na działce Kuziory Marianny wynosiły 4000 złotych a zabudowania miały wartość 66,6% średniej.

Na posesji Adama Kuziory zniszczenia kosztowały 4346 złotych, wartość zabudowy to 72,4% wartości średniej. Suma strat na posesji Kani Kajetana 3862 złotych, 64,3% wartości średniej. Budynki utracone przez Ludiana Szczepana miały wartość 2604 złotych, 43,4% wartości średniej.

Na działce należącej do Józefy Krasowskiej straty wynosiły 4326 złotych co stanowiło 72,1% średniej. Straty Krasowskiego Tomasza oceniono na 4713 złotych, budynki stanowiły 78,5% wartości średniej. Wartość zniszczonej zabudowy na działce Stanisławy Kuziory określono na 7000 złotych czyli 116,6% wartości „zagrody normalnej”.

Na działce będącej w posiadaniu Katarzyny Czuba zniszczone budynki miały wartość 3789 złotych co stanowiło 63,1% wartości średniej. Stratę Michała Ludiana wyceniono na 9086 złotych, było to 151,4% „zagrody normalnej”. Przy czym była to najwyższa wartość zabudowy zniszczonej jesienią 1942 roku we wsi Kalenne. Nieco niżej wyceniono straty na posesji, której właścicielem był Ludian Antoni: 8000 złotych, wartość 133,3% średniej. Zniszczenia na posesji Walentego Kuziory opiewały na kwotę 5000 złotych; zabudowa uznana jako 83,4% średniej.

Zniszczone budynki Antoniego Małka uznano jako „zagrodę normalną” i wyceniono na równe 6000 złotych; zauważyć warto, że była to jedyna sytuacja takiego szacunku w Kalennem i bodajże jedna z trzech w Gminie Modliborzyce kiedy zabudowę uznano za nieodbiegającą od średniej.

Niewiele niżej oszacowano straty na posesji Antoniny Markut: 95,8% wartości średniej, wycenione na 5750 złotych. Straty jakie poniósł w swoim gospodarstwie Sobuś Jan określono na 4165 złotych i 69,4% średniej. Znacznie wyżej oceniono straty na działce Leokadii Góra: wartość zniszczonej zabudowy 8010 złotych czyli 133,5% wartości średniej.

Podpora Marian utracił zabudowania oszacowane na 5657 złotych co było równe 94,3% wartości średniej. Niżej wyceniono wartość

budynków na posesji Adama Kuziory (syn Adama); wartość 1000 złotych, 16,7% średniej. Stratę Adama Czajka oceniono na 1500 złotych co stanowiło 25% wartości średniej¹⁶.

Szacunki i wyceny sprzed kilkudziesięciu lat można podsumować krótko: „Tylko tyle; albo; aż tyle”. Jedna i druga opinia będzie adekwatna bo ówczesni mieszkańcy gminy Modliborzyce różnie komentowali i wspominali szkody wojenne jakie ponieśli ich sąsiedzi i oni sami.

Porównując wykazy szkód wojennych w osadzie i wsiach gminy czy powiat janowskiemu nasuwa się stwierdzenie, że Kalenne było jedną z uboższych i mniejszych wsi w okolicy. Chociażby z uwagi na sumę strat powstałych w wyniku zniszczeń wojennych w tej miejscowości, która nie jest wysoka, a już na pewno nie jest jedną z wyższych w gminie Modliborzyce i powiecie janowskim. Natomiast rzeczywistość, ta miejscowość została zniszczona w największym procencie i procentowo największa część mieszkańców tej wsi została zamordowana.

Po zakończeniu działań wojennych do wsi powrócili mieszkańcy, niektórzy, jak stwierdzono powyżej, w Kalennem pozostawali, mimo zagrożenia. Miejscowość nie odzyskała już „dawnej świetności”, natomiast pozostała wspomniana trauma i szok po tragedii. Porównując dane, zawarte choćby w księgach parafialnych, odnośnie urodzeń, ślubów i zgonów, można odnieść wrażenie, że starej XVIII wiecznej miejscowości, jesienią 1942 roku, przysłowiowo „przetrażono kręgosłup”. Chociaż w przeszłości jej mieszkańcy byli dziesiątkowani przez epidemie, to jednak ludności i domostw w Kalennem stale przybywało. Po 1945 roku wieś



rozwickała się już znacznie gorzej niż sąsiadujące z nią miejscowości, chociażby szkoła w Kalennem już nie przywrócono, placówki oświatowe powstały w pobliskim, Ciechocinie, Gwizdowie, Majdanie.

Miejsce tragedii upamiętniał najpierw drewniany krzyż, a w 1975 roku społeczeństwo gminy Modliborzyce w miejsce krzyża ufundowało pomnik z inskrypcją: *W hołdzie ofiarom hitlerowskiej okupacji w latach 1939-*

1944. Cześć ich pamięci. W XXX rocznicę zwycięstwa, społeczeństwo gminy Modliborzyce. Kalenne, 9.05.1975. W 2012r. powstał obecny pomnik, na którym widnieją nazwiska pomordowanych 2 października 1942 roku.



Jak stwierdzono na wstępie, niewątpliwie najtragiczniejszy los był udziałem tych mieszkańców Kalennego, którzy zginęli. Słusznie oddawany jest im hołd i upamiętniane ich nazwiska. Natomiast osoby, które przeżyły i przetrwały zasłużyły na wspomnienie oraz bohaterów.

M.Mazur

¹ Relacja Wandy Krasowskiej, wówczas 6 letniej mieszkanki wsi Kalenne.

² Relacja Wandy Krasowskiej.

³ Relacja Wandy Krasowskiej.

⁴ S. Wojciechowski, R. Szczygiel, A. Sochacka, Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznego województwa lubelskiego [w:] Dzieje Lubelszczyzny, Warszawa 1986, s.100-102.

⁵ Relacja Wandy Krasowskiej.

⁶ Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy (1942-1944).

⁷ J. Fajkowski, Wieś w ogniu. Eksterminacji wsi polskiej w okresie okupacji hitlerowskiej, Warszawa 1972, s. 116.

⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), Formularz Nr.5 , Wykaz szczegółowy szkód wojennych w budynkach mieszkalnych i gospodarczych wsi Kalenne wojew. Lubelskiego według okólnika Ministerstwa Odbudowy Nr.3526 z dnia 15 czerwca 1945 roku.

⁹ Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, Do Prezydium Żydowskiej Samopomocy Społecznej w Krakowie, Pismo Nr.54.1/41 z 17 marca 1941, sygn.2.11/459.

¹⁰ Tamże, Monatsbericht, Janów Lubelski 19 wrzesień 1941.

¹¹ Relacja Wandy Krasowskiej.

¹² APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Odbudowy, sygn.137.

¹³ Przegląd Realności i Mieszkań. Centralne fachowe pismo poświęcone transakcjom nieruchomości i sprawom mieszkaniowym. R. 1, nr.2, Lwów 1935.

¹⁴ Statystyka pracy (Rocznik XVII, Zeszyt 4) rok 1938.

¹⁵ APL, Formularz Nr.5, Wykaz szczegółowy szkód wojennych...we wsi Kalenne i Gwizdów.

¹⁶ APL, Formularz Nr.5, Wykaz szczegółowy szkód wojennych w budynkach mieszkalnych i gospodarczych wsi Kalenne wojew. Lubelskiego według okólnika Ministerstwa Odbudowy Nr.3526 z dnia 15 czerwca 1945 roku.

CMENTARZ PARAFIALNY W MODLIBORZYCACH

Cmentarz jest miejscem spokoju, zadumy nad przemijaniem i łączy nas z tymi, co już odeszli. Jest też jak olbrzymia księga opisująca dzieje minionych wieków i mieszkańców parafii. Miejsce to ma wymiar symboliczny, gdyż jest nie tylko miejscem spoczynku zmarłych członków wspólnoty parafialnej, ale przede wszystkim jest wyrazem głębokiej wiary katolików w zmartwychwstanie ciał. Cmentarne wejścia nazywa się bramami ciszy, ponieważ są granicą oddzielającą świat zmarłych od gwaru żyjących. Kiedy przekroczymy bramę cmentarną, wchodzimy w inny świat, w krąg ludzi przebywających w zaświatach.

Historia cmentarzy Polski południowej a także Lubelszczyzny rozpoczyna się z końcem XVIII wieku.

Dnia 11 grudnia 1783 roku cesarz austriacki Józef II wydał dekret zobowiązujący władze miasta do wydzielenia odpowiednich działek gruntu pod budowę cmentarzy. Do tego czasu zmarłych chowano na cmentarzach przykościelnych. W naszej parafii odbywało się to przy kościele p.w. Wniebowzięcia NMP w Słupiu następnie przy kościele farnym p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Modliborzycach. Odrębnie chowani byli tzw. „zmarli w butach” tj. włóczędzy, samobójcy oraz ofiary zarazy, których chowano na cmentarzach zwanych cholerycznymi. Na przełomie XVII i XVIII wieku epidemie dziesiątkowały ludność. Wizytujący parafię w 1718 roku wspomina o licznych grobach murowanych z kości zmarłych na zarazę. Na terenie należącym w ówczesnym okresie do naszej parafii znajdowały się dwie tzw. kapliczki choleryczne, pochodzące z XIX wieku, wybudowane w miejscu pochówku zmarłych na zarazę.



Pierwszy cmentarz powstał w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła w Słupiu. Wizytacja z 1592 roku wspomina o dwóch grobach murowanych, w których pochowano dziedziców Stojęńskich ze Stojeszyna - heretyków. Cmentarz ten przypuszczalnie istniał do czasu erekcji kościoła parafialnego w Modliborzycach. Nie jest wykluczone, że po przeniesieniu parafii w dalszym ciągu dokonywano tam pochówków.

Pierwotny cmentarz w Modliborzycach mieścił się przy kościele farnym i został założony ok. 1660 roku. Natomiast w kryptach kościelnych chowano zmarłych księży i rodziny kolatorów. Protokół wizytacji z 1806 roku nakazał przeniesienie cmentarza poza miasto, co uczyniono około 1815-1820 roku. W okresie zaborów w XIX wieku próbowano wszelkimi metodami usunąć ducha polskości wśród wiernych. Zaborca na cmentarzu przykościelnym postawił stajnie miejskie, które wydzierżawione zostały Żydom. Przez długie lata ks. Chryzogon Chojeński prowadził proces o ich usunięcie i w końcu cel został osiągnięty. Wtedy plac przykościelny został ogrodzony płotem wykonanym z bali dębowych. Ogrodzenie to zostało wymienione pod koniec XIX wieku za administrowania ks. Siekierzyńskiego. Od strony południowej i wschodniej wykonane zostało ogrodzenie murowane z kamienia, natomiast od zachodu i północy pręty żeliwne na podmurówce. W 1930 roku ks. Stanisław Rybka umocował przeszłą, stawiając słupy murowane z cegły. Plac cmentarny o przestrzeni około 60 arów był zadrzewiony; rosy na nim lipy, wiąz, klony i modrzewie. Na cmentarz przykościelny w tym okresie były cztery wejścia: jedno od strony północnej, dwa od strony wschodniej – pierwsze przy dzwonnicy, a drugie stanowiła furta w murze obok plebanii, która spłonęła podczas bombardowania Modliborzyc. W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku na placu przykościelnym stała drewniana ludowa kapliczka, prawdopodobnie

z początków XIX wieku. W 1978 roku na placu otaczającym świątynię wybudowane zostały cztery murowane kapliczki, z których korzystają parafianie uczestniczący w procesji podczas świąt kościelnych, zwłaszcza w oktawę Bożego Ciała.

Obecny cmentarz parafialny usytuowany jest przy drodze do Zaklikowa, w odległości ok. 400 m. na zachód od kościoła. O realizacji zarządzenia dotyczącego przeniesienia cmentarza grzebalnego poza miasto dowiadujemy się z wizytacji, której dokonał Mateusz Kryspin - dziekan z Rybitw. Trudno dziś ze stuprocentową pewnością stwierdzić od kiedy funkcjonuje obecny cmentarz parafialny. Zapewne w latach 1815 – 1820 na



nowo powstałym cmentarzu parafialnym, otoczonym wówczas płotem wykonanym z żerdzi pochowani zostali parafianie. Na początku XX wieku płot zastąpiono murem wykonanym z kamienia, w którym dwa wejścia: frontowe z żelazną bramą i boczne z żelazną furką. Cmentarz w tym okresie zajmował powierzchnię około 160 arów, był bez alejek i kwater. Porośnięty dzikim bzem i tarniną oraz drzewami liściastymi, były to przeważnie cisy, kasztany, lipy, akacje i brzozy. Jak stwierdzili wizytujący wówczas parafię cmentarz potrzebuje powiększenia i należy poczynić starania w poszukiwaniu nowego miejsca.

Najstarsza część cmentarza to zdecydowanie jego obecna część zachodnia, gdyż to właśnie na niej znajduje się najwięcej zachowanych do dziś nagrobków pochodzących z minionych wieków. Nierzadko na pomnikach tych widać upływ mijającego czasu. Wryte na pomnikach napisy czy też tabliczki w wielu przypadkach są mało czytelne. Wśród nich zapewne najstarszy jest ten z datą 1851, na którym znajduje się kamienna płyta nagrobna oraz misternie wykonany żeliwny krzyż.

W 1951 roku w swoim testamencie mieszkaniec Modliborzyc Stanisław Witkowski ofiarował na rzecz parafii dwa ogródki położone przy cmentarzu grzebalnym. Jego żona Aleksandra Witkowska w obecności Franciszka Pecki wypełniła ostatnią wolę męża i aktem notarialnym przekazała działkę o powierzchni 28 arów na rzecz parafii. Miejsce to poświęcono i postawiono dębowy krzyż, którego fundatorem był Antoni Sajdak z Wolicy. W późniejszym okresie plac ogrodzono siatką - był to początek powstawania tzw. nowego cmentarza.

Ks. Jan Kowalczyk, ówczesny proboszcz parafii, przez wiele lat czynił starania o zakup znajdujących się w pobliżu działek celem powiększenia i połączenia obydwu cmentarzy i w 1968 roku cel ten częściowo osiągnął. Dnia 4 sierpnia 1968 roku został dokonany akt umowy między Bolesławem Batorskim s. Adama i Klementyną z Ptaszków zam. w Modliborzycach a przedstawicielami parafii Modliborzycy w osobach: ks. Jan Kowalczyk oraz Wincenty Pikula, Edmund Siatka i Szczepan Krasowski

następującej treści: „Bolesław Batorski jako prawny i faktyczny posiadacz działki ogrodu położonego między starym a nowym cmentarzem oddaje z dniem dzisiejszym na wieczne czasy parafii Modliborzycy pod cmentarzem ten plac za cenę 10.500 zł. Przedstawiciele parafii tę działkę przyjmują i przekazują na połączenie w jedność cmentarzy”.

W następnym roku na zebraniu parafian, które odbyło się 26 maja 1969 roku podjęto decyzję o wykonaniu ogrodzenia cmentarza.

Na ten cel parafianie zobowiązali się złożyć ofiarę po 500 zł oraz ofiarując jedną dniówkę od rodziny.



IZABELA Z SOŁTYKOW KOCHANOWSKA - MATKA SALEZEGO I KAJETANA - WŁAŚCICIELI WIERZCHOWISK I PASIEKI



Do realizacji tego zadania jako stałych doradców z Komitetu Parafialnego wybrano „radę pięciu”, w której skład weszli: z Modliborzyc – Adolf Dziadosz i Władysław Pikula, z Wolicy Pierwszej - Michał Łukasik,



POMNIKI: KS. PIJARA SIEKIERZYŃSKIEGO I FAREŻEWICZA WŁAŚCIELIĄ LUTEGO

z Wolicy Drugiej - Józef Startek i ze Słupia - Szczepan Krasowski.

W 1972 roku cmentarz parafialny powiększył się o następne przylegające do niego działki ziemi. Od Kazimierza Kuchnowskiego zakupiono 12 arów ziemi oraz od Kazimierzy i Józefy Sikora 13 arów działkę. Zakup tej ziemi umożliwił wreszcie połączenie i ogrodzenie w całość dwóch dotychczasowych cmentarzy. Z wizytacji przeprowadzonej przez dziekana Janowskiego ks. kanonika Romana Kwiecińskiego dowiadujemy się, że w 1970r. mury wykonany z kamienia parkan na starym cmentarzu został wyremontowany, a teren cmentarza w większości oczyszczony ze starych drzew i uporządkowany.

3 czerwca 1981 roku uregulowano aktem notarialnym własności zakupionych przed 8 laty ogródków przeznaczonych na powiększenie cmentarza grzebalnego. Działki te nabyto od: Heleny Olszówki ze Słupia (13 arów), Antoniego Olszówki ze Słupia (18 arów) oraz Janiny Olszówki M-ce (37 arów). Nowy cmentarz z powodu trudności z zakupem cementu ogrodzony został tymczasowo drewnianym płotem.

Natomiast około 2000 r., aby wyrównać teren cmentarza od rodziny Tomiłów zakupiono ok. 5 arów ziemi i cmentarz ogrodzono płotem wykonanym z siatki (około 200 mb.)

W latach 1983-84 na cmentarzu parafialnym z fundacji Hipolita Trojanowskiego, pochodzącego rodem z Modliborzyc, zamieszkałego wówczas w Kraśniku, wybudowana została kaplica cmentarna. Kaplica



wybudowana jest z cegły i pokryta blachą. Posiada na zewnątrz taras do sprawowania eucharystii. Pod kaplicą znajdują się grobowce, od strony północnej rodziny Trojanowskich a od południowej grobowiec dla księży.

Obecnie spoczywa tam ks. prałat Józef Brzozowski i znajdują się tablice granitowe upamiętniające ks. kanonika Leona Kuśmierczyka oraz ks. Kanonika Czesława Bednarza.

W ostatnich latach odrestaurowano kilka pomników m.in. Ignacego Solmana oraz żołnierzy poległych w obronie ojczyzny. Odnowiono bramę główną oraz wyłożono kostką brukową aleje prowadzącą od bramy głównej do nowego cmentarza. Ufundowano pomnik „Pamięci Dzieci Nienarodzonych” oraz

pomnik „W Hołdzie Świętej Pamięci Druhom Strażakom z Parafii Modliborzyc”, usytuowane przy bramie głównej.



Dzięki kaplicy ufundowanej przez Hipolita Trojanowskiego z racji odpustów, niektórych świąt kościelnych a przede wszystkim 1 listopada w dniu Wszystkich Świętych możemy uczestniczyć w eucharystii w pobliżu grobów bliskich nam osób, które zasnęły snem wiecznym.

Na cmentarzu parafialnym spoczywają kapłani administrujący w parafii:

Ks. Hryzogon Chojeński †1874 r. (miejsce grobu nieznane),
Ks. prałat Ignacy Siekierzyński †1911 (40-letni proboszcz parafii w Modliborzycach) oraz jego stryj pijar Ks. Siekierzyński (nagrobek granitowy, przy głównej alei)
Ks. Ignacy Rybiński †1927
Ks. kanonik Stanisław Rybka †1966r. (w wieku 93 lat).
Ks. kanonik Jan Kowalczyk †1977
Ks. Józef Brzozowski †2023

Księża wywodzący się z parafii, spoczywający na cmentarzu parafialnym:

Ks. dr Jan Lenart z Wolicy
Ks. Ignacy Stachurski z Modliborzyc
Ks. Stanisław Orłowski z Modliborzyc
Ks. Bolesław Kołtyś z Kolonii Zamek
Ks. Edmund Łata z Modliborzyc
Ks. Piotr Pikula z Modliborzyc
Ks. Józef Nieścior z Kolonii Zamek
Ks. Tadeusz Siwkiewicz z Modliborzyc

Odwiedzając groby najbliższych na cmentarzu w Modliborzycach zwróciłam uwagę na istnienie wielu pięknych starych pomników czy też nagrobków. Często spoglądając na te opuszczone mogiły i chylące się nad nimi krzyże, zastanawiam się nad życiem i przemijaniem. Wtedy powracają słowa wypowiedziane przez Prymasa Polski ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego - „Gdy gaśnie pamięć ludzka – dalej mówią kamienie”, chrońmy to, co ma wartość bezcenną w naszej spuściznie narodowej – pamięć o tych, którzy odeszli.

U. Bzdrya

PODZIĘKOWANIE



Serdecznie dziękujemy wszystkim przyjaciółom i znajomym ś. p. Marcina i Marcela Skórkich, wszystkim Mieszkańcom Modliborzyc i okolicznych miejscowości za pomoc i wsparcie okazane Rodzinie w tych ciężkich dla Niej chwilach. Pokazaliście Państwo wielkie serce i za to jeszcze raz pięknie dziękujemy.

Rodzina i Przyjaciele Zmarłych

BIOGRAMY MIESZKAŃCÓW GMINY MODLIBORZYCE, ZAANGAŻOWANYCH W DZIAŁALNOŚĆ I WALKI NIEPODLEGŁOŚCIOWE

Stachurski Edward, ps. Dox – żołnierz POW, WP. Rolnik, właściciel gospodarstwa rolnego, zam. Modliborzycy, Jagiellońska 4. Urodz. 13 kwietnia 1891, Modliborzycy, syn Tomasza i Walerii z Firoszów. Ukończył szkołę rosyjską ludową. Służył w POW, był komendantem miejscowym placówki w Modliborzycach, miał pseudonim Dox. Służył w WP, w 15 pułk 1 kompanii zapasowej. Był żonaty z Sabiną Siebielec. Miał dwójkę dzieci. Zmarł w 1959 r.

Urodziłem się w osadzie i gminie Modliborzycy powiatu Janów Lub. w dniu 14 kwietnia 1891 roku. Wychowywałem się przy rodzicach, którym do roku 1908 pomagałem przy gospodarstwie rolnym. Uczęszczałem do szkoły ludowej rosyjskiej w Modliborzycach i szkołę tę ukończyłem. W roku 1908 wyemigrowałem do Ameryki Północnej skąd powróciłem dopiero w roku 1914. Przebywając w Ameryce Północnej należałem do organizacji polskiej a mianowicie do „Sokołów”, biorąc czynny udział w pracach tej organizacji interesując się żywo hasłami wolnościowymi płynącymi z kraju. Po powrocie do Polski pracowałem w gospodarstwie rolnym, przy rodzicach. Z początkiem roku 1916 zacząłem brać czynny udział we wszelkich manifestacjach narodowych oraz w roku tym zająłem się zorganizowaniem oddziału Polskiej Organizacji Wojskowej i po założeniu tej organizacji zostałem jej komendantem. Do chwili obecnej jestem jej członkiem i piastuję godność prezesa. W miesiącu lutym roku 1918-tym na skutek urzędzonej manifestacji przeciwko oderwaniu Chełmszczyzny od Polski, zostałem za udział w tej manifestacji pociągnięty przez okupację austriacką do odpowiedzialności i skazany wyrokiem sądu austriackiego w Janowie Lub. na 30 dni aresztu. Po rozbrojeniu okupantów zgłosiłem się do Wojska Polskiego, lecz wskutek orzeczenia komisji lekarskiej zwolniono mnie. Powtórnie zgłosiłem się do Armii Polskiej w dniu 14.VIII.1920 roku i przebywałem w niej do dnia 19.X.1920 roku tj. aż do zwolnienia mnie. Od tego czasu zajmuję się pracą we własnym gospodarstwie rolnym, biorąc do dnia dzisiejszego udział w pracach POW, Bezp. Bloku Współp. z Rządem, kółka rolniczego i innych organizacjach porządowych [1930].

Urodziłem się dnia 13 kwietnia 1891 r. z rodziców Tomasza i Walerii z Firoszów, Stachurskich. Młode lata spędzałem przy rodzicach, aż do pójścia do szkoły, później pomagałem w pracach domowych. 1909 r. wyemigrowałem do Stanów Zjednoczonych, w roku 1913 powróciłem do domu. Należałem w Ameryce Półn. do organizacji Sokoła. 1916 r. w sierpniu [powstaje] organizacja POW. Zostaję komendantem placówki w Modliborzycach. Urządząm ćwiczenia polowe zbiórki, zebrania itp. co się dotyczyło w zakresie komendanta aż do roku 1918 do grudnia. Byłem przez władze austriackie skazany na 30 dni więzienia, za urządzenie manifestacji w roku 1918, w przeciwko traktatowi brzeskiemu, przez okupantów byłem prześladowany nawet bity, tak że i moja rodzina była prześladowana, jak prze rekwiwizycje, itp. Następnie idę do Wojska Pol. tj. wzięty z tzw. ogólnej mobilizacji wojskowej w roku 1920 14 sierpnia biorąc udział w wojnie bolsz. Obecnie pracuję na roli [1937].

Stolarz Wawrzyniec – powstaniec styczniowy, działacz niepodległościowy. Rolnik, zam. Antolin. Urodz. w 1846 r., Wierzchowiska, syn Kacpra i Ewy Kurnik. Zmarł w 1921. Uczestniczył w Powstaniu Styczniowym. We dworze w Wierzchowiskach nauczył się pisać i czytać. Potem prowadził tajne nauczanie dzieci, młodzieży i osób starszych z Antolina, Piłatki i Węglisk. W porozumieniu z Gustawem Świdą prowadził werbunek ochotników do Legionów Piłsudskiego.

Szyszko Jan – żołnierz Legionów Polskich. Kowal. Urodz. 20 września 1885 r., Wolica, syn Wojciecha i Magdaleny z Jarzynków. Wstąpił do Legionów Polskich. Służył w 2 pułku piechoty (względnie 1 pp.). Odznaczenia: srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż Niepodległości (1933).

Ur. 12.X.1885 r. w Modliborzycach. Wstąpił do Legionów. Odmówił złożenia przysięgi, był internowany w obozie Szczybierno-Łomża. Wyrwał do likwidacji obozu. Zabity w 1918 r. przy rozbrajaniu okupantów w Krakowie.

Świda Gustaw Konstanty – żołnierz WP, działacz niepodległościowy. Ziemiańcin, właściciel majątku Wierzchowiska. Urodz. 22 sierpnia 1886, Duży Możejków (Litwa), syn Gustawa Marii z Przewłockich, zm. 1970, w Lublinie. Żonaty z Zofią Skibińską (1914), powtórnie z Zofią Weychert. Ukończył studia rolnicze. W 1913 r. Świda za podpisywanie się w charakterze pełnomocnika w księgach gminnych po polsku, skazany został administracyjnie przez gubernatora lubelskiego na 300 rb. kary lub miesiąc aresztu policyjnego. W listopadzie 1918 r. na krótko został komisarzem rządowym w powiecie janowskim. Był ochotnikiem w 1920 r. Dokonał zakupu z własnych pieniędzy konia i ekwipunku. Uczestniczył w bitwie



Gustaw Świda, komisarz rządowy na powiat janowski

warszawskiej, w operacji nad Wieprzem.

Tomiko Adam – samorządowiec, działacz społeczny, rolnik, zam. w Modliborzycach. Urodz. 1865, zmarł w 1948 r. Żonaty z Franciszką z d. Trojanowska.

Ja, Adam Tomiko urodzony dnia 2 grudnia 1865 roku w osadzie Modliborzycy, powiatu Janów, woj. lubelskie, z rodziców Michała - Marianny Walczyńskiej, młode lata spędzałem przy rodzicach pomagałem w gospodarstwie rolnym, itp. W roku 1914 zawiązuję Straż Ogniwą, jako organizator. Wojna światowa więc przerwa, od roku 1921 znowu pracuję w straży ogniowej, jestem w Zarządzie kilka lat prawie że do roku 1937, z przerwami. W roku 1915 byłem wybrany na stanowisko wójta gminy Modliborzycy do roku 1918 do stycznia. Władze austriackie zwalniają mnie ze stanowiska wójta gdyż byłem im niedogodny. Za branie udziału w manifestacji urzędzonej przez miejscowych peowiaków zostałem skazany na 30 dni więzienia, dnia 18 lutego 1918 r. byłem prześladowany, gnębiony, przez okupantów. W roku 1919 ponownie zostałem wybrany na wójta aż do roku 1922. Jako wójt gminy Modliborzycy, organizuję Milicję honorową wchodząc na czele jako wójt os. Modliborzycy w roku 1920, trzymając ład i porządek w tym czasie szerzyła się dezercja. Wysyłałem ludzi i sam na czele przeszukując lasy, i wsie, takich schwytyanych odsyłało się do powiatu lub sami szli do wojska, dobrowolnie. Obecnie pełnię funkcję zastępcy sołtysa. Dwóch moich synów brało udział w wojnie światowej, jeden ochotnik czyli peowiak [1937].

Tomiko Wiktor, ps. Lipiec – żołnierz POW, WP. Rolnik, zam. Modliborzycy, ul. Piłsudskiego 8. Urodz. 11 października 1898, syn Adama i Franciszki Trojanowskiej. Służył w POW w Modliborzycach od 16.08.1916 do 11.11.1918. Służył w wojsku polskim od 1.12.1918 do 29.08.1921 r., w 8 pułku piechoty legionów. Uczestniczył w walkach o Klewań i Równe. Skończył 3 oddziały szkoły ludowej. Żonaty z Felicją z Wolskich, miał troje dzieci, 3 morgi gruntu. Członek OZN, PCK, LOPP, Ligii Morskiej, straży ogniowej. Odznaczony Krzyżem POW. Zmarł w 1961 r.

Urodziłem się w Modliborzycach tejże gminy powiatu Janów Lubelski w roku 1898. Tu też uczęszczałem do szkoły wychowując się przy rodzicach w roku 1916 w miesiącu sierpniu wstąpiłem do Polskiej Organizacji Wojskowej. Jako przysięgły członek tej organizacji brałem czynny udział w ćwiczeniach z bronią. Jako sąsiad z posterunkiem żandarmerii okupacyjnej śledziłem każde ich ruchy co do organizacji, brałem udział w rozbrojeniu i w roku 1918 wstąpiłem do armii polskiej jako ochotnik [1936].

Zieliński Antoni, ps. Parciński – żołnierz POW, WP. Duchowny katolicki (święcenia kapłańskie 1925 r.). Urodz. 1 czerwca 1898, Modliborzycy, syn Wincentego i Wandy z Olszewskich, zam. Brzeźnica Książęca. W POW służył w Lublinie, od 1916 r. do 26.11.1918, jako szeregowiec, ps. Parciński. Komisja weryfikacyjna uznała mu służbę w POW od 20.09.1917 r. do 1.09.1918 r. Proboszcz w parafiach Brzeźnica Książęca i Goraj. Zmarł w 1972.



Urodził się w Modliborzycach pow. Janów. Dn. 31 maja 1898 r. z ojca Wincentego i matki Wandy. Ukończył Seminarium Duchow. Wstąpił do POW dn. 20 września 1917 r. w Lublinie. Ochotnik z 1920 r.

Moja praca w POW. Do POW wstąpiłem w 1915 czy 1916 roku jako uczeń szkoły im. „Staszica”. Przysięgę złożyłem na ręce obywatela prof. Chamca, pseud. Mirski. Regularnie uczęszczałem na wszystkie zbiórki i zebrania, które odbywały się w miejscach ukrytych, zakonspirowanych lokalach, znanych tylko należącym do POW. Każdy z nas posiadał pseudonim. Mój pseudonim był „Parciński”. Brałem czynny udział we wszelkich uroczystościach i manifestacjach. Przeszedłem kurs przeszkolenia podoficerskiego. Ćwiczenia odbywały się w ogrodzie miejskim pod komendą obywatela profesora Kazimierza Pierackiego, znanego pod pseudonimem „Piorun”. Należałem również do Kadry obronnej?.

W swoim rodzinnym miasteczku Modliborzycach w 1917 r. założyłem POW. Wyjeżdżałem na manewry do Potoka Wielkiego pow. Janów Lub., na odprawę komendantów, oraz przeprowadzałem ćwiczenia. Dla zmylenia czujności okupantów należałem do legalnej organizacji strzeleckiej „Piechur” pod L. 94. W Modliborzycach urządziłem przedstawienie „Kościszko w Petersburgu” na rzecz i potrzeby POW. Wysyłany byłem z Lublina jako kurier z bardzo ważnymi dokumentami i pilnymi papierami z narażeniem swego życia i honoru POW do Skarżyska i Kielc. Pomimo przeszkód ze strony żandarmerii austriackiej udało mi się oddać dokumenty obywatelowi Janowi Herfurtowi, obecnemu majorowi WP.

Po zabiciu czterech naszych peowiaków, poległych w Dratowie, wziętem czynny udział w uroczystościach pogrzebowych, jako asystent sztabarowy w Łęcznej. (...) Przed rozbrojeniem Austriaków ciężko zachorowałem i zmuszony byłem udać się do domu rodzinnego. Wycieńczony chorobą, zgłosiłem się do Kom. Obwodu Okręgu VIII. Z rozkazu Naczelnego Wodza pismem z dnia 26.XI.1918 r. pod nr 201 zostałem zwolniony z POW dla dokończenia studiów. Wstąpiłem do seminarium Duchownego [1935].

Zieliński Kazimierz – działacz społeczny. Felczer, zam. Modliborzycze, ul. Piłsudskiego. Odznaczenia: Związkowy Srebrny Krzyż Zasługi, od SMP (1934), Medal XV-lecia Odzyskania Morza, od LMiK (1935).



Życiorys Kazimierza Mieczysława Zielińskiego felczera zamieszkałego w Modliborzycach, powiatu Janów Lubelski. Urodził się 4 marca 1889 r. w Modliborzycach. Wykształcenie początkowe posiadał w języku polskim od śp. ojca mego Wincentego Zielińskiego. Następnie przygotowywałem się prywatnie do złożenia egzaminu jako eksternista ukończenia pro-gimnazjum. W 1915 roku wstąpiłem do Szpitala Powiatowego w Janowie na praktykę, po 6-ciu latach praktyki szpitalnej 10-go września 1912 roku złożyłem chlubny egzamin wg programu warszawskiej szkoły Felczerskiej Cywilnej w lekarskim urzędzie w Warszawie uzyskawszy dyplom pod nr 7148. Pracując nadal w Szpitalu Janowskim wybuchła w 1914 r wojna.

Szpital przepełniony rannymi żołnierzami żołnierskimi i Austriakami przeważnie Polakami, po 6-tygodniowej bytności wojsk austriackich nastąpiło odstępowanie, Janów znalazł się pod obszczałem wojsk rosyjskich, pod gradem kul karabinowych i szrapneli udało mi się z płonącego szpitala usunąć ciężko rannych żołnierzy w bezpieczne miejsce. I znów władza spoczęła w rękach Moskali którzy mnie i byłemu lekarzowi szpitala poczęli czynić rozmaite zarzuty posiadając nas o sympatię do Austriaków, przeczco zmuszony byłem 1 listopada 1914 roku zwolnić się ze szpitala. 29 czerwca 1915 r. z powodu przymusowej ewakuacji ludności polskiej przez wojska rosyjskie wyjechałem do Lublina, 7 lipca 1915 roku wstąpiłem do Wszzechrosyjskiego Związku Ziemiarn utrzymującego Szpitala WZZ który został ulokowany dla okazywania pomocy lekarskiej wypędzonej ludności polskiej w ambulatoriach w Kocku i Stucku gdzie pojawiła się wśród wygnańców Polaków epidemia tyfusu, cholery i czerwonki. W 1916 r. przeniesiono mnie do 1-go Epidemiczno-Chirurgicznego Szpitala WZZ który został ulokowany w Dąbrowicy na Wołyniu. W 1917 r. wybuchła w Rosji rewolucja,



KAZIMIERZ, IGNACY, ANTONI - BRACIA ZIELIŃSCY

dotychczasowa moja praca prowadzona potajemnie wśród rannych i chorych rekonwalescentów żołnierzy Polaków jak również jeńców Polaków z armii austriackiej i ludności cywilnej doczekała się wymarzonej organizacji jawnej „Związku Wojskowych Polaków” której to organizacji byłem członkiem. Teraz już jawnie organizowane były odczyty dla wojskowych i ludności polskiej, wzbudzając ducha patriotycznego w tak niezmiernie potrzebnej strawy duchowej. W owym czasie przez urządzenie w Związku odczytów, obchodów itd. Nie zapomnę nigdy mego uczucia i entuzjazmu nas wszystkich zebranych kiedy urządzony w Dąbrowicy pierwszy obchód rocznicy 3-go maja. Potem urządzony był obchód 100-letniej rocznicy śmierci Traugutta. Następnie jeździłem do Łucka na obchód 100-letniej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszko, brałem w nim udział jako delegat. Poza obchodami urządzane były zebrania konferencje na które uczęszczałem, odczyty oraz posiedzenia organizacyjne (które

odbywały się w domu hr. Broel-Platera) wynikiem których był wiec urządzony w Synagodze w Dąbrowicy celem wybrania delegatów na walny zjazd Wojskowych Polaków do Piotrogradu celem zmanifestowania tam o Niepodległości Najjaśniejszej Pani Rzeczypospolitej Polskiej i tworzenia jej wojska. Zadaniem naszym było ułatwić ucieczkę Polakom żołnierzom z demoralizowanej zgangrenowanej armii rosyjsko-bolszewickiej i kierować ich do wojskowych formacji wschodnich. W listopadzie 1917 roku z powodu opuszczenia frontu przez wojska bolszewickie szpital został zlikwidowany w Dąbrowicy, a mnie 6 grudnia delegowano do Kijowa szpitala wenerycznego w Światoszyniu w którym przez 3 m-ce w czasie ogromnych anarchii przeżywałem ciężkie chwile do czasu wkroczenia wojsk niemieckich. Pragnę wspomnieć że w czerwcu 1917 roku udałem się do Pierwszej Polskiej Dywizji Strzeleckiej znajdującej się w Trybuchowicach koło Husiatyna celem odwiedzenia mego brata legionisty w 2-gim Strzeleckim Pułku Brygady Pułkownika Żeligowskiego. W 1918 r. udało mi się dostać do Mohylowa również do mego brata znajdującego się w 2-gim Strzeleckim Legionowym Pułku i chciałem wstąpić do 1-go Polskiego Wschodniego Korpusu, lecz wówczas nastąpiła nieoczekiwana demobilizacja Korpusu. W sierpniu 1918 roku otrzymałem pozwolenie i powróciłem do domu rodzinnego w Modliborzycach. Po 2-miesięcznym odpoczynku p. dr Jabłoński jako Komisarz ludowy i lekarz powiatowy w Janowie Lub. powołał mnie do objęcia szpitala w Janowie, który razem z p. doktorem objąłem bezpośrednio od okupantów Austriaków i takowy samodzielnie prowadziłem do 21 stycznia 1919 r. Po opuszczeniu szpitala osiedliłem się we Frampolu obejmując samodzielną placówkę felczerską. W tymże Frampolu poza pracą zawodową pracowałem społecznie w Straży Pożarnej, urządzałem przedstawienia amatorskie, i byłem członkiem spółdzielni tkackiej. Następnie w 1923 roku sprawy moje rodzinne zmusiły mnie do opuszczenia Frampola i osiedlenia się w Modliborzycach gdzie poza pracą zawodową pracuję również społecznie. Najsamprzód pracowałem w Straży Pożarnej jako wiceprezes potem jako wychowawca młodzieży pozaszkolnej w zgrupowanej w Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej, byłem ich patronem. Od kilku lat jestem prezesem parafialnego Koła Miłosierdzia Chrześcijańskiego Towarzystwa Św. Wincentego a Paulo. Od 1920 roku zostałem rzeczywistym członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża oraz prezesem Koła PCK i członkiem zarządu Koła LOPP, oraz prezesem oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w Modliborzycach. Mając na celu i w obowiązku rozwój tych organizacji ku mocy i potęgę państwa polskiego. Pracując od 16-go roku życia samodzielnie nad swoim wykształceniem ogólnym zawodowym przez cały ten czas starałem się i staram się być prawdziwym obywatelem i Polakiem, do czasu odzyskania niepodległości polskiej, starałem się swą pracą dokończyć cegiełkę do zmartwychwstania ojczyzny a obecnie o ile jest w mej możności pracuję w myśl idei „Polskę należy podciągnąć wzwyż!” [1937].

I jeszcze jedna postać, której losy splotyły się z ziemią modliborską w latach zmagania o niepodległość, niezawarta w cytowanej publikacji, wskazana przez pana Zenona Baranowskiego, zasługująca na wspomnienie w tym miejscu.

Ks. Ludwik Olechowski¹ - urodził się 23 sierpnia 1875 r. w Zaklikowie, jako syn Mariana i Weroniki z Czajkowskich. Po święceniach kapłańskich w 1898 r. pracował jako wikariusz w następujących parafiach: Potok Górny (od 19 maja 1899 r.), parafia katedralna w Lublinie (od 23 sierpnia 1899 r.) i Modliborzycze (od 19 grudnia 1901 r.). Od 3 lutego 1910 r. był administratorem parafii Oszczów, a od 30 października 1911 r. parafia Modliborzycze. W latach 1919-22 pracował jako proboszcz w parafii Radzięcina, a od 20 kwietnia do 30 października 1922 r. w parafii Luchów. Potem przebywał na urlopie i mieszkał w Janowie Lubelskim. 21 lipca 1923 r. został mianowany proboszczem parafii Łańcuchów. Od 23 lutego 1931 r. był proboszczem parafii Olchowice, a od 29 kwietnia 1933 r. do 19 lutego 1941 r. administratorem parafii Borowica. Potem był tymczasowym rządcą parafii Majdan Stary, od 20 sierpnia 1943 r. parafii Żdzanne i od 14 kwietnia 1944 r. parafii Potok Górny.

W czasie okupacji wiele wycierpiał. Siedział kilka razy w więzieniu albo w tak zwanych obozach przejściowych, m.in. w Biłgoraju, Zwierzyńcu i Zamościu. W więzieniu spełniał obowiązki duszpasterskie, modlił się, spowiadał więźniów... W czasie wojny uratował wiele dzwonów, posyłał paczki do obozów koncentracyjnych, m.in. biskupowi Goralowi. Zginął tragicznie 3 września 1945 r., zamordowany przez pospolitych po wojnie rabusiów² (relacja bp. Edmunda Ilcewicza). Podobną treść zawiera relacja ks. Koziołkiewicza, dziekana biłgorajskiego: „W nocy 3 września [1945 - przyp. autora] w Potoku Górnym na probostwie został zabity przez bandytów ks. Ludwik Olechowski, proboszcz parafii Potok Górny”.

Wybór i opracowanie: Beata B. Wójcik

¹ Bp Mariusz Leszczyński, Ks. Ludwik Olechowski (1875-1945), Kapłani zamęczeni w latach 1939-1945 na Ziemi Zamojsko-Lubaczowskiej, Niedziela zamojsko-lubaczowska 43/2003.

URZĄD STANU CYWILNEGO W MODLIBORZYCACH INFORMUJE...

... w okresie od 30.06.2024 r. do 15.10.2024 r.
na ślubnym kłobiercu stanęli:



- ❖ Batorski Paweł zam. Gródkę Pierwsze i Sokółowska Justyna zam. Modliborzycy
- ❖ Bęcała Szymon zam. Piłatkę i Skorupa Angelikę zam. Wierchowiskę Pierwszą
- ❖ Chmiel Łukasz zam. Janów Lubelski i Żofynia Patrycja zam. Wierchowiskę Drugą
- ❖ Chmiel Piotr zam. Janów Lubelski i Wojciechowską Paulina zam. Majdan
- ❖ Ciupak Piotr zam. Modliborzycy i Witkowską Anna zam. Lublin
- ❖ Dolecki Adam zam. Antolin i Kołtyś Aleksandra zam. Antolin
- ❖ Dziewa Łukasz zam. Modliborzycy i Gąską Ewelina zam. Kolonia Zamek
- ❖ Galek Michał zam. Polichna Pierwsza i Kwaśnik Wiktorija zam. Modliborzycy
- ❖ Łokaj Mateusz zam. Stojeszyn Drugi i Żuraw Natalia zam. Stojeszyn Pierwszy
- ❖ Mróz Arkadiusz zam. Pasiekę i Wojtan Karolina zam. Wierchowiskę Drugą
- ❖ Pałka Łukasz zam. Głogów Małopolski i Głęb Iwona zam. Lute
- ❖ Piech Mariusz zam. Modliborzycy i Koczubiej Agnieszka zam. Warszawa
- ❖ Piotrowski Paweł zam. Gwizdów i Lisowską Dominikę zam. Modliborzycy
- ❖ Serwatka Piotr zam. Stojeszyn Pierwszy i Biżek Małgorzata zam. Stojeszyn Pierwszy
- ❖ Siron Tomasz zam. Lublin i Kapusta Sylwia zam. Stojeszyn Drugi
- ❖ Sosnowka Damian zam. Zdziłowice Drugie i Samborska Kłaudia zam. Zarajec
- ❖ Stręciwilk Mateusz zam. Dzwola i Szczekę Roksana zam. Stojeszyn Drugi
- ❖ Suchora Józef zam. Zakłików i Startek Bożena zam. Wierchowiskę Drugą
- ❖ Szpyra Tomasz zam. Wierchowiskę Pierwszą i Bednarczyk Agnieszka zam. Majdan Obleszcze
- ❖ Wielgus Mateusz zam. Wierchowiskę Drugą i Brzyską Katarzyna zam. Rądwanówka

Życzymy wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia.

W tym samym okresie urodziło się 15 dzieci:

Aza Mathilde Louise - Wierchowiskę Drugą
Bartnik Antoni - Wolica Druga
Biała Laura - Pasiekę
Gnat Agata - Wierchowiskę Pierwszą
Krawczyk Julia Lucja - Stojeszyn-Kolonia
Kryn Alicja Monika - Wolica Druga
Kulas Nela - Felinów
Lenart Wiktor - Wierchowiskę Pierwszą
Miś Kornelia - Wolica-Kolonia
Miś Nikodem - Wierchowiskę Drugą
Tomczyk Jan - Stojeszyn Drugi
Tworzydło Jakub - Wolica-Kolonia
Wieczorek Maja - Stojeszyn Drugi
Wrześniewska Lena - Modliborzycy
Zarieczna Iga - Brzeziny



...w tym samym okresie zmarło 21 osób:

Czerwonka Genowefa (1939-2024) - Modliborzycy
Dąbrowska Krystyna (1941-2024) - Stojeszyn Drugi
Głęb Zbigniew (1950-2024) - Modliborzycy
Jachura Andrzej (1954-2024) - Modliborzycy
Jarosiewicz Genowefa Marianna (1954-2024) - Węgliska
Jochim Franciszek Gustaw (1939-2024) - Wierchowiskę Pierwszą
Lenart Zofia (1940-2024) - Wolica Pierwsza
Lisowski Włodzimierz Władysław (1952-2024) - Stojeszyn Pierwszy
Łata Dominika Helena (1954-2024) - Modliborzycy
Łata Jan Ignacy (1950-2024) - Modliborzycy
Łata Tadeusz Stanisław (1947-2024) - Słupie
Moskał Jan (1964-2024) - Kolonia Zamek
Ożóg Aleksander (1943-2024) - Wierchowiskę Pierwszą
Panek Kazimiera Jadwiga (1933-2024) - Pasiekę
Ptaszek Józef (1946-2024) - Stojeszyn Pierwszy
Skoczylas Sławomir Marek (1975-2024) - Wierchowiskę Pierwszą
Skórski Marcel Marcin (2006-2024) - Modliborzycy
Skórski Marcin Paweł (1974-2024) - Modliborzycy
Stolarz Eleonora (1944-2024) - Majdan
Suchora Krzysztof Kacper (1974-2024) - Stojeszyn Drugi
Surtel Leokadia (1935-2024) - Słupie



Dane, dotyczące statystyki urodzeń i zgonów, podawane są na podstawie dokumentów otrzymywanych z innych Urzędów Stanu Cywilnego.

Barbara Jaskowiak

WIEŚCI GMINNE

Adres redakcji: Biblioteka u Kazimierza. Miejsko - Gminna Biblioteka Publiczna im. Kazimierza Zielińskiego ul. Piłsudskiego 63 B, 23-310 Modliborzycy
Telefon: 15 8715 103
E-mail: wiescigminne1@onet.pl
Wydawca: Urząd Miejski w Modliborzycach, Biblioteka u Kazimierza w Modliborzycach
Druk: Drukarnia Standruk
Komitet redakcyjny: Marta Frączek, Katarzyna Pyć, Zuzanna Skoczyńska
ISSN 2956-5715

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów oraz reklam publikowanych w „Wieściach Gminnych”.
Zastrzegamy sobie prawo selekcji, skracania i adiacji nadesłanych materiałów. Dane osobowe oraz wizerunki osób znajdujące się w „Wieściach Gminnych” są dobrowolne. Podmiotami odpowiedzialnymi za nie są autorzy artykułów. Osoby, których dane dotyczą domyślnie wyrażają zgodę na ich przetwarzanie.

Redakcja „WIEŚCI GMINNYCH”
informuje, że materiały do kolejnego numeru
naszego kwartalnika przyjmowane będą:

do 1.12.2024 r. - wydanie grudniowe nr 77

Adres e-mail redakcji: wiescigminne1@onet.pl

**PROSIMY O TERMINOWE
PRZESYŁANIE MATERIAŁÓW!**

WIZYTY W BIBLIOTECE U KAZIMIERZA



KLASA VB Z WYCHOWAWCĄ



KLASA IIB Z WYCHOWAWCZYNIA



WAKACJE 2024 Z BIBLIOTEKĄ U KAZIMIERZA

